

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30,
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie,
9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., za granicę 8,65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 39.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 16 lutego 1930 r.

Rok XXIV.

Walka o traktat.

Front antypolski w parlamencie i społeczeństwie niemieckim. — Stanowisko rządu Rzeszy. — Cele polityki zagranicznej Niemiec.

(Od własnego koresp. „Dziennika Bydg.“)

Berlin, w lutym.

Jeżeli w kole piwoszków niemieckich, przy osławionym Stammtisch'u albo w barze przy flipsach i cocktail'ach, ewentualnie w salonie prywatnym zaognią się temperamenty i rozstrzelą zdania — jeden jest niezawodny a łatwy środek pogodzenia zwaśnionych i „zebrania myśli w jedno ognisko”: Wystarczy napocząć „sprawę polską”, a natychmiast wszyscy Niemcy zaczną wymyślać, zaczną wysuwać takie lub inne plany antypolskie, przeważnie bezsensowne, przeważnie oparte na całkowitej nieznanomości polskich stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

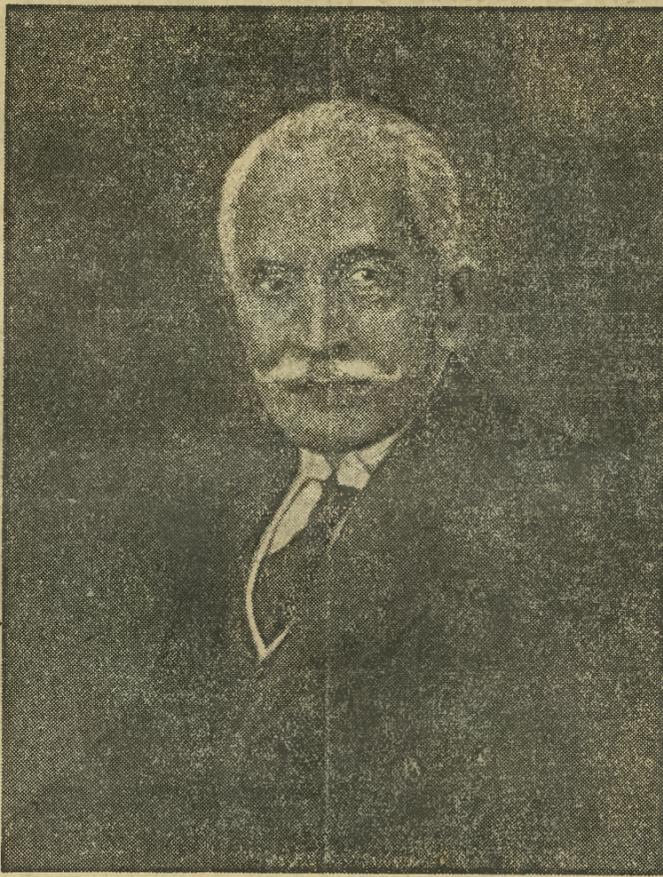
Ci sami Niemcy, którzy z zapartym oddechem słuchają, jak się im opowiada o Paryżu, Londynie lub Nowym Yorku, którzy obiektywnie starają się uzupełniać swoje wiadomości o zagranicy, zupełnie zadowolą, jeżeli chodzi o Polskę. Polska — to wciąż jeszcze „Polnische Wirtschaft”, chłopskie koniki t. zw. „Panjepferdchen”, ładne czarnookie i ciemnowłose (tak!) kobiety, niewdzięczność wobec Niemców itp. historyjki. Typ Polaka — to niepiśmienny obieźysas i zgrywający się w Monte Carlo polski hrabia, cały naród zaś — to — według Niemców — podstępna i zachłanna masa, która odebrała Niemcom „odwieczne ziemie germańskie” i ziemie tę będzie musiała jeszcze wydać z powrotem. §

Naumyślnie wspominam o tem ogólnem nastawieniu Niemców wobec Polski, aby społeczeństwo polskie zdało sobie sprawę, że traktowanie nas przez Niemcy, jako „Erbfeinda”, spowodowane przez kłamliwe i tendencyjne wiadomości, naukę szkolną, odczyty, „hurrah”-patrojów i paplaniny przy kieliszku, wydało swój zatruty plon. Większość Niemców głęboko wierzy w te bajeczki o żelaznym wilku, jakie kursują od Królewca do Monachjum i od Hamburga do Drezna, i niewątpliwie raczej miał ów poseł nacjonalistyczny w Reichstagu, który oświadczył, że **nastroj w parlamencie niemieckim jest antypolski, ale jeszcze bardziej antypolskie są nastroje w społeczeństwie.**

Rolę największego wroga Niemiec — przed wojną światową Francji, podczas wojny — Anglii, objęła dziś Polska. Rząd Rzeszy nie z miłości ku nam, ale na skutek międzynarodowego położenia politycznego stara się o doprowadzenie do normalnych pokojowych stosunków z Polską. **Potrzeba ku temu dwóch formalnych aktów i jednego faktycznego.** Formalnie chodzi o ratyfikację umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej, likwidującej finansowe pretensje przeszłości oraz o podpisanie i ratyfikację traktatu handlowego. Faktycznie chodzi o **okazanie dobrej woli**, o zakończenie tej nieustannej kampanji

Witaj, Pierwszy Obywatelu!

Dnia 15 i 16 lutego br. obchodzi całe Pomorze dziesiątą rocznicę przyłączenia naszej Dzielnicy do Macierzy. W uroczystości obchodu bierze udział całe społeczeństwo, by zmanifestować radość wyzwolenia z długoletniej niewoli oraz uzyskania słusznego dostępu do morza, jako podstawy do mocarstwowego rozwoju Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.



S. Prezydent Rzeczypospolitej, Profesor Dr Ignacy Mościcki

przybył na oba te dni na Pomorze, by wziąć udział w uroczystości obchodu.

Witaj, Czcigodny Prezydencie i Najwyższy Włodarzu, na naszej ziemi pomorskiej!

Ludność Pomorza wita Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej gorąco i serdecznie i składa Mu cześć i hołd.

nienawiści, jaka prowadzona jest w stosunku do Polski od szeregu lat. Stwierdzić trzeba, że **minister Curtius okazał dobrą wolę i dąży do załagodzenia najbardziej ostrych przeciwieństw pomiędzy sąsiednimi narodami; jednocześnie trzeba jednak stwierdzić rzecz drugą: własne partje rządowe nie popierają swoich ministrów!** Mowa posła centrowego, dr. Brüninga i mowa ludowca, barona Rheinbaben (kolegi partyjnego dr. Curtiusa) mogły być równie dobrze zostać wypowiedziane przez najzacieklejszych nacjonalistów. Prawica tymczasem rozpoczęła alarmować opinię publiczną Niemiec bajkami o sankcjach (poseł v. Freytagh), legendami o „utraconych miliardach” (wyjaśnionych należycie przez „Vossische Zeitung”) oraz pogłoskami, że **umowę z Polską „kazali zawrzeć**

Niemcom” bądź Anglja (co jest w do-brym tonie), bądź Francja (co jeszcze jest w złym tonie).

Niewiadomo, w chwili, kiedy piszę ten artykuł, czy losy umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej są już przesądzone i w jakim sensie. Widać jednakże jak na dłoni owe „żywołowe” afekty, pobudzające większość niemieckich stronnictw politycznych do łatwej popularności w polityce zagranicznej — t. j. do orientacji przeciw Polsce. I ten „**duch zemsty**”, który jest w gruncie rzeczy **duchem ignorancji, ciąży nad pokojem europejskim jak miecz Damoklesa!**

Musimy bowiem pamiętać, że **nastawienie antypolskie w Niemczech — wentyl bezpieczeństwa niezadowolonia wewnętrznego — zbiega się ostatecznie z celami polityki zagranicznej Niemiec. Jakież są te cele po ustale-**

niu ostatecznej sumy spłat repara-cyjnych w poprawionym t. zw. „nowym planie” Younga? Bardzo pro-ste: **za cenę zagwoźdzenia na zachodzie dążą Niemcy do uzyskania wolnej ręki na Wschodzie.** Dyplomacja Niemiecka zdaje sobie doskonale sprawę, że w chwili obecnej **jeszcze nie może żądać zwrotu Pomorza (i Górnego Śląska).** Oficjalne władze niemieckie **nie zrezygnowały** jednak z rewizji granic wschodnich Rzeszy w t. zw. **drodze pokojowej.** A czy ewentualna **presja gospodarcza** nie jest drogą pokojową? Same Niemcy presji takiej (mimo pobożnych życzeń dr. Schachta) wywrzeć nie potrafią; wobec tego liczą na pomoc Francji, której ofiarują duże możliwości korzystnego angażowania kapitałów francuskich w Niemczech. Tem samem chcą odwiec interesy francuskie od Polski i Europy wschodniej wogóle. **Dobre stosunki polsko-angielskie napawają Niemców wielką złością; na myśl zaś o współpracy gospodarczej Ameryki z Polską przerażają się.** Tu też leży droga do zaszachowania polityki zagranicznej Niemiec; **dyplomacja polska bardzo zdolna, ale licznie obarczona narowami „towarzyskimi”, nadajacemi się dziś do muzeum osobliwości,** powinna stanąć do walki z dyplomacją niemiecką; w tym celu **winna wzmocnić swoje atuty i swoich fachowców ekonomicznych,** bo dzisiaj robi się politykę gospodarczą a nie na przyjęciach u jaśnie państwa. W walce z wrogiem nam propagandą Niemiec łatwo zwyciężymy rzeczowymi argumentami; **musi się jednak w Polsce wytworzyć stalowa niezłomność jednolitej opinii publicznej i musi się wydatnie usprawnić narzędzie wykonawcze polityki zagranicznej,** zarówno w centrali warszawskiej jak też na rozmaitych placówkach, utrzymywanych z podatków obywateli.
Dr Alfred Bzowlecki.

Uroczystości toruńskie w radio.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Pan Prezydent Rzplitej wyjechał dziś o godz. 8,20 rano do Torunia na uroczysty obchód 10-lecia dostępu Polski do morza. Wraz z Prezydentem wyjechali ministrowie Janta-Połczyński i Matakiewicz oraz w zastępstwie ministra przemysłu i handlu szef departamentu morskigo Nosowicz. Uroczystość toruńska transmitowana będzie przez radio.

Wypadek statku polskiego „Wilno”.

Gdynia, 14. 2. Droga radjotelegraficzną nadeszła do Gdyni wiadomość o tem, że statek polski „Wilno” został przez śnieżycę wpędzony w odległości 4 klm. od południowego wybrzeża szwedzkiego na rafę, przyczem doznał poważnych uszkodzeń.

Na wezwania o pomoc, wysyłane przez radio, pośpieszył szwedzki holownik, który statek polski do portu przyholował. Przez dziury jednak, które w chwili najechania na rafę w kadłubie statku powstały, woda zaczęła statek wypełniać, tak, iż w porcie zaczął on tonąć przednią częścią. — Wreszcie statek stanął pionowo i niewiadomo, czy uda się go uratować.
Statek jest ubezpieczony.

Obrady komisji parlamentu Rzeszy.

Traktatu handlowego z Polską spodziewają się jeszcze w lutym.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 2. Wczoraj przed południem rozpoczęły się obrady połączonych komisji spraw zagranicznych i budżetowej parlamentu na temat planu Younga i umowy wyrównawczej z Polską. Minister Curtius oświadczył w obszernym referacie, że obciążenie Niemiec z tytułu planu Younga wynosi 34 i pół miliarda marek, podczas gdy poprzednie obciążenie z tytułu planu Dawesa przedstawiało się w cyfrze 49 miliardów. Roczne spłaty niemieckie według planu Younga wynoszą okragło 2 miliardy wobec 2,7 miliardów dawniejszych spłat.

W berlińskich kołach politycznych panuje ogólne przekonanie, że praca komisyjna przygotowuje plan Younga tak da-

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

SP. AKC.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

lece, iż w najbliższych dniach nastąpi jego przyjęcie. Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się Wasz korespondent, że zawarcie traktatu handlowego z Polską przewidywany jest jeszcze w ciągu lutego.

B.

Cywile nie mają prawa rozkazywać oficerom!

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Prasa warszawska ogłasza dalsze wyjątki listu marszałka Piłsudskiego, poświęconego zajściom z dnia 31 października ub. r. Wyjaśnienie dlaczego oficerowie nie opuścili przedsiönka sejmowego na żądanie marszałka sejmowego Daszyńskiego brzmi następująco:

„Wszyscy oficerowie, którzy w inkryminowanym przez tego pana (odnosi się do Daszyńskiego — Uwaga red.) w dniu byli w przedsiönku sejmowym stwierdzili mi w swoich raportach, iż z chwilą gdy jako minister spraw wojskowych przybyłem do gmachu sejmowego, to mogli usłuchać mego rozkazu czy polecenia, lecz nie mogli usłuchać niezrozumiałych dla nich zaproszeń do wyjścia

za drzwi i zrobienia sobie w ten sposób afrontu. Gdy zaś pan ten zastępując siebie w stosunku do oficerów przez nieznanego zupełnie komukolwiek pana (odnosi się do dyrektora kancelarii sejmowej — Uwaga red.) wkraczał w dziedzinę kryminalną, to oficerowie nie byli w stanie poddać się takiemu nakazowi i zmuszeni byli czekać rozkazu swego przełożonego. Jeżeli twierdzą, że w ten sposób wkracza się w dziedzinę kryminalną to dlatego, że rozkazodawstwo w stosunku do wojska, do jego grup i jego oddziałów jest bardzo ściśle oddane przez państwo w określony zupełnie sposób, określonym osobom. Istnieją paragrafy karne, które niewczesne wtrącanie się w sprawy dowództwa kara bardzo surowo.

Dziwna rola przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 2. W związku z obradami nad planem Younga i bliskim zawarciem szeregu umów między państwowych podnoszą komuniści coraz większy alarm, zarzucając Niemcom przygotowanie do frontu antybolszewickiego. Prasa komunistyczna powtarza w dalszym ciągu pogłoski na temat planowanego zamachu policji berlińskiej na delegację handlową Sowietów. W rzeczy-

wistości jest delegacja owa bardzo dziwnym urzędem, który w olbrzymim gmachu, a właściwie kompleksie gmachów przy Lindenstrasse zatrudnia 900 urzędników. Niema oczywiście na całym świecie żadnego przedstawicielstwa dyplomatycznego, któreby liczyło tak olbrzymią masę funkcjonariuszów.

B.

Obrady nad zmianą Konstytucji.

Chadecja szuka pośredniej formy, która umożliwiłaby zbliżenie się stronnictw.

Warszawa, 14. 2. (PAT) W dalszym ciągu dyskusji ogólnej nad rewizją Konstytucji pierwszy zabrał głos poseł Jędrzejewicz (BB). Mówca twierdzi, że projekt zmiany Konstytucji przedłożony przez lewicę usiłuje nawiązać do systemu rządów przedmajowych, nawrócić jednak do tych stosunków jest niemożliwe. Gdyby nawet ustawa taka była uchwalona, to nie wytrzymałaby próby życia. Projekt BB zmierza do tego, aby władza wykonawcza odegrała pierwszorzędną rolę, gdyż projekt ten jest pomyślany na miarę polskiej rzeczywistości.

Posel Bitner (Ch. D.) podkreśla, że w opinii BB projekt zmierza do ustroju absolutycznego. W opinii BB. projekt lewicy zmierza do utrwalenia wszystkich wad t. zw. niezawisłego par-

lamentaryzmu, wobec czego naturalnym zadaniem stronnictw centrum jest szukanie platformy, która umożliwiłaby zbliżenie się stronnictw. Poruszając sprawę stosunku władzy wykonawczej do władzy ustawodawczej, poseł Bitner zauważa, że ideałem, który może skupić wszystkich jest stworzenie w państwie czynnika nad rządem, któryby mógł rozstrzygać zatargi Sejmu i rządu.

Po przemówieniu posła Kiernika (Piastr) dyskusję ogólną zakończono. Miał jeszcze przemawiać poseł Sławek, lecz nie był obecny. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 18 lutego.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu ma być zgłoszony projekt rewizji konstytucji opracowany przez stronnictwa centrowe.

Przeciwko masowemu przenoszeniu oficerów w stan spoczynku. Sejm wyłonił nową komisję śledczą.

Warszawa, 14. 2. (PAT). Sejmowa komisja wojskowa przystąpiła do obrad nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania postępowania Ministerstwa Spraw Wojsk. i wojskowych organów sanitarnych przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku.

Referent poseł Osada w dłuższym wywodzie, uzasadniając wniosek Kl. Nar., zaznacza, że fakt przenoszenia oficerów w stan spoczynku mijają się z przepisami prawnymi i stwierdza, że minister spraw wojskowych jest za to odpowiedzialny.

Nad referatem posła Osady rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poseł Prager podniósł m. in. zarzut, iż komisja superrewizyjna nie kieruje się obiektywnością lekarzy, lecz zwalnia zdrowych oficerów z wojska.

Posel Burda (frakcja rewol.) oświadcza, że armia polska składa się z różnych elementów, tj. z oficerów państw zaborczych, których ilość była dużo większa niż etaty wojskowe przewidują.

W dalszej dyskusji przemawiali posłowie Kleszczyński i Birkenmeier (BB), zajmując podobne stanowisko jak poseł Burda.

Po przerwie poseł Lieberman zgłosił następującą rezolucję:

1) z uwagi na to, że według coraz bardziej rozpowszechniającego się masowego przenoszenia oficerów w stan spoczynku, które zostało dokonane w ostatnich latach w sposób krzywdzący i niezgodnie z ustawą,

2) pokrzywdzeni i żałujący się oficerowie nie są dopuszczeni do raportu przed p. ministra spraw wojskowych,

3) niezgodne z ustawą przenoszenie w stan spoczynku obciąża skarb państwa —

Sejm wzywa rząd, a w szczególności p. ministra spraw wojsk., aby tę sprawę masowego przenoszenia oficerów w stan spoczynku poddał rewizji w tym kierunku, że zażalenia zainteresowanych oficerów zostaną zbadane i w wypadku

stwierdzenia naruszenia ustawy wyrządzone krzywdy zostaną usunięte.

W sprawie przedłożonej rezolucji przemawiali posłowie Birkenmeier, Mackiewicz, Kozłowski i Kleszczyński (BB), oświadczając się przeciwko niej.

Za wnioskiem posła Liebermana głosowało 15 posłów, przeciw 10.

Po uchwaleniu rezolucji poseł Snopczyński w imieniu klubu BB oświadczył, że świadomi tego, iż p. minister spraw wojskowych czuwa nad sprawnością funkcji podległych mu organów i mając do niego pełne zaufanie, członkowie BB są pewni, że w razie potrzeby nastąpi zbadanie tych spraw przez odpowiednią kontrolę. Wniosek posła Liebermana należy przeto uważać za bezprzedmiotowy i dla armii szkodliwy.

Przewodniczący poseł Kościalkowski złożył do protokołu oświadczenie, stwierdzając m. in., że poraz pierwszy w dziejach parlamentu polskiego zaistniał wniosek wyłonienia nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania postępowania jednego z ministerstw przy zwalnianiu urzędników państwowych w stan spoczynku i na znak protestu składa stanowisko przewodniczącego.

Wobec złożenia mandatu przewodniczącego przez posła Kościalkowskiego, na wniosek posła Trąpczyńskiego uchwalono zwołać następne posiedzenie na dzień 19 bm. dla dokończenia porządku dziennego i wyboru przewodniczącego komisji.

Warszawa, 15. 2. Ponieważ pewnym jest, że minister spraw wojskowych odmówi wszelkich wyjaśnień i współdziałania z komisją, a bez tego praca w komisji jest nie do pomyślenia, wobec tego poseł Lieberman przedstawił projekt rezolucji wzywającej rząd, aby sam zbadał sprawę masowego przeniesienia oficerów w stan spoczynku.

W dyskusji poseł Harniewicz (Ch. D.) wykazywał jakie szkody może przynieść armii takie forsowne zwalnianie oficerów.

Dalszy przebieg procesu w Sosnowcu.

Rewolucjonista Ćwik żył jak hrabia.

Sensacyjny proces przeciw PPS-lewicy, w Sosnowcu ujawnia, jak ci wielcy idealisci, którzy poświęcają się rzekomo dla dobra uciemiężonych robotników, żyją na wielkiej stopie i żerują tylko na naiwności warstw robotniczych. Świeże mamy tego dowody. W trzecim dniu rozpraw, o czym pokrótce donosiliśmy zeznawał oskarżony Ćwik. Atakował sąd za postawiony mu zarzut organizowania jacejek komunistycznych w 20 pułku piechoty, gdzie odbywał służbę wojskową jako kapral i gdzie miał prowadzić wywiad na rzecz Z. S. S. R. Zaprzeczał jakoby istniał wydział wojskowy przy PPS-lewicy. Dalej opowiadał o swoich przeżyciach w więzieniu we Wronkach oraz w jaki sposób wykorzystany do udziału w wyłączeniu urlop. Na kongresie w dniu 21 i 22 czerwca 1929 r. w Warszawie wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej w Europie i środkach antywojennych PPS-lewicy.

Po zeznaniach Ćwika odczytuje przewodniczący sądu rachunki znalezione przy nim w czasie rewizji, z których wynika, że ten wielki rewolucjonista jeździł stale II klasą i prowadził nader wystawne życie.

Wielki pan Ćwik, jak widzimy, podróżował jak hrabia.

Sosnowiec, 14. 2. (AW) W procesie przeciwko P. P. S.-lewicy przesłuchiwało dziś w dalszym ciągu świadków. Pierwszy zeznawał M. Mazurkiewicz, który oświadczył, że został delegowany ze związku młodzieży komunistycznej do PPS lewicy dla uświadomienia i wciągnięcia członków tej partii do partii komunistycznej. Następny świadek radca Min. Spraw Wewnętrznych Bach w dłuższym, rzeczowym zeznaniu, popartem szeregiem dokumentów przedstawił działalność PPS lewicy, jako ekspozytury komunistycznej partii polskiej. Zeznania te były bardzo obciążające dla oskarżonych. Świadek obrony adwokat Grabowski z Warszawy nie wniósł nic nowego do sprawy. Ostatni zeznawał dziś Czesław Legomski z Dąbrowy Górniczej, który wraz z oskarżonymi pracował w swoim czasie w PPS lewicy, później wystąpił na skutek rozlamu. Zakończono dziś rozprawę odczytaniem zeznania przebywającego obecnie we Francji świadka Rozenwajga-Rożyckiego, z którego zeznań wynika, iż PPS lewica była w kontakcie z komunistyczną partią polską i była przez nią subsydjowana.

Kradzieże i rabunki mnożą się!

Trzymać pieniądze w domu jest niebezpiecznie.

Lepiej złożyć gotówkę do banku.

5535
Korzystny procent płaci
Bank Kredytowy w Koronowie.

Anglja a prześladowanie religji w Rosji sowieckiej.

London, Minister Henderson w odpowiedzi na zapytanie oświadczył w izbie gmin, że wiadomości, dotyczące sytuacji religji w Rosji, które wywołują wielkie zaniepokojenie zarówno w Anglii, jak i w innych krajach, stanowią przedmiot poważnych rozważań. **Minister wątpi, czy ułatwi rozwiązanie sprawy przekazanie jej Lidze Narodów.** W każdym razie rząd brytyjski wywrze cały swój wpływ, aby przestrzegano zasady swobody religijnej i prawa wykonywania praktyk religijnych.

W czasie dyskusji w izbie lordów nad kwestją rokowań w celu zawarcia traktatu handlowego angielsko-rosyjskiego,

arcybiskup Canterbury zaprotestował przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej, zaznaczając, iż zmuszony jest zwrócić uwagę opinii publicznej całego kraju na konieczność podjęcia przeciwdziałania tym prześladowaniom. Lord Parmoor, odpowiadając w imieniu rządu, zaznaczył, iż aczkolwiek mieszanie się do spraw wewnętrznych Rosji związane jest z trudnościami i niebezpieczeństwem i aczkolwiek trudno jest uzyskać stamtąd wiadomości o istotnym stanie rzeczy, nie mniej jednak **minister Henderson uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby złagodzić okrucieństwa.**

Labour Party traci zwolenników.

Od czasu wyborów do Izby Gmin w maju 1929 r., które przyniosły wielkie zwycięstwo Labour Party i spowodowały utworzenie rządu Mac Donalda, odbyły się w sześciu okręgach wybory dodatkowe, spowodowane śmiercią, względnie ustąpieniem dotychczasowych posłów Labour Party. W tych sześciu o-

kręgach w wyborach ogólnych Labour Party uzyskała 127.276 głosów, zaś w wyborach dodatkowych w tych samych okręgach tylko 104.381 głosów. Liczba głosujących na korzyść Labour Party zmniejszyła się o 20 procent. W kołach kierowniczych partji fakt ten obserwowany jest z dużym niepokojem.

Telepata poszukuje generała Kutiepowa.

Jak się obecnie okazuje, bawił gen. Kutiepow przed miesiącem w Wiedniu i zamieszkiwał u jednego z emigrantów rosyjskich Marti'ego, telepaty. Nadto gen. Kutiepow utrzymywał ścisły kontakt z wiedeńską kolonią emigracyjną. Przed kilku dniami Marti został telefonicznie wezwany do Paryża, aby do pomocy policji w odnalezieniu miejsca

pobytu względnie zwłok gen. Kutiepow.

W związku z porwaniem przywódcy emigrantów rosyjskich usiłowały w Paryżu setki osób urządzać manifestację przed gmachem ambasady sowieckiej. Straż republikańska i policja rozproszyły manifestantów. Dwanaście osób aresztowano.

Historja o kocie, któremu się w Polsce nie podobało...

„Bütower Anzeiger” w notatce kronikarskiej p. t. „Seltene Treue einer Katze” opisuje dzieje jakiegoś kota, który został przez właścicieli zamieszkałych w Bytowie (w Pomeranii) podarowany krewnym do Polski do miejscowości o 25 km od Bytowa odległej. Kot ten będąc w Polsce, często zniknął na kilka dni i wreszcie raz uciekł i przybiegł do swych dawnych właścicieli w Bytowie. Fakt sam w sobie dowodzi tylko znane-go w przyrodzie faktu przywiązania kota nie tylko do właścicieli, ile do

miejsca, ale warto posłuchać jakie zdanie mieści się na końcu notatki: „**Ich gefiel es anscheinend nicht in Polen** (podkreślenie „Anzeigera”) und sie hat wiederholt versucht, den Weg in die alte Heimat wiederzufinden, was ihr nun auch tatsächlich trotz der grossen Entfernung gelungen ist.”

„Głos Pogranicza” objaśnia dlaczego niemieckiemu kotu w Polsce się nie podobało: oto kot ten napewno jest „**va-terländisch und deutschnational ge-sinnt!**” Zapewne takie poglądy mają

Dwa kremy Elida

potrzebne są dla utrzymania świeżej i czystej cery.

Na dzień krem Elida Co Godzinę — chroni cerę od wiatru i ostrego powietrza. Wnika całkowicie w skórę i nadaje jej gładkość i świeżość.

Na noc Coldcream Elida — oczyszcza i ożywia skórę, leczy opierzchnięcia.



3071

jego właściciele, może kotek sypiał sobie często na bytowskim „Anzeigerze”, a może pozostawał w zażyłej przyjaźni z kotką pana redaktora — któż to może wiedzieć? Rodacy nasi za kordonek proponują, aby redaktor Anzeigera zajął się bliżej tym kotem. Może napisze później rozprawę naukową n. p. na temat: „Die Einwirkungen der widernatürlichen Grenzziehung im Osten auf die politische Einstellung der Katzen” albo z kota zrobi męczennika i napisze

„Martyrertum der deutschen Katzen in Polen” albo „Geschichte einer verdrängten Katze”. Beitrag zur Geschichte der Deutschenverfolgung in Polen.” Za taką rozprawę może dostałby tytuł doktora h. c. (honorowego doktora), może jakąś nagrodę pieniężną ze specjalnych funduszy na popieranie niemieczyny na wschodzie?

Radzimy spróbować.

Marek Romański.

11

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Wargi Chińczyka uśmiechały się doń dalej, jakby ów uśmiech był do ust jego przyniesiony. Był to uśmiech tem dziwniejszy, ponieważ oczy nie brały w nim żadnego udziału.

Robi wrażenie, jakby patrzył nieustannie w głąb swego mózgu — pomyślał Durski niezmiernie zaciekawiony tą niezwykłą wizytą.

Tymczasem Azjata, w odpowiedzi na pytanie Durskiego, dobył portfela i wyjął z niego bilet wizytowy.

Napis biletu niczego nie wyjaśniał:

Dr. Czen-Li-Feng.

Chińczyk pojął zakłopotanie Durskiego:

— Pan wraca z ambasady japońskiej. Nie myślę się chyba. Otóż Czen-Li-Feng jest okiem i uchem ambasady japońskiej i dba o to, by barona Sidehara nie spotkało nic złego.

Wyjaśnienie to było wystarczające.

— Ale jak dostał się pan do mego mieszkania?

— Czen-Li-Feng — ciągnął dalej Chińczyk, a słowa jego brzmiały, jak powiew letniego wietrzyku w listowiu drzew — dowiedział się, że zli ludzie wysłał do pana fałszywy list wzywający pana do barona Sidehara, by w tym czasie włamać się do pana mieszkania. Czen-Li-Feng dzwonił do pana, by powiadzić mu, że list jest fałszywy, ale pana już nie było. Więc Czen-Li-Feng

przybył tu i przybył w sam czas, bo spłoszył włamywaczy. Drzwi były już otwarte wytrychem, więc Czen-Li-Feng wszedł do mieszkania, by tu zaczekać na pana.

Durski podniósł się i uściśnął rękę Chińczyka. A więc podejrzenia jego były słuszne, wywabiono go z domu, by wykraść akta śledztwa i w ten sposób skapromitować go wobec Horskiego i spowodować odebranie mu śledztwa. To dziwne! A więc jednak miał do czynienia z jakąś nieznaną mu zbrodniczą organizacją.

— Dziękuję panu, dr. Feng. Ale, czemu pan nie aresztował włamywaczy?

Chińczyk potrząsnął głową:

— Żniwa robi się dopiero wtedy, gdy ryż dojrzeje — odparł swym zagadkowym sposobem. — Kto poluje na lwa, nie płoszy go strzelaniem do szakali...

— A więc pan wie coś, doktorze Feng! Wie pan coś więcej, niż ja o morderstwie w restauracji „Savannah” o tem, dlaczego śledzą mnie i chcą włamać się do mojego mieszkania owi tajemniczy ludzie...

Dr. Feng uczynił przeczący ruch ręką.

— Czen-Li-Feng wie bardzo mało, proszę pana. I Czen-Li-Feng nigdy niczego nie mówi zbyt wczesnie.

Chińczyk wstał i otrząpał pylek z ostro odprasowanych spodni.

— Czen-Li-Feng zrobił swoje i teraz pójdzie. — ozwał się znów. — Niech białe człowiek będzie ostrożny i baczny na wszystko. Niech biały człowiek nie szuka spotkania z Czen-Li-Fengiem. Gdy będzie trzeba zóty człowiek da znów znać o sobie. Do zobaczenia mr. Durski...

Wyciągnął do Durskiego szczerpłą drobną rękę.

Agent uściśnął ją silnie. Wiedział, że daremnie byłoby zadawanie dalszych pytań temu Chińczykowi, który był tajnym agentem ambasady japońskiej.

Od drzwi jeszcze dr. Feng zwrócił się ku niemu.

— Niebo jest jeszcze jasne. — rzekł — Ale nadchodzi zdaje się burza. Gdy znajdziesz kiedy u siebie w mieszkaniu mały posążek Buddy, rzeźbiony w kości słoniowej strzeż się, bo będzie to znak odemnie, że grozi ci wielkie niebezpieczeństwo... Miej noc spokojną...

I znikł za zakrętem schodów, na których już mrok zapadł.

Durski oszołomiony wrócił do mieszkania.

— Niesamowite rzeczy się dzieją. — wyrzekł do siebie. — Tropią mnie, gdziekolwiek się ruszę jakieś nieznanne indywidua, wywabiają mnie z domu, by wykraść akta sprawy, którą prowadzę. Mieszkania mego strzeże tajemniczy Chińczyk, którego istnienia nie podejrzewałem przed godziną...

I przesunął ręką po czole, pod którym kotłował się nawał myśli.

ROZDZIAŁ IX.

Edward Durski zamknął starannie drzwi przedziału wagonu sypialnego przedziału na którym widniała kartka „służbowy” i zasunął firanki.

Lampa umieszczona u sufitu przedziału rzuciła łagodnie, żółtawe blaski.

Pociąg pospieszny Warszawa—Kra-ków, ciągniony przez parowóz, który sapał, jak stara astmatyczka, pożerał miarowo przestrzeń, świecąc z daleka karbunkułami latarni parowozu.

Noc była gwiazdzista i piękna, ale chłodna. Agent policji nie tylko jednak z powodu chłodu zamknął szczelnie okno przedziału sypialnego ale dlatego, że znajdował się w sytuacji, w której należało dawać na wszystko baczenie.

Przed dwoma dniami, gdy wieczorem przejeżdżał swym samochodem przez ulicę Leszno, gdzieś z za węgla domu, u zbiegu ulicy z jakąś przecznicą, padł w stronę samochodu strzał, który zbił w aucie szybę i utkwiał w miękkim obiciu wnętrza wozu. Durski ocalał jedynie dlatego, że nie siedział w wozie na zwykłym swym miejscu, lecz sam prowadził auto, zajmując miejsce szofera.

Był to więc pierwszy zamach na jego osobę...

Durski nie wątpił, że nastąpią po nim dalsze próby usunięcia go. Następnego dnia otrzymał list, wprowadził bardzo uprzejmy, lecz pisany na maszynie i bez podpisu. List był ugrzecznioną prośbą, by „Pająk” przestał być „Pajakiem”, a stał się, z powrotem człowiekiem prywatnym, Edwardem Durskim, synem bogatego przedsiębiorcy automobilowego.

Durski przesłał ów list natychmiast do ekspertyzy do biura grafologicznego wydziału śledczego, lecz nie doczekał się odpowiedzi.

Była godzina 11 w nocy i Durski szperał właśnie w swej bibliotece, ubrany już w pyjamę i obracał w rękę peten nainysłu świeży tom powieści Marka Romańskiego, gdy nagle dzwonek telefonu począł hałasować, jak oszalały.

To był głos Horskiego Durski poznał go natychmiast i wyczuł odrazu, że stało się coś niedobrego. Głos naczelnika wydziału śledczego brzmiał ochryple.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O konskrypcji redaktorów — ciąg dalszy.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 14 lutego.

Smutną się stała dusza moja i aż do śmierci smutną pozostanie. Bo całonocne medytacje nie naprowadziły mnie na ślad, do czego rządowi potrzebny jest Almanach polskich dziennikarzy. A jest to kwestja osobiście dla mnie ważniejsza od remontu Konstytucji, a nawet od pytania, co się stało z generałem Kutiepowem. Zresztą co do tego ostatniego zagadnienia we Warszawie znajdują się bez wątpienia ludzie w tej sprawie wiele kompetentniejsi.

Podlegałem już w życiu wielu rejestracjom. Pierwszy raz zaciągnięto mnie przy chrzcie św. do ksiąg parafjalnych. Niedługo potem znalazłem się w spisie obywateli ze szczepioną ospą. Jeszcze później zostałem poborowym. Podczas wielkiej wojny rząd austriacki umieścił mnie na liście zdrajców stanu. Raz figurowałem też w krawieckiej Czarnej Księdze jako kiepski płatnik. Socjalistyczny „Naprzód” umieścił mnie kilkakrotnie in libro mortuorum czyli w rejestrze nieboszczyków, na szczęście politycznych tylko. Wszystko to znosiłem, przecierpiałem, a nawet rozumiałem. Tylko odkąd Sanacja zawezwała mnie do przedłożenia jej mej metryki i mego konterfektu, od tej chwili upadł we mnie duch i nie może powstać więcej.

Próżno się głowie, kto jest instygatorem tego pomysłu. Bo jeżeli pan Prystor, to pół biedy jeszcze. Mógł on wyłać socjalistów z Kasy Chorych, ale mnie chyba z mej powłoki cielesnej nie wyleje. Gorzej, jeżeli tego konceptu dopuścił się poseł Sławek. Bo kości moje są kruche i nie wytrzymałyby pułkownikowskiego natarcia. Samego Pana Marszałka zaś nie posadzą o ten zamach na stan dziennikarski. Przecież on także należy do piszących. Mniejsza o to, jak pisze. Nie każdy rzeźbiarz może być Fidjuszem, nie każdy pisarz Mni. szkówną albo Szyller Szkolnikiem. Jest jednak Pan Marszałek pomazańcem pióra i to go chroni od tego rodzaju podejrzeń i insynuacji.

Jest tylko jeden trop, który uważam za dobrze wiodący. Mianowicie pan Maleszewski, komendant policji warszawskiej, podczas otwarcia kursu policyjnego w Mostach Wielkich miał się wyrazić oficjalnie: bijemy i bić będziemy! Odnosiło się to podobno do dziennikarzy. Więc aby sobie robotę ułatwić, nikogo nie pominąć, zarządził ową rejestrację. Mając takie przesłanki, nie trudno już skonstruować wniosek: is fecit, cui prodest. Ten uczynił, kto na tem zyskał.

Jeżeli moje rozwiązanie tego krymi-

Niezwykły sposób protestu przeciw podatkowi miejskim.

Wobec podwyższenia podatków miejskich w Berlinie, związek właścicieli sklepów wezwał swych członków, do oryginalnego sposobu protestu. Jeżeli do porozumienia nie dojdzie, t. j. magistrat nie cofnie podwyżek, to już od 15 bm. aż do dnia 28 bm. po godzinie 7 wieczór wszystkie witryny sklepowe nie będą oświetlone jak również zgasną wszelkie reklamy świetlne. Prawdopodobnie w tej demonstracji weźmie udział około 40 000 właścicieli sklepów. Nieoświetlenie witryn i reklam spowoduje ograniczenie zużycia prądu a tem samem sprawi, że elektrownia miejska poniesie poważne straty.

Echa zamachu na redakcję włoską.

W związku z zamachem bombowym na redakcję pisma faszystowskiego „Poppolo di Trieste” w całych Włoszech panuje ogromne podniecenie. Do Triestu przybywają liczne delegacje faszystowskie, celem wyrażenia protestu przeciwko zamachowi. Jak wiadomo, redaktor naczelny dziennika, Neri zmarł. Pozostali ranni w liczbie trzech osób powoli powracają do zdrowia. Zamach był prawdopodobnie dziełem komunistów, a nie, jak pierwotnie przypuszczano, jakiejś organizacji zagranicznej.

nalnego problemu jest trafne, to rzecz sama dobrze świadczy o panu Maleszewskim. Widocznie mąż to subtelny i o wyrobionem poczuciu prawnem. Bo tylko Nero palił chrześcijan i rzucił ich lwom na pożarcie bez wyboru. Pan Maleszewski chce widocznie indywidualizować. Odgrodzi złych dziennikarzy, od dobrych, i będzie się starał tych pierwszych nawrócić, przefasonować na publicystów sanacyjnych. Metody nawracania pana Maleszewskiego są nieco prymitywne. Grunt jednak, aby on sam miał wiarę w ich skuteczność. Przecie wiara góry przenosi. A gdy się do niej i kij przyłączy, to łatwo być może, że ten albo ów skryba z inferna opozycyjnego przejdzie do wyznawców prawdziwego Proroka.

Ja np. za siebie ręczyć nie mogę. Nie dlatego, żebym się odprzysięgł nieodwołalnie zielono majowej chorągwi Machometa; tylko z tej prostej przyczyny, że do tak mocno obciążonych funduszów

dystrybucyjnych straciłem zaufanie. Magnes sanacyjny osłabił. A parafraza znanego dwuwiersza powiada:

Wer den Meister will verstehen
Muss in Meisters Tasche sehen.

St. Brandowski.

Próżna fatyga panów pułkowników.



Ten węzeł gordyjski tylko Pan Marszałek rozwiązać potrafi!

Zamek królewski na Wawelu wzbogacony pięknymi zabytkami.

Zarząd Zamku Królewskiego na Wawelu zakupił w ostatnich dniach za pośrednictwem antykwariusza artystycznego Studzińskiego w Krakowie, zagranicą szereg ciekawych zabytków, pochodzących z epoki Odrodzenia. Nabyto szafę renesansową z XVI wieku, z inkrustacją z drzewa różnokolorowego, 18 stołków renesansowych z XVI wieku, wybijanych skórą z ornamentacjami i guzami mosiężnymi. Dywan perski z XVIII wieku, węzeł perski z XV wieku. Zabytki wawelskie wzbogacone zostały

w ostatnich dniach obywatelskim darem dr. Wilhelma Bindera z Krakowa, złożonym z sekretarzyka (XVI wiek) renesansowego z drewnianymi figurkami, bardzo pięknej szafy drewnianej, szafy bibliotecznej, współczesnego portretu Ks. Poniatowskiego, obrazu szkoły włoskiej, XVIII wiek (Amor kujący strzałę), oraz olbrzymiego płótna szkoły włoskiej z XVIII wieku, przedstawiającego postać kobiecą naturalnej wielkości na bogatym tle dekoracyjnym.

W gorące wyszła prawda na wierzch. Zbrodnia zawsze się wyda.

Przed trzema laty mieszkańcy Justynowa pod Łodzią zostali wstrząśnięci masowym morderstwem, dokonany w tej osadzie. W nocy w jednej z zagrod nieznanymi sprawcami zarabali siekierą gospodarza Stanisława Kłysa, jego żonę i 19-letnią córkę — która w kilka dni miała wyjść zamąż.

Wszczęte przez policję dochodzenia nie ustaliły sprawców bestjałskiego mordu, stwierdzono jedynie, że zbrodnia miała cel rabunkowy, gdyż z zagrody zniknęło kilka tysięcy złotych.

Z rodziny ocalał jedynie 25-letni Klysa, który stwierdził, że rodzice jego żyli z wszystkimi sąsiadami w zgodzie. Władze, nie mogąc wpaść na trop sprawców, po pewnym czasie zmuszone były tą sprawę umorzyć.

Młody Klysa, jedyny spadkobierca, objął gospodarstwo rodziców i ożenił się. Przed paru dniami zapadł on na jakąś chorobę. Lekarze, nie mogąc dokładnie rozpoznać choroby, przewieźli

go do szpitalu. W szpitalu Klysa stale bredził w gorączce i oto jedna z pielęgniarek, czuwając przy nim, usłyszała z jego ust straszne wyznanie:

— Zabilem matkę, ojca i siostrę — mamy teraz cały ich majątek — ale nic mi z tego.

Pielęgniarka skomunikowała się z policją. Władze przypomniały sobie wówczas sprawę masowego morderstwa, wskutek czego ustawiono przy łóżku chorego posterunek policyjny. Po wyzdrowieniu Klysa osadzony zostanie w więzieniu.

Z Watykanu.

Przyszły sobór powszechny.

(KAP) Według doniesienia „Giornale d'Italia”, Ojciec św. ma wydać polecenie podjęcia na nowo prac soboru powszechnego, które były przerwane w roku 1870 w chwili zajęcia Rzymu.

TAVANNES
WATCHCO

Najwytworniejsze
najdokładniejsze
zegarki świata



Czyżby upiór z Dyseldorfu?

Z Berlina donoszą: W Dyseldorfie aresztowano pewnego 30-letniego człowieka, pochodzącego z Norymbergii. Przesłuchiwany przez policję, przyznał się już do 4 morderstw, popełnionych na dorastających chłopcach. Szczegóły zbrodni opowiedział tak dokładnie, że nie można wątpić w prawdę jego zeznań. Aresztowany twierdzi, że był dawniej administratorem dóbr. Zbrodnie jego pod wielu względami podobne są do morderstw, dokonanych swego czasu przez osławionego Haarmana. Aresztowany zawierał znajomość ze swemi ofiarami zazwyczaj na drodze, przywabiał do lasu lub na jakieś odludzie, gdzie je usypiał przy pomocy weronalu. Znalaziono przy nim jeszcze 2 słinki tego narkotyku. Ofiary swe zabijał dużym nożem rzeźnickim. Twierdzi, że widok krwi wprawiał go w pewien stan krwiożerczej ekstazy. Zbrodni tych dopuszczał się już od 1921 r. Jeden mord popełnił pod Darmstadem, drugi pod Herschfeld, trzeci pod Hamburgiem, a czwarty niedaleko Kieferlaer, nad granicą holenderską. Policja prowadzi obecnie dochodzenie, czy liczba jego zbrodni nie jest większa i czy nie jest on owym tajemniczym zbrodniarzem, który dokonał szeregu potwornych zbrodni w Dyseldorfie.

Z KRAJU.

KRAKÓW. Właścicielka restauracji uduszona ręcznikiem. Nieznany sprawca zamordował 53-letnią właścicielkę restauracji przy ul. Długiej Różę Kleinową. Sprawca morderstwa wdarł się przez okno do łazienki i ręcznikiem skręconym udusił ofiarę, rabując kasę ogniotrwałą i zabierając biżuterję. Miejszkanie przylegało do restauracji, którą Kleinowa wydzierżawiła. Kleinowa żyła ostatnio najzupełniej osamotniona. Całodzienne śledztwo nie przyczyniło się do wyświeślenia zbrodni. Przesłuchano około 15 osób. Prawdopodobnie morderca był w restauracji i w ten sposób zapoznał się z rozkładem mieszkania i trybem życia ofiary.

LWÓW. Masowe aresztowanie chłopów. Do aresztu sądowego w Czortkowie doprowadzono 29 chłopów z Dźwinićzek koło Zaleszczyk, którzy z namowy komunistów organizowali „komórki” komunistyczne. Policja państwowa wkroczyła w odpowiednim momencie i organizację rozwiązała.

STOLPCE. Włościanie uciekają z Rosji. Patrol KOP'a zatrzymał na granicy kilkanaście osób usiłujących przejść na teren Polski. Wszyscy są włościanami, którym odebrano ziemię i zmuszono ich do wzięcia udziału w kolektywizacji. (dzielenie się zyskami.)

CZĘSTOCHOWA. Poświęcenie Teatru Miejskiego. W ub. sobotę odbyła się uroczystość poświęcenia i koncert inauguracyjny w sali nowowbudowanego gmachu Teatru Miejskiego w Częstochowie.

KATOWICE. Komunikacja telefoniczna z Holandją. Z dniem 15 bm. nastąpi uruchomienie komunikacji telefonicznej między Katowicami a miastem Haarlem w Holandji. 3-minutowa rozmowa zwykła kosztować będzie 9,90 franków szwajcarskich.

W dziesiątą rocznicę zaślubin Polski z Bałtykiem.

W dniu 16 lutego cała Polska obchodzić będzie wielkie i radosne święto dziesiątej rocznicy zdobycia upragnionych wybrzeży Morza Polskiego.

Właściwie to już dnia 10 lutego br. upłynęło 10 lat od chwili, w której wojsko polskie w zwycięskim pochodzie zatknęło sztandar narodowy nad Bałtykiem, — jednakże wskutek wizyty prezydenta Estonji w stolicy Polski, święto to przeniesiono na dzień jutrzejszy.

Niezapomnianym w dziejach narodu naszego był ów dzień 10 lutego 1920 roku, kiedy wojsko polskie, zajmując Pomorze, doszło do wybrzeży morskich i kiedy gen. Haller pierścien szczerozłoty rzucił w splenione fale Bałtyku, biorąc to Morze Polskie w wieczyste posiadanie Rzeczypospolitej i przyrzekając mu wierność.

I nikogo wówczas nie było w Polsce, ktoby nie zrozumiał, że z punktu widzenia politycznego, cywilizacyjnego i gospodarczego, stała się rzecz nadzwyczajna. Wyszliśmy na morze. Odkryliśmy najłagodniejszy, najpewniejszy i najkonieczniejszy warunek rozwoju państwowego. Stanęliśmy w rzędzie narodów, które tylko dzięki morzu zakwitły kulturalnie i umocniły się państwem. Powróciliśmy ku prastarej linii rozwojowej, ciągnącej nas wzdłuż Wisły ku Bałtykowi.

O ile strona uczuciowa tego faktu od razu uderzyła wszystkie serca patriotyczne, o tyle sporo musiało upłynąć lat zanim jego rzeczowa treść zdążyła się uwydatnić dostatecznie w oczach szerokiego ogółu polskiego.

Dzisiaj zdajemy już sobie dobrze sprawę z tego, że dopiero dzień 10-go lutego przed dziesięciu laty stał się dniem prawdziwego wyzwolenia narodu polskiego z pęt zależności niewoli politycznej i gospodarczej, w jakiej w ciągu wieków ostatnich pozostawał.

Dopiero bowiem ta chwila, gdy staliśmy się gospodarzami na wąskim choćby, ale własnym skrawku wybrzeża, które nas łączy ze światem całym, — wprowadziła nas napowrót do rodziny państw i narodów, które pracują nad dziejami ludzkości.

Jednakże nie cały jeszcze naród polski, nie wszystkie jego stany pojęły tę olbrzymią doniosłość dziejową, spoczywającą w fakcie odzyskania Morza Polskiego. Jeszcze są u nas jednostki, nie pojmujące dostatecznie znaczenia posiadania własnych wybrzeży morskich.

Żyjemy dzisiaj w epoce wielkich problemów ekonomicznych. Dziś mamy już — w przeciwstawieniu do dawnej Polski — rodzimy żywioł przemysłowy i kupiecki, umiejący ująć zasadnicze warunki dobrobytu narodowego. Dzisiaj nawet i rolnik polski inaczej patrzy na rolę przemysłu i handlu, a zwłaszcza handlu morskiego.

I dlatego też przyjść musi chwila, kiedy najodleglejsze nawet kąty kraju zrozumieją, że Bałtyk to płuca narodu i państwa; przyjść musi również chwila, kiedy polityka morska stanie się okiem w głowie najszerszego ogółu patriotycznego, kiedy pojęcie morza przestanie być równoznaczne z pojęciem letniska kuracyjnego, kiedy wszyscy zrozumieją w końcu, że morze jest najbardziej podstawowym warunkiem koniecznym i niezmiernie żywotnych funkcji narodu.

Skromnie nam odmierzono w Traktacie Wersalskim ten dostęp do morza. Utworzono wąski, prawie niczem nie zabezpieczony korytarz, którego główny port nie jest nawet w na-

szych rękach. Ale mimo wszystko jest to już punkt wyjścia. Energia gospodarcza i przezorność polityczna ma się już na czem oprzeć i zresztą oparła się już silnie, jak dowodzi tego własnym wysiłkiem w ciągu tych dziesięciu lat zbudowany, olbrzymi i nowoczesny port w Gdyni. Dalszym dowodem tego jest nieustający i silny rozwój naszego handlu morskiego, znajdujący swój wyraz w potężniejącej z roku na rok flocie handlowej i coraz to nowych własnych liniach okrętowych.

I tworzyć możemy i będziemy jeszcze dalsze cuda, jeżeli tylko cały naród zrozumie, o jak rozległe, jak potrzebne i o jak rozstrzygające zagadnienie tu idzie.

Zrozumieć, to znaczy i współdziałać w chlubnym rozwiązaniu tego wielkiego zagadnienia. Ale przede wszystkim pamiętać musimy o jednym.

Dostęp Polski do morza stał się dla Niemiec strasznym ciosem. Traktat Wersalski przyznając Polsce odwiecznie zresztą polskie Pomorze oddał Niemcy od Prus Książęcych i oddzielił to państwo od Rosji. Traktat ten utworzył pozatem nowe i silne państwo morskie na tym Bałtyku, który Niemcy zaczęli już uważać za swoje „mare nostrum”. Położył podwaliny pod naturalny rozwój państwa polskiego, oraz przekreślił tradycyjną politykę pruską, odpychającą Polskę od morza.

Poezja Polskiego Morza.

Ty mówisz do nas, wiecznie żywa falo!
Choć sądzą, że Twe monotonne szumy
Wynikiem tylko martwego bezwładu,
A życia, dźwięków w Tobie ani śladu —
Jak w stepach, gdzie się tęskne snują dумы,
Jak w halach, gdzie się świerki wichrem żala,
Jak w niszach, gdzie nad kłosem śpiew skoni-
[wroni,

Jak w puszczech, kędy liś gwarzy, szeleści...
Niech tylko wietrzyk lekki go pogładzi —
Szelest z szelestem, liś się z liściem wadzi
I dalej, dalej echem pchają wieści,
Aż je pogubią na bezkresach błoni...
Echem im znowu jęk fletni pastuszej,
Ciche, brzękliwe akordów tysiące
Z muszyczek skrzydełek i ludzkie gawędy...
Życiem, rozgwarem rozświetlił ład wszędy;
Jeno Bałtyku fale — jakby śpiące —
Wyraźnem echem nie zamnąc duszy.

Sądzą — niebaczni tej poezji wielkiej,
Niebaczni, że Bóg do każdej kropelki
Nasaczył życia; obdarzył rozgwarem,
Wypolerował toń szkloną powłoką,
Aby słoneczne, promieniste strzały
Złotem, bursztynem, brylantami siały,
A odbierając groźbę głębin mrokom,
Wierzchnią toń żywym przystrajały czarem,
Toń, co, ilekroć w blasku się rozpryska,
W łuk tęczowego rozkwita koliska.

Jużć przed okiem człowieczem otchłanie
W głąb, wzwyz i w przestrzeń zamkniętą się
[ściela:
W głąb — wilgne, zimne, ciemne jak grób
[loni...

Wzwyż — toń błękitu głosem niemową,
Mewy niekiedy skrzydłem uweśela,
Albo obłoków bezładne posłanie...
Dal — pasem niebios zasnutą naokół
Za widnokrepiem tai obraz oku.

Serce w pustyni wód osamotnione...
Myśl! — Nie! Przenigdy! Myśl w swoim ży-
[wiole;

Przed myślą twórczej Mocy trzy ogromy,
Trzy Bożą ręką napisane tomy:
O nieb posowie, o ziemskim padole,
O tem, co dzierżą fal odmetry słone,
A każdy objaw życia — niby strofa
Z pieśni miłości Arcy-filozofa...

On światel ziarna rozsiał po błękitcie;
Od przyzobolił go chmur firanami;
On płodną ziemię zrobił stworzeń ulem,
A z nich najmądrze postanowił królem...
On rzek, mór, jezior łożyska brzegami
Utrwalił i tchnął w martwość wód życie;
On wytknął myślom człowieczym korzyści,
Które myśl, w pracę przerodzona, iści.

On plusk fal morskich ożywił językiem
On z celem(!) Wisły kieruje nuriami
I do niej strąca strumienie i rzeki,
Które z nią biegną w morze po wsze wieki,
Jakby wołały:

— Polacy! Wy z nami
Płynicie! Nie stańcie, aż hen nad Bałtykiem!
Wiecznie nam wspólna do jego wód droga,
Waszych rzek prądem znaczone przez Boga.

Kr. Stasiński.

Gen. Marjusz Zaruski.

O flotę morską.

Po latach niewoli i srogiemu ucisku, zmierzającego do wytepienia wszystkiego, co polskie, odzyskaliśmy z powrotem brzeg morski; ten brzeg, którego za Władysława IV broniliśmy od najazdu szwedzkiego, który był świadkiem zwycięskiej naszej bitwy morskiej pod Oliwą, bohaterkiej obrony Pucka, śmiałych wypadów floty kaperskiej i tyłu innych czynów, mających na celu ugruntowanie naszego dominium maris na Bałtyku.

Mamy go dzisiaj w swym ręku. I nie oddamy za żadne skarby świata. Bo jest on świadectwem i ostoją zarazem nie tylko naszego mocarstwowego znaczenia i niepodległości, ale i dobrobytu: tanich cen kupna i dobrego zbytu własnych produktów.

Cóż jednak znaczy morze bez własnych okrętów? Czy jest do pomyślenia sieć kolei żelaznych bez własnego taboru wagonów?

A morze wszak, z punktu widzenia komunikacji, to pajęczka sieć dróg, wiodących do zakątków całego świata, — do tych ośrodków, z którymi połączenia się wymaga nasz własny interes chwilowy lub stały.

Mieliśmy do utrzymania komunikacji na tych drogach używać wynajętych wagonów morskich? drogo opłacanego taboru obcego, który każdej chwili może być wycofany?

Poczucie własne społeczeństwa, któ-

re pragnie żyć i dokonać jeszcze wielkich czynów, na pytanie to z naciskiem odpowiada: nie!

Obywatelu polski! nie dopuścisz, ażeby swoje drogi wodne obsługiwał tabor obcy: wystawisz na nich tabor swój własny — flotę morską.

Nie masz jej jeszcze. To co jest — tych parę dziesiątków okrętów, to zaledwie początek, odrobina tego, co musisz posiadać. Zechciej, Obywatelu polski, stanąć na tym punkcie widzenia, z którego Polska przedstawia się jako twór wielki, wymagający dla spełnienia swych zadań równie wielkich środków: dla wielkiego morza wielkiej własnej floty.

Wyrazicielem myśli tej jest Komitet Floty Narodowej, który postawił sobie za zadanie umożliwić całemu społeczeństwu wzięcie udziału w zbożnej tej pracy.

Każdy obywatel rocznie nich da jeden złoty, a flota polska rychło powstanie. Grono ludzi dobrej woli w Bydgoszczy powzięło szlachetną myśl ofiarowania Narodowi morskiego parostatku, któryby nosił nazwę miasta i okręgu Bydgoszcz.

To samo uczyniło Pomorze.

Niech przykład tych dwóch organizacji, działających pod wspólnym hasłem Komitetu Floty Narodowej, będzie zachętą dla innych dzielnic Polski do spełnienia wielkiego dzieła — budowy własnej floty morskiej.

Dlatego też Niemcy nie pogodzili się dotąd z tym faktem i możemy być pewni, że nie pogodzą się z nim nigdy. Zapomną może kiedyś o Poznaniu, przeboleją z czasem utratę Górnego Śląska, ale o Pomorze walczyć będzie każdy rząd i każde pokolenie pruskie. I Polska musi o tem pamiętać; musi nieustannie oia-
czać Pomorze jak największą opieką i umocnić się jak najgruntowniej na tym drogoceennym skrawku ziemi, który cudem prawie wrócił przed dziesięciu laty na Ojczyzny łono.

Administracja miejscowa doskonała, administracja państwowa mądra i celowa w stosunku do Pomorza, umacnianie polskości na tej ziemi, jak i jej fundamentów gospodarczych, w końcu umiejętna polityka na forum międzynarodowym, mogąca odeprzeć każdorazowy atak zaborczości niemieckiej — oto zagadnienia najważniejsze dla każdego rządu. A już przed rządem obecnym stoi doniosły obowiązek zrealizowania wszystkich postulatów, składających się na tak zw. „specjalny program gospodarczy dla Pomorza”.

Doświadczenie dziesięcioletnie wykazało, że nie obyło się początkowo bez różnych błędów w polityce rządu naszego w stosunku do Pomorza. W przyszłości takie błędy zdarzać się nie powinny.

Odnosnie zaś do społeczeństwa powiedzieć trzeba, że żaden wysiłek pieniężny, organizacyjny, społeczno-kulturalny nie może być za duży, o ile wyjść może na dobro Pomorza. Opieka nad tą ziemią powinna być zawsze naczelną troską i rzędu i społeczeństwa, jednym słowem sprawą całego sumienia narodowego.

Niechże tedy idea złączenia wybrzeży Bałtyku z najdroższym interesem narodowym wyrwie się głęboko w sercach każdego pokolenia i niech doprowadzi umiłowaną Ojczyznę naszą na najwyższe szczyty chwały narodowej, i potęgi mocarstwowej.

Ku czci „Strażników Morza Polskiego”.

Komu zawdzięczamy powrót Pomorza na łono Macierzy Polskiej?

Odzyskanie wybrzeży morskich to nie tylko owoc krwawej zawieruchy światowej, to nie tylko sukces naszego rządu, i wysiłków dyplomacji polskiej w Paryżu.

Jest jeszcze jeden czynnik, i to właśnie najważniejszy, któremu w pierwszym rzędzie zawdzięczamy ten fakt radosny, że przed dziesięciu laty pułki polskie przeszły Tucholskie Bory i zbliżyły się do upragnionych wybrzeży Bałtyku. Tym czynnikiem — to ten niezłomny, twardy, cichy, przez wieki opuszczony, a jednak bohaterki w swych dążeniach lud kaszubski. Pisze o nim jeden z naszych pisarzy co następuje:

„To plemię wspaniałe z pod Stężec, Kościerzyny, Szymbarku, Redy, Oksywia, Smolenia i naszej najukochańszej Gdyni, uratowało nasz korytarz do morza, Sprzedawali jeden po drugim swoje majątki i dwory Zabłoccy, Podoscy, Bogusławscy, Bronikowscy, Malachowscy i uciekali w świat, a tylko oni zostawali ani drgnawszy w swych posiadach, śpijąc inaczej po swych maleńkich kościelkach: „Gwiazdo morza, chłornas Pana mleciem swym kormiła”...

Te rzewne słowa określają najwymowniej fakt, iż nawet półtora wieku niewoli, ucisku i walki z Niemczyzną nie zdołało zabić polskiego serca u twardego od burz i wichrów morskich Kaszuby lub zadumanego Borowiaka. Serce polskie ożwało się, gdy tylko przyszedł odpowiedni moment.

A wiele wytrzymać i przecierpieć musiał ten dzielny i zahartowany lud

polski na Pomorzu. Mogłyby o tem długo szumieć prastare drzewa Borów Tucholskich, smętne jodliny na cmentarzach pomorskich, jak i splenione fale Bałtyku. Długotrwałem echem mogłyby odpowiedzieć zmnurzałe ściany wiekowych ruin krzyżackich, tak gęsto rozsianych na Pomorzu, jak i potężne w mocy i trwaniu mury czcigodnej katedry gotyckiej w Pelplinie.

Konfiskaty, rabunki, zakazy używania ojczyściej mowy i budowania nowych siedzib, wywłaszczania, kałowania dzieci za polski pacierz, i wiele, wiele innych krzywd; odgłosy walk o wolność Ojczyzny, porywy orężne, przelana krew, zbudzone nadzieje, rozczarowania, głucha rozpacz, stracone pozycje w walce o język i ideały polskie, — wszystko to wsiąkło w prastare mury świątyń pomorskich, w tę ukochaną ziemię pomorską, i milczenie pokryło okres męczennski w dziejach Pomorza.

Jak skromne było i jest dziś to milczenie o martyrologii ludu pomorskiego, tak skromnym w słowa, ale zato owocnym w skutkach był ten bohaterki poryw tej ludności, działającej z armią gen. Hallera i dążącej do wyzwolenia Morza Polskiego.

Ubogi w miódopłynną wymowę, nie znający szumnej reklamy frazesów Pomorzanie, Kaszuba, Borowiak, czy Kociwiak, spełnił najgorętsze marzenia dziadów swoich i święty obowiązek Polaka, a potem odciągnął i zakasał rękawy do dalszej pracy dla Ojczyzny.

A dzisiaj potęga gospodarcza nad brzegami Morza Polskiego, to wielkie dzieło stężale wysiłkiem serdecznym i twardą a nieustępliwą wolą Pomorzanki, niech zaś przemówi dziś po dziesięciu latach wolności.

I dlatego cześć ludowi pomorskiemu! Cześć tym kochanym „strażnikom Morza Polskiego”, którzy wolnej Ojczyźnie przynieśli skarb bezcenny, bogactwo utrwalili na zawsze jej rozwój mocarstwowy.

L. Wik.

Tęsknota za morzem.

Jest w naszym narodzie coś, co go odwiecznym zwyczajem ciągnie ku morzu, może to reminiscencja z lat dawno ubiegłych, może to zwykłe proste uczucie dążenia do czegoś nieznanego, może objaw naszej tężyny, okrzepnięcia narodowo-państwowego. Wspomnienie z dawno ubiegłych lat tuła się u nas po zakamarkach historii, wiąże się z wielkimi przeżyciami Polski przedrozbiorowej, daje nam odczuć, że kiedyś byliśmy silni, wielcy i potężni — a przecież czynnikiem niezbędnym tych trzech jakości jest morze. Dążenie ku morzu jest istotnie zgoła podświadome — wypływa z tych samych pobudek, jakie kierują odradzającym się narodem — „otwórzmy okno na zachód — pełnią powietrza na morzu” — oto ich motto. A bodaj najważniejszą rzeczą motywującą skierowanie ku morzu naszych dążeń czy uczuć będzie to silne samopoczucie państwowe, jasne zdawanie sobie sprawy z mocarstwowej wartości i gorące pożądanie morza, gdyż ono wzmocni, rozszerzy nasz horyzont kulturalny i ekonomiczny. Nie więc dziwnego, że u nas w Polsce o morzu mówi się z pewną pobożnością, z jakimś głębszym szacunkiem, który nas przejmując jednocześnie i dumą i trwogą.

Dumni jesteśmy, bo budzi się w nas na nowo zdrowe i szeroka pierś wycięte życie, w którym mamy prawo korzystać z wielkiego dobrodziejstwa natury — trwoga nami władnie na myśl, byłymy nie zmarnowali tego dorobku wywalczonego krwią i ofiarą naszego żołnierza, setkami nocy przesłęczanych nad dowodzeniem praw naszych do Bałtyku, stośmem memorjałów, któreśmy w tej sprawie stali. I gdy nas taki splot myśli opasze, mimowoli sięgamy ręką po książki Tego, który tę tęsknotę za morzem zmienił na cudne tony naszego języka, wlał w nią całą moc odcieniów i światła, wzbogacił mnóstwem przeszłych wierzeń, dzisiejszych myśli i przyszłych planów. Tęsknota tego człowieka zmienia nasze dążenie do Bałtyku w jeden piękny, ale także istotny i zdrowy narodu przepojony pean — mam tu na myśli bezcenną wprost twórczość Stefana Żeromskiego. Ten wielki mocarz słowa

Morze.

Morze jest nie tylko najkrótszym i najtańszym gościńcem handlu wszechświatowego.

Morze jest najjęźszym i najdzielniejszym czynnikiem wychowawczym, tworząc potęgę i dobrobytu, a zarazem — dzielności, hartu i charakteru.

Ktokolwiek znalazł się na jego zmiennej, burzliwej i potężnej fali, ten zrozumie, czym jest wola i energia ludzka w walce z żywiołem.

Powiadają, że morze „uczy Boga”, że morze jest źródłem najczystszej i najżarliwszej modlitwy. Znaczy to tylko, że morze jest czynnikiem, wydobywającym z duszy ludzkiej najważniejsze i najbardziej wzniosłe akordy i mowę.

Czem jest morze dla państwa i narodu, dowodem niech będzie choćby hi-

storja Rosji, która toczyła wielkie walki o dostęp do Bałtyku. Jeden z największych władców Rosji car Piotr Wielki nazwał własny dostęp do morza „oknem na świat”.

Nasz upadek państwowy i narodowy datuje się od chwili, gdyśmy pozwolili się oderwać od morza.

Nasze odrodzenie zacznie się naprawdę od chwili, gdy nie tylko słupami granicznymi, ale całą potęgą świadomości naszej wbijemy się w piaszczyste dno morzkie, gdy całą pierś chłonąc będziemy jego stony powiewy, gdy wolą całą i potęgą 33-miljonowego narodu staniami na straży tego bezcennego dobra, jakim jest własny nasz dostęp do Bałtyku.

-dko.



Lista zasłużonych poległych i zmarłych Pomorzan

odczytana publicznie w dniach 15 i 16 lutego 1930 roku, jako w 10-tą rocznicę odzyskania Pomorza.

W pracach i walce o zachowanie polskości, jakoteż przywrócenia Pomorza na łono Ojczyzny, zasłużyli się następujący obywatele, których pamięć niechaj przejdzie w przyszłe pokolenia:

Dr Józef Wybicki, dr Stefan Łaszewski, Leon Czarliński, dr Władysław Szuman, Jan Hulewicz — powstaniec z 1863 r., rtm. Stanisław Michalski, Julian Preis (Sierp Polaczek), Elzanowski, poseł Szymon Tokarski, poseł Kalkstein, Hieronim Derdowski, ks. Szczepan Keller, plutonowy Pająkowski Gerhard, Czarlińska Marja, Ludwik Ślaski senior, Jadwiga Ślaska, Ludwika Miecznikowska, Jan Kryzan, ks. Franciszek Malinowski, Florjan Ceynowa, Kazimierz Szulc, Natalis Sulerzycki, Teodor Donimirski, ks. poseł Klingerberg, Zygmunt Łyskowski, Ambroży Gólkowski, Hiacynt Jackowski, Mieczysław Łyskowski, ks. Konst. Damrot, Józef Chociszewski, Stanisław Węcławski, dyr. Łożyński, Stefania Nowakówna, Bolesław Wolschleger, Józefat Jankowski, Wojciechowski — weteran 1863 r. Ignacy Danielewski, Cyryl Danielewski, Antoni Brejski, Marja Piątkowska, dr Piotr Piskorski, Woźniak, Kazimierz Szczepanowski, Jan Studziński, dr. Bolesław Szczygłowski, ks. dziekan Józef Odrowski, ks. Jan Męczykowski, Edward Donimirski, Wojciech Kwieceński, ks. Leon Miszewski, Ludwika Potocka, adw. Michalek, dr. Rzepnikowski, prof. Chudziński, szambelan Sikorski, ks. dr. Antoni Wolschleger, Łyskowski z Mileszew, Sikorski z Lisna, Leon Rybowski, Abraham, Leon Pytlik, adw. Gryning, Zygmunt Działowski, Bauza Jerzy — powstaniec i żołnierz, Kaszyński Antoni — powstaniec i żołnierz, prof. Chudziński — powstaniec i żołnierz, Lipiński Marjan — powstaniec i żołnierz, Wysocki Józef — powstaniec i żołnierz, Jan Jankowski — ochotnik WP., Kempniński Roman — ochotnik WP., ks. prałat dr. Polomski Ksawery, ks. dziekan Kozłowski, ks. dziekan Półlocki, ks. dziekan Ziętarski, ks. radca Łabuński, ks. Piotrowski, ks. dziekan Brzeziński, dr. Józef Szczepański, dr. Michalski, burmistrz Gawin-Gostomski, Oswald Potocki, Kazimierz Ślaski, Leon Działowski, Jan Prabucki, Wanda Balcerska, Marcin Sass, Stefan Piszcz, Alojzy Zieliński, Franciszek Chrościński, Cymbrowski — nauczyciel, Franciszek Klugiewicz, Teofil Kuczora, Aleksander Szymański — kupiec, Roman Wojtecki, Ludwik Zieliński, Franciszek Łukiewski, Jan Ledwochowski, Stanisław Szyperski, Jan Wrzesiński, Teofil Sikorski, Franciszek Ziółkowski, Sowiński — sekret. sądowy, Jan Makowski, Marjan Sujkowski, Franciszek Sass, dr. Edward Szyman, Stanisław Faustmann, Faustmannowa, Józef Karpiński, Jakób Lewandowski, ks. prob. Dekowski, Lud-

wik Rajkowski, Antoni Kurzyński, Bronisław Kurzyński, Franciszek Pawłowski, Józef Przybyszewski, Kazimierz Cichocki, Antoni Wroński — b. komisaryczny burmistrz z Kowalewa, dr. Janaszek, burmistrz Jerzykiewicz Mieczysław, Robiński Michał, Strzelecki, Gapa Augustyn — burmistrz, Orlewicz Bolesław, Węcławski Władysław, Majewski Julian, major Ossowski Stanisław, ks. dziekan Dzionara, Leon Skąpiński, Zygmunt Roman, Dębski Inocenty, ks. prob. Wietrzykowski, ks. prob. Doering Jan, ks. dr. Nelke Leon, Danielewicz Kazimierz, Dąbrowski Wincenty, Sukowski Józef — zastrzelony przez Grenschutz, Bolesław Domaradzki, Łukasz Marasz, Wojciech Karzycki, Stanisław Michalak — powstaniec i żołnierz 1919 r., Józef Pepliński — powstaniec i żołnierz 1919 r., Józef Lemański — powstaniec i żołnierz 1919 r., Franciszek Błażejewicz — powstaniec i żołnierz 1919 r., Franciszek Pawłowski — powstaniec i żołnierz 1919 r., Antoni Peron — powstaniec i żołnierz 1919 r., ks. Chmielewski, dr. Ślaski Witold, Grzybaczewski Feliks, ks. kanonik Juljusz Półlocki, ks. Augustyn Półlocki, Ludwik Ślaski, ks. Kujot, ks. Tokarski Feliks, Eustachy Działowski, Karol Udałowski, Leonard Siudowski dr. Ottomar Krefft, dr. Bogusławski, Stanisław Wawrzyniak, Teofil Wysocki, Antoni Pietrowicz, ks. Marjan Dąbrowski, Kazimierz Stalmierski, Jan Odrowski, Jakób Arciński, Marceł Głowacki, Józef Lechowicz, Teofil Makowski, Aleksander Rogowski, Bronisław Grabowski, Leon Łaskowski, Zygmunt Klein, Józef Szuchmielski, Karpus Antoni, Zapalski Józef, Józef Gulgowski, dr. Kazimierz Karasiewicz, Michał Wolski, Wiktor Marchlewski, Jan Gołębiwski, Jan Marchlewski, Kazimierz Jakubowski, Jan Stopikowski, Antoni Stefański, Anatolja Łaszewska, Bolesław Sobiechowski, adw. Grabarz, dr. Zygmunt Zmura, Bernard Krzywiński, Franciszek Calbecki, Emil Sobieski, Franciszek Gliński, Emil Lniski, Zynda, Brzeski Bazyli, Franciszek Cieszyński, Jan Dera, Franciszek Dera, ks. oficjał Dziegielewski, ks. Dr. Czaplą, ks. prof. Zieliński, Jakób Sztorma, Mieczysław Czarnowski, Edmund Kleina, Bronisław Mania, Franciszek Justa, Jakób Jurezyński, J. Dobrowolska, Marcin Weilandt, Jakób Chmielecki, Julian Sas-Jaworski, — oraz wielu innych szlachetnych i ofiarnych często bezimiennych bojowników, którym wolą Opatrzności Boskiej nie danem było dożyć dzisiejszej radosnej chwili uczczenia 10-letniej odzyskania przez wskrzeszoną Rzeczpospolitą Polskę Prastarej Ziemi Pomorskiej a tem samem dostępu do morza.

Cześć Ich pamięci!

poprzez targanie duszy ludzkiej w „Dziejach grzechu” i „Ludziach bezdomnych” poprzez wysiłek społeczny „Róży”, przez sferę pesymizmów i optymizmów dał nam sny hetmańskie o szpadzie i morzu. I czy to „Uroda życia” w swem zakończeniu marząca o wielkiej akcji wyzwolenie: czy o morza, czy dwa potężne poematy duszy polskiej na temat morza jak „Wiatrod morza” i „Międzymorze” wszędzie tkwi jego duch, wzniosły pęd ku falom Bałtyku i tęsknota ku nim.

Jest w tej twórczości Żeromskiego wszystko — i tradycja z snującymi się cieniami władcyków lubyckich i witeziów morskich jest potężna myśl o tem polskim morzu, to owo „dziś” Polski nad Bałtykiem — jest wreszcie najpiękniejszy akord, którego tony wysokie brzmią: „Co będzie jutro?” Żeromski w swej twórczości, dając nam całą kaskadę przeżyć Polski nad Bałtykiem, planów i sukcesów, nieosięgniętych celów i zdobywanych nadziei, zmusza nas do myśli

o jutrze Polski nad morzem, kładzie pomost między dawnymi i dzisiejszymi czasami nad przepaścią niewoli. Niech ów wiatr od morza będzie u nas sygnałem wielkich państwowo-twórczych poczynañ nad morzem.

Niech ryzyko Rozłuckiego z „Urody życia” zachęci nas do czynu.

F. Zaremba.

Głos Bałtyku.

Polsko!

Ty nie zapomnisz chwili uroczystej, Gdy Twój dziewosław do Bałtyku głębi Godło małżeństwa — pierścień pozłocisty Rzucając, Ziemię z Morzem dziewosłabi.

Bałtyk małżonkiem Rzeczypospolitej!

Świadkiem przymierza Bóg i słońce złote I na wybrzeżu garść weselnej świty..

Wszyscy siyszeli zaślubienia rotę

I odzew Morza niesion fala siną:

— Pania Tyś moja, władczynią — nie żoną;

Póki wiślane nurty ku mnie płyną,

Póki Twój pierścień moje pięści lono,

— Pierścień, co spoczął na wiek wieków na

Póty mej wiernej służby dla ziemicy [dnie —

Póty wodami memi Polska władnie,

Jam zaś Jej wódz, stróż lackiej granicy,

Ja — zlekceważon przez Polskę szlachecką —

Bałtyk — marzenie Zygmunów i Wazów, — Com mógł być murem przed napaścią szwedz-

Pruską, moskiewską i słuchać rozkazów [ka,

Polski kwitnącej, ludnej, plennej, żyznej,

Polski narody karmiącej płonami..

— Czemż zapłacono te pódarowizny?

Gwałtem, grabieżą ziem i kajdanami..

I oto z woli Boga - Wskrzeszyciela

Wstępuję w służbę Polski poraz wtóry,

Bałtyk dla polskich statków toń rozściela:

Płynięcie, Polacy, przez moje lazury!

Dzióbem okrętów pruj, Polsko, grzbiem gładki!

Bałtyk w gościńcu Twoją flotę bierze,

Aby obronę dać Ci i dostatki..

Wszak nas skojarzyli pierścień, ślub,

przymierze. —

Kr. Stasicki

Bydgoszcz na szlaku polskiej ekspansji zamorskiej.

Żeby sobie należycie uświadomić, jak korzystne jest położenie Bydgoszczy rozważyć należy przedewszystkiem sprawę systemu dróg wodnych w Polsce i kierunków ich rozwoju.

Polska posiada 16.000 km. dróg wodnych, śródlądowych, nadających się do zaprowadzenia żeglugi obejmujących swojemi ramionami cały nieomal obszar Rzeczypospolitej, z dwoma głównymi kierunkami: południe-północ i wschód-zachód. Jednakże przy óbecnym stanie tylko nikła część ich jest możliwa dla ruchu normalnej żeglugi, reszta nieuregulowana, nadaje się zaledwie dla ruchu sporadycznego, (odosobnionego) i spławu. Jak wybitne znaczenie gospodarcze dla kraju posiadają drogi wodne śródlądowe, o tem najlepiej świadczyć mogą cyfry przewozu niemieckiego i stosunek do ruchu kolejowego, wyrażający się jak 1:6 i dający przeszło 200 milj. fr. zł. rocznie oszczędności w wydatkach gospodarczych Niemiec. U nas ten stosunek przedstawia się bardzo miernie, i w roku 1927 przy długości linii kolejowych 17.146 km, wyrażał się jak 1:90. Cyfry przytoczone dowodzą, jak ważną kwestją dla kraju jest uregulowanie i rozbudowa dróg wodnych. Poza znaczeniem czysto ekonomicznem należy zwrócić jeszcze uwagę na znaczenie strategiczne dla obrony kraju i ułatwienia transportów podczas wojny. Wojna ostatnia przyniosła i pod tym względem duże doświadczenie, dając przewagę Francji nad przeciwnikiem, dzięki posiadaniu wzorowej sieci wodnej.

Widzimy więc, że nie należy lekceważyć sobie znaczenia dróg wodnych, tłumacząc, że wystarczy całkowicie gęsta sieć dróg kolejowych.

Nasza polityka portowa powinna zasadniczo wykluczyć zasilanie zachodnich portów niemieckich tak przy eksporcie, jak i imporcie, drogą zaś stosowania odpowiednich taryf kolejowych i premij żeglugowych powinna się starać przyciągnąć wszystkie transporty na nasze porty, a dalej w głąb kraju koleją

i taborem rzeczonym, co przyczyniłoby się znakomicie do nadzwyczajnego ożywienia tych dróg, a tem samem do szybszej amortyzacji nakładów i powiększenia naszego bogactwa narodowego.

Bydgoszcz, leżąc prawie na ujściu szlaku dróg wodnych i lądowych polskiej ekspansji zamorskiej, posiada specjalnie wybitne znaczenie gospodarcze, jednakowoż chcąc należycie wykorzystać swoje położenie geograficzne, winna przystosować do tego celu swe urządzenia organizacyjnej handlowo-przemysłowych. Niemniej winien przystosować się do tego celu aparat administracji państwowej, który z tych samych względów powinien posiadać tutaj swą centralę wojewódzką. Bydgoszcz historycznie i terytorjalnie związana jest z Pomorzem, winna też stać się ośrodkiem skupiającym wszystkie nerwy tego ważnego dla Polski terenu, a będąc zresztą największym na tym terenie miastem i centrem kulturalnym, posiada wszelkie warunki na sprawne działanie przeniesionego aparatu administracyjnego i może się zupełnie słusnie domagać takiej zmiany. Czynniki miarodajne winny zwrócić uwagę na fakt, że w życiu gospodarczym winno obowiązywać prawo najmniejszego oporu przy maksimum wyniku, to też należy ułatwić pracę przez scentralizowanie wojewódzkich władz państwowych w ośrodku handlowym. Postulaty tego rodzaju winny wpłynąć na organizację władz, które muszą stosować się do życiowych problemów, a nie teoretycznych rozważań, czy prawa symetrii.

Bydgoszcz posiada olbrzymie znaczenie w naszej ekspansji zamorskiej, winna jednakowoż wziąć inicjatywę w swoje ręce, i konsekwentnie prowadzić do celu. Mam tu na myśli przedewszystkiem organizację central skupu produktów eksportu, z częściową przeróbką surowców czy półfabrykatów na swych fabrykach i wysyłanie dalej możliwie gotowych fabrykatów, tworzenie central rozdziału artykułów importowanych, a przedewszystkiem towarów kolonialnych, śledzi i ryb (funkcje Hamburga w stosunku do Europy wschodniej), posługując się w transporcie artykułów masowych jedynie drogami wodnymi, dążąc tem samem do ich rozbudowy. W ten sposób możnaby zaoszczędzić znaczne fundusze, wyrównujące niżkę cen, w stosunku do konkurencji niemieckiej, która siłą rzeczy wejdzie na arenę, szczególnie po zawarciu traktatu handlowego. Teren wpływów organizacji handlowej Bydgoszczy zależy będzie od siły wpływów i zdolności kierowników, teoretycznie jednak nie będzie miał prze-

szkód na wschód i południe i będzie posiadał coraz większe szanse, jako pośrednik w handlu eksportowym Rosji, Rumunii i Czechosłowacji. Łącząc te zagadnienia ściśle z rozwojem sieci dróg wodnych, ułatwiających znakomicie wciągnięcie tych narodów w orbitę swoich działań. Celem zainteresowania i przyspieszenia realizacji naszkicowanego programu zalecałoby się w pierwszym rzędzie organizować wystawy przemysłowo-handlowe i komunikacyjne, dające pogląd na istniejącą wytwórczość i aparat handlowy i komunikacyjny, podkreślając szczególnie wszelkie możliwe ułatwienia i oszczędności w ich posługiwaniu się. Rola Bydgoszczy rosnąć będzie wówczas z każdym dniem kosztem Poznania, który leżąc na uboczu naszej linii ekspansji zamorskiej (kolej Śląsk—Gdynia i kanał węglowy) tracić będzie na znaczeniu (porównaj Bagińskiego „Zagadnienie dostępu Polski do morza“) wobec tego, że polska polityka ekonomiczna i polska racja stanu wymagać będą omijania dróg prowadzących na porty niemieckie Hamburg i Szczecin, na korzyść rozwoju własnych portów, podkreślając zarazem ich życiowe znaczenie dla Polski i wytrącając broń niemieckiej agitacji za pozabawieniem Polski własnego dostępu do morza wzamian za ułatwienia i wolne strefy w portach niemieckich. Takie są prawa koniunktury, które należy bez sentymentów wykorzystywać.

Ważne jest również zagadnienie rozwoju turystyki do polskiej Wenecji, jaką jest bezsprzecznie Bydgoszcz ze swymi kanałami i szluzami i największym portem rzeczonym!

Posiadając pozatem pięknie położone okolice: Koronowo, Piłkon, Chelmno, Nakło, powinna Bydgoszcz uprzystępniać je i zainteresować turystów tak swoich, jak i obcych, oczywiście czyniąc możliwe ułatwienia. Odpowiednio wykonaną broszurę agitacyjną należałoby wydać w kilku językach i postarać o rozpowszechnienie jej i zagranicą. Powinno się również zachęcać do organizowania zjazdów i kongresów krajowych i międzynarodowych w Bydgoszczy, powołać do życia wyższe uczelnie, w pierwszym rzędzie np. akademję eksportową. Pamiętamy jakie ożywienie panowało podczas ostatnich regat międzynarodowych. Oby ono było wstępem do dalszych sukcesów na tem polu! Wiemy, jaki interes zrobił Poznań na Pewuce — niech to nam będzie bodźcem do pracy w podobnym kierunku!

Jerzy Hermel.

Zmartwychwstające tradycje królewskiej bandery.

(Z okazji dziesiątej rocznicy powrotu Polski do morza).

Wysoko ponad Gdańskiem widnieje już od wieków posąg króla Zygmunta Augusta, zwróconego ku Bałtykowi i dzierżącego w dłoni drzewiec z banderą polskiej marynarki.

Piękne jest to przypomnienie złotego wieku w dziejach naszych i początków tworzenia floty polskiej za króla Zygmunta Augusta. Jego to posąg bowiem przetrwał lata niewoli i zdobi dziś nadal dumną wieżę ratusza gdańskiego.

W zaraniu dziejów naszych jedynie Bolesław Chrobry doceniał znaczenie brzegów morskich dla państwa i narodu polskiego. Późniejsi jego następcy nie interesowali się wcale, albo bardzo mało sprawą wybrzeży Bałtyku.

W następstwie tej błędnej polityki niektórych królów naszych pozwoliliśmy się odepchnąć od morza, a miejsce nasze zajęli Niemcy, którzy daleko wcześniej potrafili ocenić te korzyści, które państwu i narodowi daje dostęp do morza. Dlatego też Niemcy w dalszym ciągu dziejów stały się wielkim i silnym mocarstwem, Polska zaś odepchnięta od morza słabła stopniowo, aż nareszcie utraciła swój byt państwowy i niepodległość.

Po Bolesławie Chrobrym dopiero Zygmunta Augusta zwrócił się ze swą polityką w kierunku wybrzeży Bałtyku. Dzięki temu królowi jedynie, historia dziejów naszych posiada też i rozdział, dotyczący marynarki polskiej na wodach Bałtyku.

Historja tedy mówi nam, że właści-

wym twórcą floty polskiej był król Zygmunta August, zniewolony do wysiania okrętów wojennych przeciw Kawalerom Mieczowym, panoszącym się zbytnio w Inflantach. Wystawił więc król około dwadzieścia okrętów, które trzymały straż bezpieczeństwa na Bałtyku.

Przedtem za czasów Kazimierza Jagiellończyka, kiedy wskutek handlu morskiego bogaciła się Polska, a z nią i Gdańsk, rolnicy i kupcy polscy spławiali na własnych statkach zboże do obcych krajów, a wzamian zwozili stamtąd cenne towary. Okręty własne posiadał m. i. bogaty kupiec Morsztyn w Krakowie, posiadał je również jeden z Baryczków w Warszawie, oraz arcybiskup gnieźnieński. Statki polskie docierały wówczas do Anglii i Hiszpanji.

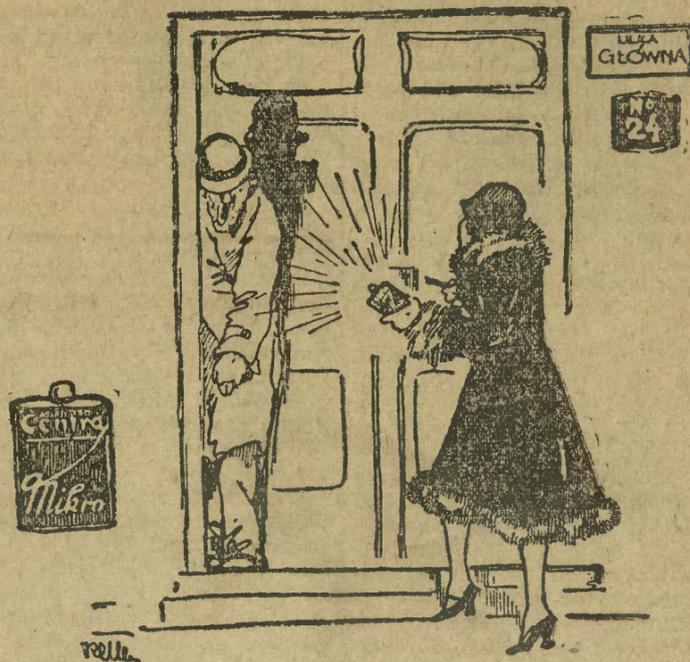
Po Zygmuncie Augustu dopiero znów za czasów Zygmunta III wypłynęło dziesięć polskich okrętów bojowych na Bałtyk, aby przyczynić się do zdobycia królowi szwedzkiej korony. Ta flota stoczyła ze Szwedami dwie walne bitwy, jedną zwycięską, a po drugiej flota polska przestała istnieć.

Wskrzesał ją później na nowo Władysław IV., dając jej świetność, jakiej nigdy przedtem nie miała. Na półwyspie Helu stanęły dwa zamki warowne: Władysławów i Kazimierzów. Wczesna śmierć króla Władysława IV., a następnie najazd szwedzki położyły kres tej świetności. Później w wiekach upadku i niewoli myśl i pamięć o flocie polskiej zagasała i zamarła w narodzie.

Centra Mikro

latarka w torebce

lepszą niż rewolwer!!



Panie! —
Kupujcie natychmiast!

Wypróbujcie!

(3966)

Niema dziś śladu po onych korwetach królewskich, na których masztach powiewała bandera, wykazująca na czerwonym polu rękę miecz trzymającą; niema śladu po okrętach Rzeczypospolitej, które zdobyła bandera z Orłem Białym na czerwonym polu. Znikły też warowne zamki na Helu.

Z onych czasów pozostał Bałtyk, zawsze jednakowo szumiący, pozostał Gdańsk, wypierający się dziś pod naciskiem Berlina tak uporcezywie swej polskiej przeszłości.

Ale jakby dzisiejszym Gdańszczanom na kłam, a narodowi polskiemu na podobkę, przetrwał do dziś dnia na szczycie wieży gdańskiego ratusza posąg króla Zygmunta Augusta, trzymającego w ręku godło polskiej marynarki na znak dawnej naszej chwały i potęgi morskiej. Inna rzecz, że kłamliwa i wykrętna zawsze o ile chodzi o politykę nauka niemiecka w postaci króla polskiego widzi tylko zwykłego „fahnen-trägera“.

Dla nas jednak spiżowy posąg Zygmunta Augusta na szczycie gdańskiej wieży jest symbolem zmartwychwstającej tradycji floty polskiej. Oto u stóp niemal ratusza gdańskiego, nad brzegami Morza Polskiego powstało nowe życie odrodzonej Polski, a z Gdańska i Gdyni wypływają wspaniałe okręty pod biało-czerwoną banderą roznosząc po dalekich oceanach chwałę polskiego imienia.

To nowe życie zwiastuje bliskie już zmartwychwstanie dawnej naszej potęgi z okresu glorii złotej w dziejach Polski, kiedy to Ojczyzna nasza stała na straży kultury i cywilizacji Europy.

L. L.



San

Jacek Furduga
donosi:

Belweder, 14 lutego.

Szanowna Redakcjo!
Dziadek, ponieważ się zakatarzył i kicha jak z kanony, wydelegował mnie, niby swe go zastępcę, na uroczystości związane z przyjęciem prezydenta Estonji Strandmana — Reprezentuję mnie tak — powiada Dziadek — abyś mnie nie skompromitował

i wstydu nie zrobił. W rozmowie z naszym gościem udawaj demokrate, mnie zanadto nie chwal, bo mógłby podejrzyc, a i o Sanacji gadaj półgębkiem tylko, bo to jeszcze na dwoje babka wróżyła, co z tym całym sanacyjnym kramem będzie. Od tygodnia w pasjansie pikowy bubek ciągle staje przy czerwonym królu, to jest niby przy mnie, a to niedobrze. Gdyby ci się Strandman pytał, co sądzisz o Kutiepowie, to udaj głupiego, albo że nie słyszysz. A to już ci najbardziej na serce kładę, aby naszemu gościowi zegarek albo portmonetka z kieszeni nie zginęły, bo wtedy stante pedante do paki wsadzić cię każe.

— Dziadziu — odrzekłem na to — gdyby tu sam Bismarck z grobu zmartwychwstał, toby Cię nie mógł godniej zastąpić, niż to ja zrobię. Szkoda tylko, że na obiad kiełbasę z czosnkiem i z cebulą jadem. Gdyby się jednak Strandman czemu dziwił, to mu wytłomaczę, że to są nasze sanacyjne perfumy. Demokratę mogą łatwo zrobić, bo jestem dycht goły, a i Ciebie, Dziadziu, chwalić nie będę, bo nie ma za co. Pikowego bubka wyrzuc z talji, to będziesz miał spokój. O Kutiepowie też się nie bój, bo ja nie stara baba, żeby się z czem wygadać. Ino co do zegarka żadnej poręki na siebie brać nie mogę. Przecie będą się i inni koło Strandmana pętać, nietylko ja sam.

— Ale ty ze wszystkich największy porwisz jesteś. Kto mi z butów srebrne ostrogi wykreśli, jakie tamtego roku kadrówka na imieniny mi przyniosła. Nie ty?

— Ostrogi, Dziadziu, zgubiłeś, gdyś na Daszyńskiego w Sejmie tupał.

— Fere fere austriackie gadanie! Wyniosłeś je na Nalewki, i niech je policja tam znajdzie, to cię bizuny z mej ręki nie ominą. Niedługo mnie samego żydom przeszechrujesz, Judaszu fałszywy.

— O to nie bój się, Dziadziu, bo żydy są ostrożne i nie łatwo ich ocyganić. Co zaś do prezydenta Strandmana, to daję Ci słowo honoru, że sam go nie dotknę i jeszcze przed innymi pilnować go będę. Już dosyć na tę biedną Sanację gadają. Podczas debaty budżetowej o mało mnie krew nie zalała. Chodzi Ci o te ostrogi, to możemy zwołać sąd honorowy. Składkowski sumitował się, że wyszedł z gabinetu z jednymi portkami tylko. Gdyby to nie był Składkowski, za którego rękę w ogień włożyć mogę, to byłbym się spytał: ale co pan miał w tych portkach?

Tak się ze starym wyklóciwszy, wlałem w mój odświętny mundur, czosnek zakropiłem dubeltową monopolówką, a zaszadziwszy maciejówką na bakier, pojechałem na Foksal przyjmować prezydenta Strandmana.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Niemcy a 10-lecie przywrócenia polskich rządów na Pomorzu. — Gdzie Estonia a gdzie Litwa? — czyli symbol mądrości polityków niemieckich. — Blok państw bałtyckich a Pan-Europa. — Kardynał Pacelli objął urząd sekretarza stanu.

Prasa niemiecka z wielkim zainteresowaniem śledzi uroczystości na Pomorzu z powodu 10-lecia rządów polskich, przyczem oczywiście podkreśla bez różnicy zabarwień politycznych i przekonań religijnych zaborcze apetyty wobec Polski. Jest to gest więcej lobuzerski niż polityczny. Niemcom przecież spieszyliby wchłonąć Austrię, o czem mówi konstytucja republiki niemieckiej (artykuł 61, ustęp 2-gi: „Austria niemiecka otrzyma na swem przyłączeniu się do Rzeszy Niemieckiej prawo udziału w Radzie Rzeszy itd.) Wprawdzie Niemcy aktem z 22 września 1919 r. miały rzec się aneksji Austrii bez zgody Ligi Narodów, jednak „Anschluss” wciąż jest rozważany w prasie niemieckiej. Dalej znane są dyplomatom apetyty Berlina na bogatą Holandję, wraz z kolonjami i po trzecie dostęp do Adrytyku przez opanowanie Trydentu.

Gdy słyszymy w ustach Niemców żądanie Pomorza, to tak jakby naprzykrzało się dziecko o „szybkę z okna”. Dyplomaci orientują się coraz lepiej, że ustępując Niemcom chociażby pięćdziesiątą część ziem, np. Eupen-Malmedy w Belgji, o co szachry prowadził Schacht, zachęciłoby tylko Berlin do dalszych targów. Niemcy zawiedzeni drą się jako łobuz: Pomorza!... licząc, że choć nie ukaszą, to dokuczają uszom.

Brak linii wielkiej w stosunku z Polską ujawniła ponownie dyskusja w parlamencie niemieckim nad ustawą o planie Younga i umowie z Polską. Centrum na pierwszy ogień wysłało posła dr. Brüninga. Polityk ten bredził jak Piekarski na mękach mówiąc o wizerunku Litewskich (D) mżów stanu w Warszawie. Biedny Waldemaras mimo tyle wrzasku nie zdołał jeszcze skłonić dr. Brüninga, aby nauczył się odróżniać Estonję od Litwy. I taki poseł podaje o sobie, że studiował historję, filozofję i nauki państwowe, a doktorat ma z ekonomji, ponadto w latach 1911-1913 podróżował po Francji i Anglii. Jakiż poziom jest na uniwersytetach w Monachjum, Bonn i jaki był w Strasburgu za niemieckiej okupacji, skoro akademickich stopni udziela takim jednostkom, jak dr. Brüning, obecnie se-

Pielgrzymka nauczycielstwa i młodzieży do Rzymu.

(KAP) Zarząd Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów po porozumieniu się z Ministerstwem W. R. i O. P. zawiadamia nauczycielstwo szkół średnich, że może ono wziąć udział w pielgrzymce młodzieży szkół średnich do Rzymu, korzystając ze wszystkich ulg i uprawnień, przyznanych młodzieży.

Pielgrzymka wyruszy z Warszawy dnia 9-go kwietnia r.b.; cały Wielki Tydzień spędzi w Rzymie, a wracając do Warszawy na 26-go kwietnia, zwiedzi po drodze Florencję, Padwę, Wenecję i Wiedeń.

Koszt pielgrzymki wynosi zł 650,—

płatnych w dwóch ratach: dn. 15-go lutego zł 300,—, dn. 5-go marca zł 350,—.

Zgłoszenia należy przysyłać do dn. 15 lutego r. b. do Komitetu pielgrzymki: Gimnazjum im. C. Plater Zyberkówny, Warszawa, ul. Piękna 24.

Polska sztuka na scenie lotewskiego teatru.

Do Rygi przybył dyrektor teatrów wileńskich Zelwerowicz, celem wystawienia na scenie lotewskiego teatru narodowego sztuki Szaniawskiego „Adwokat i róża”.



PANNA SPINELLY JEST ZACHWYCONA „TAKY”

„Jestem zachwycona „TAKY” powiada nam ta wieka artystka. Ten cudowny, pachnący krem usuwa w przeciągu 5 minut zbyteczne włoski i puszek i czyni skórę białą i gładką. Używa się wyciskany wprost z tuby, w przeciwieństwie do innych depilatorów, które wymagają długiego przygotowania i nieprzyjemnie pachną. Lepszy jest także od brzytwy, bo brzytwa przyczynia się do zwiększenia porostu, przyczem włos staje się twardszy a na skórze widać brzydkie czarne punkciki. Co więcej „TAKY” niszczy włos z korzeniem i jest zupełnie nieszkodliwy. Każda elegancka kobieta pragnąca mieć skórę białą i szyję bez zarzutu, powinna „się takizować”.

Uwaga! „TAKY” jest jedynym francuskim produktem zastrzeżonym kremen, usuwającym włosy. Do nabycia we wszystkich perfumeryjach. Duża tuba jedyny model zł 5.— Cena bardzo przystępna. Generalny przedstawiciel: A. Bornstein & Co., Gdańsk.

Zalety „TAKY”: bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie. (3961)

tarza stanu, poprzednio jednak, chcąc uspokoić opinie katolików francuskich, zaniepokojonych tem, że przy papieżu, który był duszpasterzem kolonii niemieckiej w Medjolanie, a później dyplomatą przy okupacyjnym rządzie Niemców w Warszawie, władającym doskonale językiem niemieckim, staje jako sekretarz stanu obywateli przez Niemców i wyrozumiały dla nacjonalizmu ks. Haasa i ks. Ulitzki oraz dziwnie krętownej linii centrum katolickiego, b. nuncjusz pański w Monachjum i Berlinie w okresie lat 12, odwiedził kolegum francuskie. Ks. kardynał Pacelli całkiem szczerze mówił o tem zaniepokojeniu Francuzów, ale zapewniał o swej bezstronności, wypływającej z urzędu kapłańskiego i powiedział kilka ciepłych słów pod adresem kultury francuskiej.

Do polskiego kolegum ks. kardynał Pacelli nie poszedł, aczkolwiek zdawałoby się, że objęcie urzędu sekretarza stanu przez protektora ks. Kaasa i ks. Ulitzki powinno szczególnie niepokój wywołać w Polsce. „Polonia semper fidelis” — nie oznacza, jakoby Polska chciała uchylać się nadal od wszelkiej odpowiedzialności za losy Kościoła. Widząc, jak Niemcy drzwiami i oknami pchają się do Watykanu, choć więcej służą państwu niemieckiemu niż Kościołowi, katolicy w Polsce muszą mieć silniejsze przedstawicielstwo w Rzymie ze względu nie tylko na swą liczbę wyższą niż Niemców katolików, ale ze względu na odpowiedzialną rolę pomiędzy protestanckim Berlinem a bezbożną Moskwą. Naród polski w swej większości przeciwny jest wnoszeniu nacjonalizmu skrajnego nawet do organizacji politycznych, jak Liga Narodów; jednakże w tej młodej Lidze Narodów Pol-

ska ma w tej chwili prezesa Rady Ligi, ponadto jest ona członkiem Rady, szefem sekcji higieny jest obywatel Polski, w różnych ważnych komisjach są Polacy.

Coraz więcej budzą się głosy, że naród włoski, tak zasłużony około Kościoła rzymskiego, powinien jednak ze względu na to, że Kościół ten jest katolicki czyli powszechny użyć ciężaru swym barkom i przelać nieco odpowiedzialności na inne narody katolickie, aby one za odebrane dobrodziejstwa mogły się wysłużyć na różnych stopniach hierarchji urzędniczej Watykanu.

Polacy katolicy są liczniejsi niż Niemcy, Amerykanie północni, niż Hiszpanie nawet w Europie, ale nie dźwigają odpowiedzialności za Kościół w równej mierze z tamtymi narodami, choć zwycięstwo nad bolszewikami byłoby tytułem do pewnego wyrównania urzędów w Watykanie na korzyść Polaków.

A. P. B.

Przegląd kobiecy.

O wzajemną współpracę. — Apel. — Kobieta w dyplomacji. — Wszechsłowiański zjazd kobiet.

Bydgoszcz, dnia 15. 2.

Już od roku „Dziennik Bydgoski” drukuje w swym niedzielnym wydaniu „Przegląd Kobiecy”, którego zadaniem jest poruszać wszystkie sprawy obchodzące ogół kobiet, omawiać je, oświetlać i w ten sposób przyczyniać się do tem większego uświadomienia kobiet w Polsce. Praca ta ma bardzo wielkie znaczenie do pobudzania myśli kobiecej i dążności, oraz skierowywania ich na właściwe drogi. Przegląd taki uwypukla nam rzeczy już dokonane, jak również wskazuje na braki, których uniknąć należy. I mogłybyśmy być kompletnie zadowolone z podjętej pracy, gdyby nie jedno małe „ale”.

Otóż stwierdzić należy ze smutkiem, iż nie zdołaliśmy nawiązać kontaktu z czytelniczkami naszymi, a rzucane z lamów „Dziennika” hasła nie znalazły należytego echa.

Z czyjej winy? W każdym razie nie z winy redakcji. Wszak każdej dajemy możność publicznego wypowiedzenia się na lamach naszego pisma, każdej organizacji kobiecej, wszystkim stowarzyszeniom i korporacjom, stojącym na stanowisku narodowym i chrześcijańskim, wszystkim pracodawczyniom i kobietom pracującym, począwszy od biednej wyrobniczki, poprzez robotnicę fabryczną, szwaczki, pracownice handlowe, urzędniczki, nauczycielki i skończywszy na matkach, żonach i gospodyniach.

Dlaczego żadna z was nie chwyci za

pióro? Czyż mało tematów życie ze sobą niesie. Czyż, niestety, mało jest bólów i bolączek, które spotykamy na każdym kroku, a które należałoby omówić?

A przecież kronika kobieca powinna być najbardziej żywotna, gdyż kobieta, która czyta i interesuje się ruchem kobiecym umie słuchać nie tylko uchem, ale i sercem, umie nie tylko rozumieć, ale i odczuwać. A dlaczego spotykamy się z tak naogół małym zainteresowaniem.

Zaryzykujemy twierdzenie, iż brak nam poczucia solidarności kobiecej, która dziś przewija się przez wszystkie grupy społeczne narodów, jak również niedocenywanie ważności i zadań prasy wogóle, a dla życia i rozwoju życia organizacyjnego kobiet w szczególności. Gra tu również, ale już mniejszą rolę oportunizm do chwytania za pióro, aby się publicznie wypowiedzieć w różnych sprawach, która to czynność wprost przestrasza wiele kobiet i przeraża odpowiedzialnością słowa drukowanego. Lepiej się nie narażać, oto hasło, które pozwala wielu zdolnym piórom trwać w kwietymie zupełnym, w owem „słodkim nie-róbstwie” jak powiada włoskie przysłowie. A że sprawie ogólnej, sprawie kobiecej to na dobre nie wychodzi, o tem wszystkie dobrze wiemy.

*

Wiadomą jest powszechnie rzeczą, jak wielką rolę odgrywały poprzez całe wieki salony znakomitości ze świata kobiecego, w których zbierali się wybitni politycy i wogóle ludzie wpływowi i że salony te były niejako kuźnią politycznego życia we wszystkich krajach, a w szczególności we Francji. Dopiero po

wojnie światowej kobieta weszła jawnie w szranki polityki światowej i dyplomacji. Praktyka wykazała, iż w dziedzinie pracy dyplomatycznej istnieje cały szereg kwestji, przy opracowaniu których współpraca kobiety jest bardzo pożądana, jak np. w dziedzinie polityki socjalnej, która w dużej mierze dotyczy i kobiet, obrona interesów kobiet i dzieci emigrujących za granicę kraju. Jedną z pierwszych instytucji, szkolących dyplomatów, która otwarła również wrota i dla kobiet była akademja konsularna w Wiedniu. Akademja ta liczyła w roku szkolnym 1928/29 11 słuchaczek z Austrii, Niemiec i Polski.

Liczba państw, które dopuściły kobiety do pracy na placówkach dyplomatycznych jest niewielka, mianowicie Holandia, Finlandja, Bułgaria, Czechosłowacja i Rosja sowiecka.

I tak: w holenderskim konsulacie w Jerozolimie pani Rawhel zajmuje wybitne stanowisko, fińskie poselstwo w Rzymie ma p. Kartunew. Bułgaria ma p. Rudalewą w Rzymie, p. N. Stanczewą w Londynie. Czechosłowackie poselstwo w Bernie ma panią dr. Forsman, Rosja/bolszewicka delegowała jako posła do Norwegji p. Aleksandrę Kołontaj. Stany Zjednoczone mają na wielu placówkach dyplomatycznych kobiety, np. w Genewie p. Atelerson, p. Fild w Amsterdamie, p. Mod Milans w Tokio, p. Elizabetę Hums w Rzymie, p. Hydron Karlson w Oslo itd. itd.

Największe zdolności dyplomatyczne okazała p. Petruđa Bal, która potrafiła zręcznymi posunięciami zabezpieczyć interesy Anglii w Mezopotanji. Cóż z tego... wyszła za mąż, tak jak wiele jej koleżanek i na ten się jej karierę skoń-

czyła. W każdym razie należy stwierdzić, iż pierwsze lody zostały przelamane i na tem polu tak niedostępnym do czasu wojny dla utalentowanych kobiet.

*

W tych dniach odbył się w Pradze czeskiej ogólnosłowiański zjazd kobiet. Jak zwykle, nie wywołał on szerszego zainteresowania w naszej prasie, jak również nasze agencje urzędowe, za grube pieniądze przez ogół płatników-obywateli utrzymywane nie uważały za stosowne podać sprawozdanie o przebiegu obrad z powyższego zjazdu. Stary to grzech, jaki agencje prasowe wobec ruchu kobiecego popełniają.

Na zjazd ten przybyły delegatki z Jugostawji, Bułgarii, Polski i Czechosłowacji.

Z ramienia kobiet polskich wzięła udział w zjeździe p. Sandyn-Chrzanowska i p. Hubicka, żona generała.

Otwarcia zjazdu dokonała p. Smolas-Captowa (Czechosłowacka). Z przemówień wszystkich delegatek przebiegała konieczność jaknajściślejzego zjednoczenia się ludów słowiańskich i wszystkie te wypowiedziały się za jaknajdalej idącą współpracą w Związku Kobiet Słowiańskich. Zastanawiano się również szczegółowo nad tem, jakimi drogami dążyć należy do utrzymania przyjaznych stosunków pomiędzy narodami słowiańskimi. Do ostatecznych uchwał i postanowień jednak nie doszło, przyjęto jedynie cały szereg rezolucji dotyczących życia organizacyjnego Związku. Następny zjazd uchwalono odbyć w Białogrodzie. Na wniosek przewodniczącej uchwalono wysłać depesze holdownicze m. in. do Prezydenta Rzeczypospolitej p. Mościckiego. Jaxa.

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Samobójstwo umysłowo-chorego lekarza.

Gniezno, dn. 14. 2.

Z Gniezna donoszą: Od marca ub. roku przebywał na leczeniu w zakładzie psychiatrycznym „Dziekanka” 32-letni dr. Henryk Paprocki, który swego czasu był lekarzem psychiatrą w zakładzie dla umysłowo-chorych w Ochorówku pod Łodzią. W ub. środę około godz. 16-ej kobiety zbierające chróst w lesie mięskim, niedaleko leśniczówki zauważyły wiszącego na drzewie mężczyznę, którym okazał się wspomniany wyżej lekarz. Samobójstwo popełnił denat prawdopodobnie około południa, wobec czego o ratowaniu denata mowy być nie mogło.

Sensacyjne aresztowanie w Poznaniu trzech kasiarzy.

Z Poznania donoszą: Aresztowano tu trzech zawodowych kasiarzy: Wiśniewskiego, Stawskiego i Gierywicza z Warszawy. Wymienieni byli sprawcami szeregu ostatnich włamań, mających miejsce w Poznaniu i rabunków kas pancernych. Kasiarze byli poszukiwani przez władze sądowe w Ostrowiu, Poznaniu, Lesznie i Bydgoszczy.

Pan Mizgałski obrażony...

W ub. czwartek, dn. 13 bm. przed sądem okręgowym w Poznaniu odbył się proces prasowy o obrazę dyrektora urzędu policyjnego w Poznaniu (cenzora prasowego) p. Mizgałskiego.

Jako oskarżony stanął przed sądem były redaktor odpowiedzialny „Dziennika Bydgoskiego” p. Henryk Ryszewski, któremu akt oskarżenia zarzucał zamieszczenie w „Dzienniku Bydg.” artykułu pt. „Jedenasta plaga Egipska”, krytykującego działalność cenzora prasowego p. Mizgałskiego. Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary a koszty nałożył na skarb państwa.

Groźny pożar.

Z Poznania donoszą: W Złotnikach w pow. poznańskim spaliła się doszczętnie stodoła dominalna własność właściciela ziemskiego Hoffmayera. Wartość stodoły napelnionej słomą oblicza się na około 70 tys. złotych. Nasuwa się podejrzenie, że ogień podłożono.

Echa usiłowanego morderstwa w Obornikach.

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu miała odbyć się rozprawa przeciwko J. Dąbrowskiemu z Obornik, który usiłował zabić niej. Jana Gołębia. Tłem zatargu były sprawy majątkowe. Rozprawę odroczoneo z powodu nie przybycia obrońcy oskarżonego.

TRZEMESZNO. Jarmark kramny, na Konie i bydło z wykluczeniem trzody chlewnej, odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm.

Fordon.

Osobiste. Dnia 11. bm. został pobłogosławiony związek małżeński, pomiędzy p. Stefanem Dudziakiem a p. Anną Woźniakówną, córką tutejszego budowniczego Adama Woźniaka. Uroczystość weselna odbyła się w domu rodziców panny młodej, którzy w tym samym dniu obchodzili srebrne gody pojęcia małżeńskiego.

Z życia „Sokoła” żeńskiego. „Sokół” żeński urządza w niedzielę, dnia 16. bm. w sali w Strzelnicy swoją pierwszą zabawę karnawałową, połączone z przedstawieniem amatorskim. Odegrana będzie operetka p. t. „Lekcja w pensjonacie”. Początek o godz. 8 wiecz. Kino. W sali Strzelnicy został zainstalowany aparat kinematograficzny. Od soboty, dnia 22. bm. będą wyświetlane nast. filmy: „Król dzungli”, „Verdun”, „Krzyżacy”.

Awantura na weselu. Policja spisała protokół z niej. Urbana, K. Krygiera i Paprzyckiego, którzy usiłowali dostać się na pewną uroczystość weselną i wywołać awanturę.

Nakło.

Tow. Czytelnia dla Kobiet urządza w niedzielę dn. 16 bm. w salach Strzelnicy wielki bal, z którego czysty zysk przeznaczają się na cele czytelnia.

Akademia morską. Staraniem komitetu organizacyjnego P. W. odbędzie się w niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 4 po poł. w sali p. Aleksiewicza akademja ku uczczeniu 10-lecia zaślubin Polski z Bałtykiem. Obowiązkiem każdego jest wziąć udział w powyższej akademji.

Napad. Ub. nocy napadli na powracającego do domu p. K. nieznanymi sprawcy i dotkliwie go pobili.

Rozwój Trzeciewnicy. Trzeciewnica, wioska oddalona od Nakła około 3 km, stale rozbudowuje się, zwłaszcza teraz po rozparcelowaniu domeny państwowej. W krótkim czasie powstało około 40 osad. Domy mieszkalne, jakoteż zabudowania gospodarskie sprawiają miły wygląd.

Władze kolejowe zdecydowały się zaprowadzić instalację elektryczną na tut. dworcu kolejowym. Roboty instalacyjne przeprowadza firma „Siemens”.

Kcynia.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej. Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej. Wybory powtórne do Rady Miejskiej dały niespodziewany wynik. Lista 1. N. P. R. uzyskała głosów 555, mandatów 4 (pp.: Szymański Ignacy Szubert Andrzej, Wietrzykowski Ludwik i Nowak Władysław). Lista 2. Narodowy Blok Gospodarczy głosów 446, mand. 4 (pp.: Kozłowski Józef, Bethke Apolinary, Jurczyk Emil i Paszkiewicz Józef). Lista 3. Rolników i Stan Śreni głosów 119 i jeden mandat (p. dr. wet. Czechotowski Eugenjusz). Lista 4. Chrześcijański Blok Gospodarczy głosów 315 i 2 mandaty (pp. Potoniec Michał i Nadolny Ignacy). Lista 5. Mniejszości Narodowe głosów 156 i 1 mandat (p. Krause Karol). Lista 6. Inwalidów 77 gł. bez mandatu. — Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się dnia 5. bm. Zagał burmistrz p. Rybarczyk, który wprowadził radnych w urząd przez podanie ręki. Przewodnictwo posiedzenia objął najstarszy wiekiem p. Szymański, sekretarzem został p. Wietrzykowski. Przewodniczącym Rady Miejskiej został wybrany p. Jurczyk, kierownik szkoły, zast. jego radny p. Nowak, kolejarz, sekretarzem p. Wietrzykowski. W końcu odbyły się wybory do poszczególnych komisji.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę, dnia 9. bm. „Sokół” urządził przedstawienie amatorskie p. t. „Bitwa pod Rynarzewem”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. W dniu 2. bm. odbyło się walne roczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Przewodniczył ppor. rezerwy p. Tadeusz Czechak. Ustępujący członkowie zarządu dali pogląd w poszczególnych sprawozdaniach na całoroczną działalność towarzystwa. Z sprawozdania skarbnika wynika, że kasa jest zasobna. Na wniosek członka komisji rewizyjnej p. Wołyńskiego udzielono jednogłośnie zarządowi pokwitowania. Przewodniczący wyraził szczerą podziękowanie pod adresem zarządu za owocną pracę. Na życzenie wszystkich zebranych pozostał stary zarząd a mianowicie: prezes L. Paszkiewicz, sekretarz Malak, skarbnik Bemnista, zast. prezesa Madziński i zast. komendanta Zieliński. Komendantem wybrano ppor. rez. Czechaka, zaś referentem oświatowym Czesława Andrzejewskiego. Na wniosek zarządu uchwalono powierzyć stałą opiekę nad grobami poległych p. Heynownie, oraz stworzyć kasę pośmiertną. W końcu prezes podał do wiadomości członków, że towarzystwo nosi się z zamiarem zamówienia nowego sztandaru którego poświęcenie odbyłoby się miało ewtl. w dniu 3 maja. W dniu 16 bm. odbędzie się zjazd delegatów obwodu szubińskiego w Kcyni w sali p. Gdańca o godz. 12.30.

Mogilno.

Walne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. o godz. 14-ej w sali Domu Katolickiego. O liczny udział uprasza zarząd.

Kurs dla młodzieży żeńskiej. Szkoła Powst. w Mogilnie urządza bezpłatny wieczorny kurs języka polskiego, historii geografji i rachunków dla młodzieży żeńskiej w wieku od 14 do 18 lat. Zgłoszenia przyjmuje w środę i czwartek od godz. 15 do 17 kierownik szkoły Grylewicz.

Gniezno.

Osobiste. Naczelnik sądu grodzkiego w Gnieźnie p. Sych mianowany został sędzią sądu okręgowego w Gnieźnie.

Cena chleba w Gnieźnie. Od dnia 12. bm. cena za 1 kg. chleba wynosi 36 gr.

Repertuar kin. „Apollo”: „Tajemnica skrzynki pocztowej”, „Luna”, „Serce maharadży”, „Polonia”, „Rajski ogród”, „Nowości”, „Wyspa zatopionych skarbów”.

Kradzieże. J. Bartkowiakowi skradziono 9 gołębi. S. Bartzowi z Mnichowa skradziono z wozu koc. Gospodarzowi Frankowskiemu Wincentemu z Pyszczyna, skradziono rower męski, wartości 350 zł.

5-lecie K. S. „Venus”. W niedzielę, dnia 16. bm. obchodzi K. S. Venus 5-lecie swego istnienia. Rano o godz. 7 msza św., poczem o godz. 10.30 zebranie uroczyste.



ZASIĘG nowej EKRADYNY model 1930

zadowolili najbardziej wymagającego radiostuchacza.

EKRADYNA mod. 1930 oddaje czysto i wyraźnie wszystkie stacje europejskie.

Dzięki olbrzymim kapitałom Centrali Zakładów Marconi w Londynie, masowej produkcji i najdłuższemu doświadczeniu, Polskie Zakłady Marconi są w stanie zaofiarować pełnowartościowy, luksusowy (4-ro lampowy, zelektryfikowany lub w zastosowaniu do baterji i akumulatorów) aparat po przystępnej cenie.

MARCONI — dziś, jak 30 lat temu — zajmuje produkuje miejsce w przemyśle radiowym.

Nic więc dziwnego, że i w Polsce radiodbiorniki Marconi cieszą się największym popytem, albowiem:

POCZĄTEK I SZCZYT RADJOFONJI TO

Marconi

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

Warszawa, ul. Narbutta 29.

48516

UNISLAW. Zabawa i pierwsze przedstawienie żeńskiego Sokoła. Zeński „Sokół” w Unisławiu urządza w niedzielę, dnia 16. bm. w sali Ellerta swą pierwszą zabawę połączone z przedstawieniem amatorskim p. t. „Za nic żydowskie swaty”. Program jest następujący: od godz. 5 — koncert, o godz. 6 — ćwiczenia i popisy Sokolice deklamacje, odtańczenie „Kra-kowiaka” i komedia „Za nic żydowskie swaty”. Po przedstawieniu taniec. Muzyka doborowa. Czysty dochód na rzecz gniazda żeńskiego.

ZMARLI:

Ś. p. ks. radca Heljodor Łaszewski, dawniejszy proboszcz w Dźwierznie, męczennik z walki kulturalnej, w 92 roku życia, w Toruniu.

Wieczbork.

Komitet miejsc. ustalił nast. program uroczystości obchodu 10-lecia przyłączenia Pomorza do Polski: Sobota, 15 bm. o godz. 7.30 capstryk szkoły i oddz. P. W. Niedziela, 16 bm. o godz. 7 rano pobjudka; o godz. 9.30 zbiórka tow. w szkole, skąd wymarsz do kościoła; o godz. 10-ej uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym; o godz. 11.30 zbiórka wszystkich organizacji na Rynku 24 Stycznia; o godz. 18.30 iluminacja miasta; o godz. 19.30 uroczysta akademja w sali p. Umińskiego; o godz. 20 zabawa taneczna dla wszystkich. Komitet apeluje do całej ludności, aby dała wyraz swej radości przez wywieszenie flag narodowych na domach, iluminację okien i bra-nie najliczniejszego udziału w uroczystościach.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 21. bm. apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 15. bm. o godz. 20.15 po cenach znacznie niższych wesoly wodewil ze śpiewami i tańcami Konstantego Krumłowskiego p. t. „Królowa przedmieścia”.

W niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 16.15 po cenach najniższych arcywesoła farsa francuska Coolusa i Hennequin'a p. t. „Raj zamknięty”. O godz. 20.15 uroczysta akademja z okazji pobytu pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski w Toruniu.

Roczne walne zebranie Zw. Inwalidów Woj. Dnia 13. bm. odbyło się roczne walne zebranie Zw. Inwalidów Woj. przy liczny udział członków. Obradom przewodniczył radny p. Lewandowski. Po ukończeniu się prezydium przystąpiono do sprawozdania zarządu z całorocznej pracy, z którego dowiedzieliśmy się, iż zarząd pracował wytrwale, udzielając wydatnej pomocy członkom. W ciągu roku załatwiono 122 spraw rentowych, 93 podatkowych, zarząd pośredniczył w wyszukaniu pracy w 93 wypadkach oraz udzielił członkom za-pomóg bezrobotnych na sumę 700 zł. Z pożyczek korzystało około .53 członków. Poza-tem zarząd starał się zaopatrzyć członków w węgiel na zimę. W tym też celu sprowadzono około 10 wagonów węgla, który rozdzielono pomiędzy członków. Poza-tem niezapomniano również o działwie, dla której urządzono gwiazdkę przy pomocy organizacji społecznych i obywatelstwa. Również i kasa pogrzebowa skupiająca w sobie około 400 członków rozwija się pomyślnie. Po obszernej dyskusji w której zabierało głos wielu członków, udzie-

lono zarządowi pokwitowania, poczem wybrano nowy zarząd w nast. składzie pp.: Maciejewski prezes, Roman Izidor sekret., Muzalewska M. i Podlasiński skarbnicy, Paweł Wędzicha i J. Dylski ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kochowicz, Pawlikowski, Ronatowski, Artur Schmak, St. Werwiński, Sawicki, Frederowski i Balewski, sąd koleżeński tworzą pp.: Ant. Lewandowski, P. Kałamarski, J. Pączka, L. Zieliński i Wrzesińska.

Zawody bokserkie. Dnia 15. bm. odbęda się w sali „Eldorado” zawody bokserkie, urządzone przez W. A. K. 1 „Gryf”. Początek o godz. 18.30. Po zawodach zabawa taneczna.

Kino D. O. K. VIII. daje piękny obraz osnuty na tle walk o niepodległość Polski p. t. „Gracz w szachy”. Ponadto nadprogram.

Odezwa do Obywateli

W dniu 16 lutego 1930 r. odbędzie się uroczystość 10-rocznicy przyłączenia Pomorza do Macierzy. Z okazji tej będziemy mieli zaszczyt gościć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Stolicą Pomorza niech godnie uczci tę wielką chwilę oswobodzenia swojego z ucisku zaburcy, niech złoży należyty hołd Temu, który reprezentuje Majestat Rzeczypospolitej a będzie w dniu naszej radości między nami.

Wzywam wszystkich mieszkańców miasta Torunia, aby z całą gotowością obywatelską i należytą powagą zastosowali się do programu uroczystości, ustalonego przez Komitet Obchodu; szczególnie zaś proszę o udekorowanie domów flagami o barwach narodowych.

Toruń, dnia 13 lutego 1930 r.

Prezydent miasta (—) Bolt

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek — teatr nieczynny.
 Sobota — akademja uczniowska. Początek o godz. 12 w południe.
 Sobota — wieczorem o godz. 8 „Krzyżacy” przedstawienie popularne.
 Niedziela — po południu „Paniąka z okienka”, przedstawienie popularne, przemówienie, hymn narodowy.
 Niedziela — wieczorem przedstawienie galowe „Paniąka z okienka”, przemówienie, hymn narodowy.
 Poniedziałek — specjalne przedstawienie dla wojska „Car Paweł I”. Początek o godz. 7 w.

PROGRAM W KINACH.

„Apollo” od czwartku do niedzieli włącznie wyświetla wspaniały film p. t. „Miłość w ogniu” Jako nadprogram film dźwiękowy p. t. „Gorączka Banjo”.
 „Gryf” Dziś premiera pierwszego polskiego filmu śpiewanego „Halka” osnutego na tle opery St. Moniuszki.
 „NOWOŚCI” wyświetla film salonowo-sensacyjny p. t. „Bestja z rajskiej wyspy”.
 „Orzeł” wyświetla w podwójnym programie dwa dramaty: p. t. „Czarna dama” oraz „Pancerne auto”.

Ogólne zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw.

W niedzielę, dnia 9. bm. odbyło się ogólne zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw. w lokalu p. Derdowskiego. Sala p. D. wypełniła się po brzegi członkami i sympatykami Ch. Z. Z.
 Na zebraniu powzięto przybyli członkowie zarządu okręgowego Ch. Z. Z. z Bydgoszczy: prezes Bigoński, I. wiceprezes Grobelski, sekretarz okr. Stróżyński, red. Formański i delegat głównego zarządu z Warszawy red. Kaczorowski.

Zebranie zagał sekretarz obwodowy p. Kaszak, który też obradom przewodniczył.
 Pierwszy referat wygłosił I. wiceprezes okr. p. Grobelski z Bydgoszczy, który w dłuższym przemówieniu omówił ciężkie i nadzwyczajne trudne położenie robotnika ze względu na niską płacę, jaką otrzymują.

Sekretarz p. Stróżyński w swym referacie podkreślił, że tylko wtedy robotnik coś znaczący będzie, o ile stworzy silną organizację. Wykazywał on błędy w ustawodawstwie społecznym. Podkreślił również, że za wykonaną pracę, opłata jest bardzo mizerna. Robotnik nie może pod żadnym względem wyżyć w tych czasach szalejącej dziś drożyzny.

Delegat głównego zarządu Chrześc. Dem. p. red. Kaczorowski omówił w treściwych słowach znaczenie encykliki „Rerum Novarum”, która jest fundamentem, oparciem dla mas robotniczych. Trzeba najpierw scalić ruch chrześcijański w jedną potężną organizację, jak niemniej należy dążyć do połączenia się z tymi wszystkimi, którzy stoją na tej samej platformie. Ch. Z. Z. nie może nigdy popierać ruchu klasowego, bo ten jest sprzeczny z chrześcijańskimi zasadami. Zebrani podziękowali referentowi oklaskami.

W dyskusji zabierali głos pp.: Bigoński, Kolanowski, Szerbert i inni.

Bacność! Drużyna ćwicząca żeńskiego „Sokoła”. W niedzielę, dnia 23. bm. odbędzie się ilustracja dzielnicowa przez naczelnika Związku drh. Fazanowicza oraz naczelnikę drh. Zamoyską. Wzywa się zatem drużynę ćwiczącą do regularnego uczęszczania na ćwiczenia, które odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 19 w sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej. Zarząd.

Przedstawienie amatorskie Ch. Z. Z. Z. szczególniem uznaniem podnieść należy fakt, iż Chrześc. Zjednoczenie Zawodowe stara się także podnieść poziom oświaty wśród swych członków przez stosowne wykłady na zebraniach, przedstawienia amatorskie i t. d. Ostatnio w dniu 2. bm. odegrano w sali „Tivoli” sztukę teatralną w 4 odstępach p. t. „Gwiazda Syberji”. Reżyserował bardzo udatnie sekr. obw. p. Kaszak, a suflerował p. Chojnowski (prezes filii Przemysłu i Handlu). Amatorzy jak i amatorka (p. Kaszakowa) spisali się bardzo dobrze. Po przedstawieniu odbyła się w gronie zaproszonych gości miła i serdeczna zabawa, urozmaicona mnóstwem niespodzianek.

Nalepki iluminacyjne na dzień 16 lutego są do nabycia w sekretarjacie i bibliotece T. C. L. oraz w nast. składach: pp. Wołoszyn ul. Lipowa, Bazańscy ul. Lipowa, księg. „Wiedza”, adm. „Gońca Nadwiślańskiego”, adm. „Dziennika Bydgoskiego” ul. Groblowa 5, Kulerski ulica Pańska, Calbecki ul. Trzeciego Maja, Wawrzyński plac 23 Stycznia, Kruszone ul. Toruńska, Bienkowski ul. Marsz. Focha, Biblioteka T. C. L. Chełmińskie Przedmieście.

Kino szkolne. Wzorową szkołą jest niewątpliwie szkoła powszechna im. Karola Marcinkowskiego przy ulicy Brackiej. Kierownikiem tej szkoły jest zasłużony działacz wśród nauczycieli p. rektor Powalski. Ma on ogromne zasługi na polu szkolnictwa Obecnie dzięki inicjatywie rektora p. Powalskiego powstało

kino szkolne, które wyświetla filmy naukowe i narodowe. Ub. niedzieli odbyło się zebranie Tow. Rodzicielskiego, na którym wyświetlano film historyczny p. t. „Bartek zwycięzca”. Z ki-na tego, nie tylko korzysta dlatwa i rodzice szkoły im. K. Marcinkowskiego, ale wszystkie szkoły powszechne, a nawet i dokształcające. P. rektorowi Powalskiemu należy się serdeczne uznanie i podzięką za to, co dla młodzieży szkolnej uczynił. Cześć za to!

Z życia żeńskiego „Sokoła”. W ub. wtorek dnia 11. bm. odbyło się zebranie „Sokoła” żeńskiego, które zagał prezeska p. Kaczmar-kówna. Na zebraniu tem omawiano wewnętrzne sprawy towarzystwa. Piękną odczyt wygłosiła przewodnicząca dr. Majowa, która zapoznała zebrane druhy z życiem dziewczicy Orleańskiej, bohaterki narodowej Francji. W wolnych głosach omawiana była sprawa niesienia pomocy bezrobotnym, kilka druhen zgłosiło bezpłatne obiady chcąc tem samem pomóc naszej biedzie.

Echa loterii gwiazdkowej T. C. L. Przychód loterii gwiazdkowej T. C. L. wynosił 2.294,80 zł, rozchód 1.129,15 zł, czysty zysk 1.165,65 zł. Ponadto pozostało wygranych wartości 350 zł częściowo nieodebranych, zaś częściowo padłych na niesprzedane losy. Z wygranych tych zamierza komitet urzędzić dodatkowe ciągnięcie po otrzymaniu zezwolenia Izby Skarbowej. Stosunkowo dobry wynik loterii zawiadzać należy ofiarności firm tut., które udzieliły chętnie datków w gotówce lub w towarach. Szczególnie hojne dary złożyły firmy: PePeGe, Herzfeld i Victorius, Kunterszyn, Tow. Akc. Korzeniowski, Kiewe, Pomerania, Pom. Zakłady Ceramiczne Schultz, Ruchniewicz, Ruciński — a z osób prywatnych p. dyr. Czarliński. Do osiągnięcia tak dodatniego wyniku przyczyniły się w wielkiej mierze też pp.: Majowa, Mańkowska i Somożyjowa, które zajęły się bezinteresownie zbierką datków, oraz pp.: Krzywińska, Kalina, Czapczyk, Kulerski, Wołoszyn i Żmijewski, którzy wzięli na siebie rozsprzedaż losów. Wiele pomogli też p. Sobocińska i p. Nowińska z sekretarjatu okręgowego TCL. oraz p. Modrzewska. Wszystkim wyraża komitet TCL. serdeczne podziękowanie. Cały dochód przeznaczono na zakup książek dla publicznych bibliotek. Szczegóły ciągnięcia dodatkowego podamy osobno. Komitet T. C. L. w Grudziądzu.

Z walnego zebrania niższych pocztowców. W ub. niedzielę, 9. bm. odbyło się roczne walne zebranie Zw. Niższych Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Zebranie zagał o godz.

Z dziejów Rady Ludowej m. Grudziądza.

Na wiecu 17 listopada 1918 r. zwołanym przez polski komitet wyborczy miasta Grudziądza, którego przewodniczącym był wówczas mec. Julian Szychowski, wybrano Radę Ludową w składzie 30 członków.

W tym samym dniu w „Bazarze” odbyło się pierwsze posiedzenie konstytucyjne. Zebranie zagał jako najstarszy wiekiem śp. Jan Marchlewski. Do zarządu zostali wybrani: Wiktor Kulerski, wydawca „Gazety Grudziądzkiej” - prezesem, mec. Kazimierz Wysocki i Kazimierz Gonczewicz - wiceprezisi, sekretarzem dr. Józef Ulatowski, skarbnikiem śp. Bernard Krzywiński, radnymi Konstanty Topczyński, Ignacy Chudyszewicz, Franciszek Block, śp. Jan Stopikowski i śp. Kazimierz Jakubowski.

Do Rady Ludowej m. Grudziądza należeli następujący członkowie:

1) Block Franciszek; 2) Bona Jan, red.; 3) Budziński Julian; 4) Chudyszewicz Ignacy; 5) Dykta Paweł, red.; 6) Goga Jan; 7) Gonczewicz Kazimierz; 8) ks. kuratus Gordon Bronisław; 9) śp. Jakubowski Kazimierz; 10) Kowalski Antoni; 11) śp. Krajewski Bolesław senj.; 12) Kruszone Franc.; 13) śp. Krzywiński Bernard; 14) Kulerski Wiktor, wydawca „Gazety Grudziądzkiej”; 15) Kulerski Władysław; 16) śp. mec. dr. Łaszewski Stefan; 17) śp. Marchlewski Jan; 18) Olszewski Franciszek; 19) Oszwałdowski Franciszek; 20) Ruchniewicz Alojzy; 21) Sadowski Władysław; 22) Sikorski Franciszek; 23) śp. Stefański Antoni; 24) śp. Stopikowski Jan; 25) mec. Szychowski Julian; 26) Szymański Jan; 27) Topczyński Konstanty; 28) red. dr. Józef Ulatowski; 29) mec. Wysocki Kazimierz; 30) Zawacki Jan.

Jako przedstawiciele polskiej ludności do niemieckiej Rady żołniersko - robotniczej zostali wybrani: K. Gonczewicz, Fr. Block, Wacław Bońkowski, A. Kowalski, a do wydziału wykonawczego teje Rady pp.: Konstanty Topczyński, śp. A. Stefański i śp. J. Stopikowski.

Jako delegatów na sejm dzielnicowy dnia 3 grudnia 1918 r. w Poznaniu uchwalono przedstawić komitetowi wyborczemu na m. Grudziądź pp.: Wiktora Kulerskiego, mec. Juliana Szychowskiego i Konstantego Topczyńskiego.

Dnia 20 listopada 1918 r. powiększono Radę Ludową o 10 członków. Zostali wybrani: 1) Feliks Figurski, 2) śp. J. Cholewicz, 3) Józef Brzóska, 4) śp. Bronisław Swierczyński, 5) Wacław Bońkowski, 6) Borucka, 7) Siwińska, 8) Buzowska, 9) Langowska, 10) Bronisła-

2-iej po południu dotychczasowy prezes p. Szumski. Na marszałka postanowiono wybrać jednogłośnie p. Romanowskiego, na sekretarza p. Szwębsa. Zkolei udzielono głosu ustępującym członkom zarządu. Sprawozdania swe zdawał prezes p. Szumski, sekretarz p. Luptowski, skarbnik p. Klinger i komisja rewizyjna w osobach pp.: Wisły, Kozłowskiego i Brzozy. Stwierdzono wzorowy stan kasy i udzielono zarządowi pokwitowania, nast. dokonano wyboru nowego zarządu w nast. składzie pp.: Szumski prezes, Piwowarski wiceprezes, Luptowski sekretarz, Bestjan zastępca sekretarza, Szwębski skarbnik, Turré zastępca skarbnika, Wisła, Kollenga, Brzoza rewizory kasy, Rauchfleisch, Sturmowski Zgoda - ławnicy, Lotkowski, Olszewski - mężowie zaufania. Jako chorąży (szarżarowy) Lotkowski, Murawski zastępca, podchor. Turré i Trendel.

Bokserkie mistrzostwa m. Grudziądza. Przypominamy, iż termin zgłoszeń zawodników do bokserkich mistrzostw miasta upływa dnia 17. bm. o godz. 18. Zgłoszenia z podaniem wagi przyjmuje przewodn. Wydz. Sport. Pom. Okręgu Z. B. — P. Bączynski, Marsz. Focha 7 parter prawo.

„Rodzina Policyjna” urzędza dnia 15. bm. o godz. 20 w salach „Tivoli” wielką zabawę karnawałową, połączoną z niespodziankami. Przygrywać będzie orkiestra 18 p. ufanów. Czysty dochód przeznaczają się na kolonie wakacyjne dla dzieci członków „Rodziny Policyjnej”.

Rozbijanie frontu robotniczego.

W niedzielę, dnia 9. bm. zwołano do gospody abstynenckiej zebranie, celem założenia Generalnej Federacji Pracy. Zebraniu przewodniczył insp. poczty p. Stoczko. Specjalnie sprowadzono referenta z Warszawy p. post. Tomczaka, który jest wiceprezesem G. F. P. Po wyjaśnieniu celów i dążności Gen. Fed. Pracy, omówiono także sprawę bezrobocia no i Kas Chorych. W dyskusji zabierali głos tacy „robotnicy” jak pp. radca miejski dr. Urbański, Skibicki, świętek, Rybicki, Stefanowicz i Wachała.

Generalna Federacja Pracy, która wszędzie bankrutuje, wybrała się do Grudziądza w chwili najmniej odpowiedniej, bo w chwili, w której warstwa pracująca potrzebuje wobec okropnego przesilenia gospodarczego jak największego skupienia i współdziałania wszystkich organizacji, istniejących na terenie Grudziądza. Rozbijanie ruchu robotniczego jest w tych warunkach wprost zbrodnia, tem większa, że Gen. Fed. Pr. tylko zwodzi robotników, nic dla nich nie czyni. Wierzymy, że grudziądscy robotnicy na lep Gen. Fed. Pracy nie pójdą.

wa Zielewiczówna.

Po wiecu odbyło się zebranie Rady Ludowej, liczącej razem 40 członków, na którym wybrano do zarządu p. Bron. Zielewiczównę, a jako przedstawicielki ludności polskiej do ogólnej niemieckiej Rady żołniersko-robotniczej Buzowską i Siwińską. Założono stałe biuro Rady Ludowej, narazie w lokalu Banku Ludowego, pod kierownictwem B. Krajewskiego senj., urzędnika tegoż Banku.

Niebawem utworzono w łonie Rady Ludowej kilka komisji, i to: finansowa, szkolna, kościelna i bezpieczeństwa publicznego. Jako kontroler został wydelegowany do Magistratu mec. K. Wysocki. W czerwcu 1919 r. jako zastępca sekretarza został wybrany p. dr. Jan Sojkowski, który wrócił z frontu zachodniego (z Anglii) i opiekował się lazaretami wojskowymi.

Przedstawicielami (mężami zaufania) Rady Ludowej w niemieckiej Radzie żołniersko-robotniczej byli pod koniec Konstanty Topczyński i śp. Jan Goga.

Celem utworzenia Rady żołnierzy - Polaków odbył się wiec żołnierski 29 listopada 1918 r. w hotelu pod „Czarnym Orłem” (istniał wówczas



czas przy ulicy Wybickiego naprzeciwko więzienia). Wiec zwołał Feliks Glich, Jan Goga, Bol. Krajewski jun. i Feliks Otłewski. Polskiej Radzie żołnierskiej przewodniczył Tadeusz Ziolkowski, Nadolski, Badaż, Lipski, F. Glich, Łęgowski i śp. Raclawski.

Z ramienia Rady Ludowej utworzyła się „Straż Ludowa” w Grudziądzu celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego. Komisarzem Straży Ludowej zamianowała Rada Ludowa Jana Bonę z M. Tarpna. Miasto podzielono na kilka obwodów pod opieką podkomisarzy, z których np. w śródmieściu był Zapałowski, a później na Chełmińskim Przedmieściu Wawrzyński. Referentami oświatowymi byli: śp. Antoni Stefański i dr. Józef Ulatowski, którzy także później przeprowadzali kursy języka polskiego dla nauczycielstwa. Dr. J. Ulatowski zorganizował kolejarzy - Polaków przy pomocy kolejarza Józefa Kamińskiego.

Pierwszym prezesem związku kolejarzy był asystent kolejowy Siudziński.

Jeszcze przed wejściem wojsk polskich do Grudziądza podjęto się grono rodaków zakupowania i gromadzenia broni dla armji polskiej, gromadzono umundurowanie, automobile, amunicję, karabiny, kulomioty, a nawet armaty — z mniejszym lub większym powodzeniem, o ile nie przeszkodził temu lub nie skonfiskował „greczuc” jak to się stało np. z ukrytymi armatami w szopie na podwórzu W. Bońkowskiego. Plany i rysunki fortecy grudziądzkiej dla wojska polskiego wydobyl Feliks Kościemski. Każdy starał się wedle sił i możliwości dołożyć cegiełkę do budowy przyszłej Polski.

Z chwilą pojawienia się „greczuc” w Grudziądzu, jednemu z zadań Rady Ludowej przy współdziałaniu Straży Ludowej oraz polskiej Rady Żołnierskiej było czuwanie nad bezpieczeństwem ludności polskiej w mieście i najbliższej okolicy. Dzięki tej czujności nie przyszło ze strony „greczuc” do znaczących wykroczeń, a gdy wojsko gen. Hallera, prowadzone przez śp. gen. Stan. Ursyn-Pruszyńskiego, wkroczyło do Grudziądza pamiętnego dnia 23 stycznia 1920 r., ludność polska z Radą Ludową i jej przewodniczącym Wiktorem Kulerskim, ks. admin. Partyką, komisarycznym prezydentem miasta Włodkiem i starostą L. Ossowskim na czele witała i przyjmowała oddawna wyczekiwanych wybaczców z nieopisaną radością, serdecznością i entuzjazmem.

Karnawałowy dancing w „Królewskim Dworze” odbędzie się dnia 15. bm. w sobotę o godzinie 8 wiecz. na cele kolonii letnich pomorskiego Tow. Opieki nad dziećmi w Grudziądzu. Pierwsza zabawa urządzona w bież. karnawale przez powyższe towarzystwo, zapowiada się świetnie.

Do Gniazd Sokolich na terenie m. Grudziądza.

Wzywamy wszystkie gniazda Sokole t. j. I. (sztańdarem), II. (Chełmińskie Przedmieście) III. (Małe Tarpno), IV. (żeńskie) V. (Jazda Sokola) VI. (Mniszek z sztańdarem) do wzięcia udziału w uroczystościach 10-lecia powrotu Pomorza na łono Ojczyzny.

Zbiórka odbędzie się w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 10,45 na dziedzińcu gimn. klasycznego ul. Sienkiewicza.

W karnym szeregu stawić się powinna cała drużyna „Sokoła”, wszystkie oddziały tak męskie jak i żeńskie.

Mundur uroczystościowy lub conajmniej czapka sokoła.

Sokolci! stawcie się licznie, jak na prawych Sokolów przystało. Czołem!

Przewodnictwo III. okręgu.

Jeśli chcesz wygrać premję w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu pospiesz się z wpłatą wkładu.

Losowanie premji z okazji przekroczenia 1.700.000 zł
odbędzie się dnia 6-go lutego 1930 roku.

Rozlosowanych zostanie 10 premji po 50 zł, a mianowicie 5 premji wśród wkładców starych i 5 premji wśród tych, którzy zaczęli oszczędzać od 1-go stycznia 1930 r.

Oprocentowanie wkładów — 10% w stosunku rocznym bez potrącenia podatku skarbowego. — Wypowiedzenie według umowy.

Oszczędzaj zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno Osadniczej w Grudziądzu

Plac 23 Stycznia nr. 21

Konto P. K. O. Warszawa nr. 170.215.

Konto P. K. O. Poznań nr. 206.780

APTEKA przy Pl. Teatralnym
ul. Marszałka Focha 14
Wykonuje **RECEPTY**
dla wszystkich **KAS CHORYCH**

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 lutego 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Faustyna m., Jowity m.
Jutro: Juljanny m.
Wschód słońca: godz. 7,20.
Zachód słońca: godz. 17,10.

DYŻURY APTEK:

Od 10—16 lutego dyżurują:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 39.
2) Apteka przy placu Teatralnym.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich”.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w sobotę ukaże się po dłuższej przerwie głośna w całej Polsce komedia Grzymały-Siedleckiego p. t. „Maman do wzięcia”.

Jutro w niedzielę dwa przedstawienia. Po południu o 4-tej 3-aktowa komedio-opera Kamińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale”. Wieczorem zaś poraz ostatni z występem gościnnym mistrza Solskiego, arcydzieło Szekspirowskie „Wieczór Trzech Króli”.

Powszechną cechą dzisiejszych stosunków jest słabe tętno pracy społecznej i odrodzenia gospodarczego. Walczą z tem zjawiskiem nie tylko jednostki. Także towarzystwa i różne organizacje ledwo vegetują. Nad wszystkim unosi się brak kapitału, brak zaufania we własne siły, a wynikiem tego jest powszechne zniechęcenie i kapitulacja z walki, którą niegdyś podejmowało się tak ochotnie i z niezłomną wiarą w ostateczne zwycięstwo. Niebezpieczeństwo takie wielu dostrzega i nie brak dzwoniących na alarm. Starym nałogiem apeluje się do rządu, aby swą wszechmocą ratował sytuację. Nie przeczymy, że polityka państwa może tu przynieść poważną pomoc, jak i poważne szkody. Prawda i to, że państwo jest mocno zainteresowane w kierunku, w jakim te stosunki dalej rozwijać się będą. Ale należy zapytać, czy poza państwem i poza zrezygnowanymi jednostkami niema na miejscu sił, które zdolne byłyby podjąć się akcji ratowniczej? Czy niema środków nieuruchomionych, i ludzi niewciągniętych dostatecznie do zamierającego warsztatu narodowej pracy?

Otóż sądzimy, że takim czynnikiem — powołanym, ale nieobecny — jest w wielkiej mierze nasze ziemiaństwo. Słyszymy wciąż o niem, że likwiduje się, niszczone przez reformę rolną, nierentowność gospodarki i coraz większe ciężary socjalne. Ale nie zapominajmy, że ostatecznie to ziemiaństwo jeszcze istnieje, i to w sile bardzo poważnej. Nie ilościowej wprawdzie, ale jakościowej.

W latach przedwojennych brało ono wiele żywszy udział w życiu społecznym i gospodarczym. Były czasy, gdy dwory i organizacje ziemiańskie tworzyły główny motor pracy, dając do niej inicjatywę, tęgi ludzi i środki materialne. Dziś to w znacznej mierze osłabło. A przecież w większości istnieją jeszcze to same dwory, i żyją — jeśli nie dawni pracownicy — to ich synowie.

Czy to nie uderza, że z tylu dziesiątek i setek ludzi tylko jednostki, które mogliśmy bez trudu wymienić, działają na szerszej arenie? Reszta — milczy, pochłonięta życiem osobistym, lub niekiedy zabiera głos w memorjach, pełnych skarg na stosunki, pełnych zniechęcenia i braku wiary we własne siły.

Nie wątpimy, że troski gospodarskie są dziś ciężkie, że zużywają dużo energii. Ale czyż na ich złagodzenie niema innej drogi poza wysprzedawaniem się i czekaniem na zmiłowanie Pana Boga i... Warszawy? Dlaczego, gdy wszystko naokoło organizuje się i walczy, tu panuje cisza i fatalistyczna bierność?

Ta bierność gospodarza łączy się z biernością społeczną i polityczną. Cały ciężar pracy pozostawia się niewyrobionej inteligencji wiejskiej i małomiasteczkowej. Dwory jakby zamknęły się w ekskluzywności. Są twierdzami, z których mało korzyści ma obrona, bo są twierdzami, których załoga nie chce walczyć. A nieraz bez walki kapitulują.

Nie chcemy tu apelować do uczuć ani przypominać przeszłości. Chodzi bowiem tylko o realną, prozaiczną przyszłość. Jeśli z ziemiaństwa nie wyjdzie czynna akcja, nie poprzez słabnących rąk inteligencji miejskiej, to sprawa nie da się uratować. Zostanie przegrana, jak przegrwana jest dziś i ciągle.

Piszemy o tem, aby przypomnieć, że synowie wielkich rodów nie mogą i nie powinni zostać bezczynnymi.

— **Djamentowy jubileusz małżeński.** Djamentowe gody małżeńskie obchodzić będą dnia 22 bm. pp: Michał Malak, dawniejszy rolnik z Wtelna, wraz ze swoją małżonką Kunegundą z Kawków, zamieszkujących obecnie w Bydgoszczy, ul. Mostowa 91. Rodzina liczy pięcioro dzieci, czternastu wnuków i dwóch prawnuków. Jubilat jest starym abonentem „Dz. Bydg.” od samego początku. — Ad multos annos.

— **Komitet Organizacyjny Koła Lokalnego Organizacji Przynależności Kobiet do Obrony Kraju** zaprasza wszystkie panie interesujące się ruchem Przynależności Wojskowej Kobiet, na zebranie organizacyjne, które odbędzie się 20 bm, w czwartek, o godzinie 17-tej w sali Kas. Oficerskiego przy ulicy Marszałka Focha nr. 78.

W tramwaju.

— Nanu, co pani Łepkoska taka zaperzona, jak jędor?

— Nimam być zła, kiedy najlepsze przyjaciela nastają mi na honor i na kieszeń. Prędzej bym się nagłej śmierci spodziewała, niż taki psoty od pana aptekarza Rybickiego.

— Pewnie pani o te pięć złotych chodzi, które trzeba teraz dać na bezrobotnych.

— Rozumię się, że i pieniądze mi żal, bo czasy ciężkie i targu mało. Ale chodzi mi też o to zwymyślanie...

— Kto panią zwymyślał?

— Przecie pisał pan Rybicki wyraźnie, że zwraca się do mnie jako do znany flantropi. Niewiem, co to jest, ale jakiś to brzydki wyraz. Musze z Rynku skoknąć dziś do Biblioteki, aby popatrzeni w książkach. Flantrop! Widzisz gu! Myślałby kto, że stoje u niego za ladą i jego trucizny mu mieszam. Aż się poplakalam z cholery. Byłam akurat na mieście kupić Ceśce jedwabiu na wiosenny kostjum i boksowe buciki, a tu ci mi pokazują ten numer Dziennika. Jeden znajomy powiada: a to ci pan Rybicki ukręcił pani pigule! Zawstydziałam się aż do pasa i wstałam z Ceśką do Zagłoby, aby zaczekać, aż nas pierwszy żal odejdzie. Mamu (powiada Ceśka) piątka prek na takie nie! Nie szkoda to pieniędzy? Martwiły my się z Ceśką co niemiara. Nawet na pocieszenie wypiliły my trochę za dużo, że sam Grabowski musiał nas mitygować, bo Ceśka wygrażała się gorzej od bolszewika. Dwadzieścia parę złotych kosztowała nas ta stypa. A wszystko

— **Wystawa artystek polskich.** Dowiadujemy się, że obecna nader ciekawa i licznie zwiedzana wystawa obrazów i rzeźb w Muzeum Miejskim, w którym wzięły udział prawie wszystkie bardziej znane artystki polskie, nie długo już potrwa, ponieważ Muzeum Miejskie przygotowuje nową, niezwykłą atrakcję, którą stanowić ma następna wystawa, urządzona ze zbiorów prywatnych. Niechaj więc każdy pospieszy zwiedzić wystawę naszych sławnych artystek, gdzie wiele ponętnych dla oka obrazów znaleźć dla siebie mogą miłośnicy malarstwa, lubownicy zaś rzeźby delectować się mogą dziełami plastyki, która mając za temat ulubione dziś sporty, przyciąga swoją aktualną treścią rzesze ciekawych. Radzimy więc nie zwlekać, bo niejednemu może potem żalować, gdy już tej wystawy nie będzie.

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska.** W niedzielę 16 bm. dyżuruje lekarz kolejowy dr. Witold Gintylio, ul. Cieszkowskiego 3, telefon 16-99.

— **Liga Morska i Rzeźna, oddział bydgoski.** Roczne walne zebranie w poniedziałek, 17 lutego, o godzinie 20-tej w hotelu Lengninga.

— **Koło Psychologiczne** zaprasza na swe posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 20, w szkole wydziałowej męskiej, ul. Konarskiego 7. P. Biłozor wygłosi wykład na temat: „Sugestia w świetle nauki naszych czasów (ciąg dalszy wykładu: „Sugestia w dziejach myśli ludzkiej”).

— **Za kradzież drobiu i królików,** dokonaną w Pawłównie pod Bydgoszczą, ujęto 42-letnią Marię Pierzyńską, bez stałego miejsca zamieszkania.

Na bezrobotnych!

10) Basia Fischöderówna złożyła w re-dakcji 5 zł i wzywa Zosię Siodówną, aby poszła za jej przykładem.

11) Dr. Witold Belza przysłał 5 zł i prosi na pozycję dra Jana Zymańskiego.

12—13) P. Piotr Zwierzki składa 10 zł i jako następcę po sobie mianuje p. aptekarza Radeckiego.

14) P. Zuzanna Łepkowska (oj!) 5 zł i wzywa p. Władysława Grabowskiego, właściciela „Zagłoby”, aby ciągnął dalej.

15) P. Paweł Grinow Polo, ilustrator „Dz. Bydg.”, 5 zł. Następca: restaurator Kalkstein.

16) Red. Nowakowski Stan, 5 zł z prośbą do p. Franc. Chmarzyńskiego, b. naczelnika Urzędu Skarbowego, o ciąg dalszy.



Smutny los uczniów kelnerskich.

Związek zawodowy pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego w Bydgoszczy, uważa za swój obowiązek ostrzec rodziców, aby nie dawali swoich synów w naukę kelnerską.

Uczeń kelnerski częstokroć zmuszony jest, pomimo istniejących ustaw, do pracowania do 16 godzin na dobę i to w dymie tytoniowym, kurzu, wyziewach alkoholowych, gdzie różnorodne chorobotwórcze mikroby czyhają na spocone i rozgrzane ciało ucznia, a młody człowiek mając słaby organizm, bardzo szybko staje się gruźliczo-chorym. Statystyka miasta Warszawy wskazuje, że 35 procent chorych na gruźlicę jest pracowników kelnerskich.

A po drugie pogłębiający się kryzys w przemyśle gastronomiczno-hotelowym nie daje uczniowi najmniejszej gwarancji, by po wyuczeniu się mógł znaleźć zajęcie w swoim zawodzie, albowiem ogromna ilość bezrobotnych pracowników kelnerskich w wszystkich miastach, w większych jest ich do kilkaset, daje najlepszy obraz, jak sytuacja w przemyśle gastronomiczno-hotelowym wygląda.

Związek, mając na względzie dobro pracowników gastronomicznych, prosi rodziców, aby przed oddaniem syna w naukę każdorazowo się porozumiełi z zarządem Związku, który chętnie posłuży im radą. Rewelski, prezes. Sokolowski, sekretarz.

Rozprawa sądowa przeciw b. dyrektorowi

Powiatowej Kasy Oszczędności Biskupskiemu.

W piątek po południu zakończyła się w tu-tejszym sądzie okręgowym rozprawa karna przeciw b. dyrektorowi Powiatowej Kasy Oszczędności, Wincent. Biskupskiemu, oskarżonemu o dopuszczenie się nadużyć na swem stanowisku urzędowym. Sąd uznał oskarżonego Biskupskiego winnym niektórych z zarzuconych mu aktów oskarżenia czynów i skazał go na półtora roku ciężkiego więzienia.

Szczegóły tej sensacyjnej rozprawy podamy w następnym numerze naszego pisma.

Wielki zjazd zarządów młodzieży.

W niedzielę, 23 lutego 1930 r. odbędzie się walny zjazd zarządów bydgoskiego okręgu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Bydgoszczy w Domu Katolickim przy Farze.

Program kursu: o g. 9-tej Msza św. na intencję kursu w kościele farnym; o g. 10-tej rozpoczęcie kursu.

Na zjazd przybyć powinny całe zarządy oraz zastępowi i druhowie, którzy pracują gorliwie w Stowarzyszeniu, n. p. w oddziałach sekcji itd. O godz. 19-tej wspólna wieczerzka.

Każdy druh przywiezie ze sobą zeszytik do notatek, druh prezes każdej organizacji wzgl. jeden z członków zarządu odda spis nowego zarządu oraz sprawozdanie krótkie piśmienne.

Uprzejmie prosimy, aby tym razem przybyło jak najwięcej członków patronatu.

ZARZĄD OKRĘGOWY.

TABLETKI PARAMINT „ERBE” o przyjemnym smaku i zapachu stanowią sympatyczny i PEWNY ŚRODEK DESINFEKUJĄCY GARDŁO I KRTAŃ, „nie tylko dla chorych lecz i zdrowych przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie oraz podczas epidemii tak w domu jak i w szpitalach, szkołach, urzędach, w tramwaju i w kinie. PARAMINT „ERBE” zażywaj kilka razy dziennie abyś się nie zakaził GRYPĄ, ANGINĄ lub innymi chorobami.

Do nabycia w aptekach i drogerjach. (3963)

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Stosowana przez bardzo wielu lekarzy wola Franciszka-Józefa wzmacnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspakaja system nerwowy, dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu.

Żeńskie Tow. Gimnast. „Sokół”

urządza

w niedzielę, 16 bm. w Resursie Kupieckiej

bal maskowy

z mitemi niespodziankami.

Początek o godz. 20-tej.

Maski względnie strój wieczorowy

Bezrobocie a konjunktura gospodarcza.

Mimo łagodnej zimy, bezrobocie w tym roku przejawia się znacznie ostrzej niż w latach poprzednich. Stało się ono prawdziwą klęską dla naszego kraju. Aczkolwiek cyfra urzędowa zarejestrowanych bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków przekroczyła już ćwierć miliona osób, to doliczając jeszcze tych, którzy nie mają prawa do zasiłków osiągniemy co najmniej cyfrę 400 tysięcy osób. Jeżeli zaś uwzględnimy członków rodziny, to dojdziemy do smutnego wyniku, że w Polsce około 2 miliony osób niema stałych dochodów z pracy. Żyją oni tylko z zasiłków urzędów społecznych lub korzystają z opieki społecznej komuny.

Kryzys gospodarczy natomiast z dnia na dzień zaostrza się w zastraszający sposób. Ze wszystkich stron kraju dochodzą smutne wieści o dalszym wzbieraniu fali bezrobocia. Najwięcej zaś cierpią większe ośrodki przemysłowe jak Łódź i Bielsk, gdzie przemysł włókienniczy od dłuższego czasu leży martwy oraz zagłębie węglowe dąbrowieckie i górnośląskie, w których ostatnio masowe następują redukcje i zwolnienia. Jak straszny jest los tej wielkiej rzeszy biedaków, tak samo straszny i opłakany jest stan finansów naszych miast polskich, które gniotą się pod ciężarem nieprzewidzianych świadczeń dla ulżenia niedoli bezrobotnych. Wobec konieczności przyjscia z pomocą ogromnej liczby bezrobotnych np. miasto Zgierz pod Łodzią stoi przed zupełną ruiną finansową. Każdy piąty człowiek niema tam pracy. Takich miast w Polsce, dźwigających ciężkie brzemie bezrobocia, jest więcej. Dochody i wpływy do kas publicznych natomiast zmniejszają się znacznie.

Jakkolwiek w krajach sąsiednich a zwłaszcza w przemysłowych Niemczech cyfry bezrobotnych są stosunkowo większe (obecnie Niemcy mają 2 i pół milj. bezrobotnych), to przy naszej wybitnie rolniczej strukturze gospodarczej, odsetek jest dość wysoki. Nie trzeba zaś zapomnieć, że rolnictwo, które u nas odgrywa tak wybitną rolę, przeżywa niezwykle ciężki kryzys gospodarczy. Ludność wiejska, jakkolwiek pod względem wyżywienia znajduje się w szczęśliwszym położeniu od bezrobotnych, pod względem siły nabywczej stoi niemal na równi z bezrobotnymi. **Handel i przemysł odczuwają tę zmniejszoną siłę nabywczą dotkliwie.**

Opadają więc dla handlu szerokie rzesze ludności, które muszą się ograniczyć do pokrycia najniższego minimum egzystencji. Tym blisko dwu milionom bezrobotnych (licząc już z rodzinami), nie jest dane, czynić jakiegokolwiek zakupy ubioru i butów, lub jakiegokolwiek inne przedmioty, które już się zużyły: muszą się oni przedewszystkiem starać o jako takie wyżywienie. Wzrastająca zatem liczba bezrobotnych to nowy cios dla naszego przemysłu a zwłaszcza dla drobnego handlu, gdyż obroty z natury rzeczy muszą się skurczyć.

Cyfra bezrobotnych nie osiągnęła jeszcze punktu kulminacyjnego (najwyższego). Bowiem przed końcem marca nie można się spodziewać odprężenia sytuacji. Ogólna zła konjunktura będzie zatem trwała nadal. Konjunktura gospodarcza w bardzo wielkim stopniu zależy więc od siły nabywczej ludności. Na zwiększenie się zaś handlu eksportowego nie możemy liczyć, kiedy Stany Zjednoczone i Anglja zapomocą wielkich środków finansowych starają się zarzucić rynek europejski swym towa-

rem. Wzmoczenie wywozu obu krajów ma wyrównać nadmiar produkcji, powstały wskutek zmniejszonej siły nabywczej wewnątrz tych państw.

W łańcuchu gospodarczym, ogniwo bezrobocia jest w chwili obecnej zagadnieniem najważniejszym, z czego rząd niewątpliwie zdaje sobie sprawę. Pomoc dla bezrobotnych powinna być jak najwydatniejsza ze strony całego społeczeństwa, tembardziej, że elementy komunistyczne starać się będą wciągnąć bezrobotnych w swe szereg i niszczycielskie. Okażmy więc bezrobotnym wszędzie pomoc i poparcie na przetrwanie przejściowego ciężkiego okresu. Leży to w interesie utrzymania harmonii społecznej i przyszłości państwa polskiego.

A. K-ski.



3985

Bal maskowy

Cechu Fryzjerów i Perukarzy

w niedzielę 16 lutego o godzinie 8 wieczorem w salach Strzelnicy

Rolnicy powiatu bydgoskiego w obliczu przesilenia gospodarczego.

Jak już krótko podaliśmy, Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych zorganizowało kurs hodowlano-społdzielczy, który odbył się w ub. środę przy udziale 400 członków w sali kina „Kryształ”. Po wysłuchaniu referatów z działy hodowli zwierząt, i organizacji zbytu, zabierali głos w dyskusji pp. prezes Raczkowski, Dudziński, Dobrowolski, Żmudziński, Letke, i ks. Hamerski. Poruszono cały szereg bolączek, gniojących nasze rolnictwo, a które znalazły wyraz w uchwalonych przez zjazd rolników rezolucjach.

Rezolucje te w streszczeniu brzmią jak następuje:

„Domagamy się od rządu natychmiastowej pomocy dla rolnictwa:

1) Odpowiednie obniżenie wszystkich wytworów, które produkuje lub ma monopol państwo.

Wydanie ustaw ku obniżeniu wszelkich świadczeń społecznych i socjalnych.

3) Rozłożenie płatności wszelkich podatków na długoterminowe dogodne raty.

4) Zamknięcie granic dla wywozu pasz treściwych.

5) Zaprzestanie przywozu w szczególności smalcu i ryżu.

6) Udostępnienie taniego kredytu dla

rolnictwa.

7) Obniżenie cen ziemi i procentów przez Państwowy Bank Rolny, gdyż Bank ten za wiele na społeczeństwie zarabia.

8) Energiczne wystąpienie władz w celu podniesienia cen zboża.

9) Zniesienie wszelkich norm przemysłowych i wprowadzenie dowolnego przemiaru.

10) Zwrócić się do władz o przywrócenie wydawania szczepionek przeciwko różycy przez Wielkop. Izbę Rolniczą, tak, jak to miało miejsce dawniej, wobec bowiem nagłych wypadków choroby, sam rolnik bez zwłoki musi szczepienie przeprowadzić.

11) Obniżenie procentów od pieniędzy wypożyczanych rolnictwu z 19½% jakie płaci się w spółdzielniach kredytowych i handlowych, na procent możliwie najniższy a przynajmniej na 9%.

12) Obniżenie cen na nawozy sztuczne o 50%, stosownie do cen za zboże, choćby przez pokrywanie deficytu przez państwo zamiast wypłacania premii.

13) Przez obniżenie składek ubezpieczeniowych za pomocą połączenia wszystkich organizacji ubezpieczeniowych w jedną, co zmniejszyłoby koszty administracyjne bez uszczerbku dla ubezpieczonych.

Zabawy i bale w Bydgoszczy.

— S. M. P. „Wiosna” urządziła w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 6-ej „Wieczór humoru i śmiechu”. Na program składa się dużo wesołych sztuczek, monologów i t. d. Dochód przeznaczony na zakupienie sztandaru, z tego więc względu uprasza się o łaskawe poparcie.

— Bal kostiumowy dla dzieci odbędzie się w kasynie 62 pp. (Jagiellońska 77) dn. 16 bm. o godz. 16-ej. Wstęp dla dorosłych i dzieci 1 zł. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Moc niespodzianek.

— Związek Urzędników Kolejów, Koło II. przypomina o swej zabawie karnawałowej, która odbędzie się w sobotę 15 bm., w pięknie udekorowanej sali „Pod Lwem”, przy ul. Marszałka Focha 71. Zarząd przygotował moc niespodzianek dla swych gości. Czysty zysk przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Związku i na bezrobotnych.

— Wieczorek T-wa śpiewu św. Wojciecha odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 18-tej, w Domu Katolickim przy Farze. Proszeni są również o przybycie członkowie nieczynni.

— Bal maskowy urządzi w sobotę, 15 bm. w „Resursie Kupieckiej” Związek Podoficerów Rezerwy, Koło Bydgoszcz. Początek o godz. 20. Piękne maseczki otrzymają bogate premje. Przygrywać będzie orkiestra 62 p. p. Niespodzianek moc.

— Tow. śpiewu „Lutnia” wspólnie z Klubem muzycznym „Bandonja” w Jachcicach urządzi wielki bal maskowy w dniu 15 bm., w sali p. Orczykowskiego przy ulicy Saperów 10. Początek o godz. 19. Szanownych Obywateli zaprasza się jak najuprzejmiej. Wiele niespodzianek, premjowanie masek, dwie orkiestry doborowe.

— Bal maskowy urządzi w niedzielę, dn. 16 bm. w „Strzelniczy” tutejszy Cech Fryzjerów i Perukarzy. Początek o godz. 20. Najpiękniejsze kostjumy zostaną premjowane.

— Związek Młodzieży Pracującej „Jedność” filja I. urządzi w sobotę, 15 bm. wieczorek taneczny, w salach p. Mellerera przy Placu Piastowskim 2, na który zaprasza się wszystkich członków oraz sympatyków. Początek o godz. 7 wieczorem.

Ślizgawka

B. T. W.

w ogrodzie p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy.

Otwarta

(4010)

W niedzielę o godz. 230 po poł. mecz hokejowy

o mistrzostwo Okręgu

B. T. W. — Polonia.

Bal karnawałowy „Astorji”, do którego komitet zabrał się z wielkim przygotowaniem, zapowiada się bardzo dobrze. Do tańca przygrywać będzie znany zespół muzyczny p. Tasarka (junj.). Bal odbędzie się w niedzielę, 16 bm. w salach Starej Bydgoszczy, a początek o godz. 19-tej.

— Bal reprezentacyjny Szkoły Oficerskiej odbędzie się w sobotę, dn. 15 bm. w pięknych salach Szkoły.

Wieczorek z tańcami w lokalu klubowym Stowarzyszenia Techników urządzają dziś w sobotę, o godz. 10 wieczorem inżynierowie „Kabla Polskiego”. Wstęp tylko za zaproszonymi.

— S. M. P. „Gwiazda” przy kościele Św. Trójcy urządzi w niedzielę 16 bm. „wieczór rodzicielski”, połączony z zabawą towarzyską w Rzeźni Miejskiej. Początek o godz. 18. Serdecznie zaprasza się rodziców i przyjaciół młodzieży.

Program uroczystości

10-lecia odzyskania wybrzeża morskiego, obchodzonej w okręgu bydgoskim w dniu 16 lutego 1930 roku.

Okręgowy Komitet Floty Narodowej wspólnie z Ligą Morską i Rzeczną w Bydgoszczy urządzają powyższą uroczystość z następującym programem:

Dnia 16 II. 1930:

- g. 10.00 Zbiórka towarzystw i szkół na dziedzińcu 62 p. p. (ul. Warszawską).
- g. 11.00 Uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym.
- g. 11.45 Złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca przy odegraniu hymnu przez orkiestrę 62 p. p., po czym krótkie okolicznościowe przemówienie.
- g. 12.30 „Poranek Morski” w Teatrze Miejskim z następującym programem:

Część I.

- 1. Orkiestra 62 pp. odegra stosowne utwory.
- 2. Przemówienie pułk. dr. Polniaszka.
- 3. Deklamacja „Poezja Polskiego Morza” pióra Kr. Stasickiego, wygłoszona przez artystę dram. Dobrowolskiego.
- 4. Śpiew chóru „Harmonja”.
- 5. Taniec Narodowy, wykonany przez balet Teatru Miejskiego.

Część II.

„Zawzięty Góral” — pióra Kr. Stasickiego, rzecz wesoła z uwzględnieniem narzecza góralskiego i kaszubskiego, urozmaicona śpiewem i baletem marynarskim. Artyści wykonawcy: pp. Andrzejewska, Kaden, Dobrowolski, balet Teatru Miejskiego i chór „Harmonja”. Pozostałe bilety na „Poranek” do nabycia w kasie Teatru.

Wierzmy, że nikogo nie zabraknie na tej uroczystości i że we wszystkich oknach będą widniały nalepki „Bałtyk Nasz”.

CHOROBY WĄTROBY — KAMIEŃ ŻÓLCIOWY
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI
LECZA ZIOLA

CHOLEKINAZA H NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:
początkowe: Ból w bokach i dołka podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obfity. Obrzęki nóg, gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcia i burczenie w kiszce. Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopatk. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszce stołcowej. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Blisze szczegóły kuracji w broszurze
Dr. med. T. Niemojewskiego. (2724)

Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

Jadącym do
Warszawy
polecamy 3374
najpopularniejszy lokal:

GASTRONOMIA

restauracja • bar • kawiarnia

Warszawa • Nowy Świat 16

Komunikat Bydgoskiego Komitetu Tow. Wioślarskich.

Wzywa się wszystkie Towarzystwa, zrzeszone w Bydgoskim Komitecie Towarzystw Wioślarskich do wzięcia udziału w niedzielnej uroczystości obchodu 10-lecia odzyskania wybrzeża morskiego dla Polski.

Członkowie poszczególnych Towarzystw i to:

1. Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego,
2. Klubu Wioślarskiego „Gryf”,
3. Kolejowego Klubu Wioślarskiego,
4. Bydgoskiego Klubu Wioślarskiego,

stawiają się w niedzielę, 16 bm. o godz. 10-tej przed poł. do zbiórki na podwórzu 62 p. p. (ul. Warszawska).

Wszystkich członków Towarzystw Wioślarskich obowiązuje czapka galowa, zresztą ubranie granatowe i płaszcz.

Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich:
Musiał, prezes. Zewicki, sekretarz

— Na bal maskowy „Sokoła Żeńskiego”, który się odbędzie w niedzielę, 16 bm. w „Resursie Kupieckiej”, wybiera się cała Bydgoszcz. Program bardzo ciekawy, bo będzie przeplatany różnymi niespodziankami, jak: wylosowaniem królewskiej pary karnawałowej, premjowaniem masek i niespodzianką w tajemniczym kiosku. Dwie kapele będą przygrywać na zmianę. Początek o godz. 8 wieczorem. Opowiada strój maskowy wzgl. wieczorowy. Sokolice zapraszają dziś poraz ostatni wszystkie gniazda sokole i organizacje oraz obywatelstwo. Kto zatem dobrze życzy naszym dzielnym Sokolicom, ten niezawodnie przybędzie w dobranem towarzystwie na ten bal maskowy.

— Zabawa 62 p. p. odbędzie się w niedzielę 16 bm. w sali p. Orczykowskiego w Jachcicach. Początek o godz. 18.

— Kółko Rolnicze Bydg.-Jachcice. Zwraca się uwagę mieszkańców Jachcic i okolicy, że Kółko Rolnicze w owa zabawę w sobotę 15 bm. o godz. 19, w lokalu p. Trzebiatowskiego, przy ul. Saperów 21, na którą wszystkich rodaków jak najprzejmiej zaprasza zarząd.

— Pod tytułem „Eksploatacja pokładów wapna łąkowego w dolinie nadnoteckiej” ukazał się w numerze 4-tym miesięcznika „NAWOZY SZTUCZNE”, wydawanym przez Centralne Biuro Porad Rolnych Fabryk Nawozów Sztucz. w Warszawie bardzo interesujący artykuł, omawiający tę palącą dla rolnika kwestję, jaką jest wapnowanie. We wspomnianym artykule zwraca się uwagę na to, jak małą rolę poświęca się znaczeniu wapnowania w rolnictwie. Przy omawianiu nawozów wapiennych dużo miejsca poświęcono węglanowi wapnia, w postaci tak zwanego wapna łąkowego, eksploatowanego z jedynych tego rodzaju wielkich pokładów wapna w Polsce, w Miasteczku nad Notecią. Ogólnie wiadomo, że wapnowanie w rolnictwie nie jest tak traktowane jak być powinno. Wapno uruchamia związki zawarte w glebie, w stanie dla roślin nieprzystawalnym. Otóż mniej lub więcej obfita dawka wapna przyczynia się do tego, że zapasy pokarmowe, skondensowane w glebie — dzięki wapnowaniu — zostają udestępnione i są przez glebę i rośliny pobrane. Nie wszystkie jednak formy wapna działają w równej mierze. Według wspomnianego artykułu wapno łąkowe produkowane w Miasteczku odznacza się bezpostaciową strukturą, a zatem wielką rozpuszczalnością, wobec czego jest w pełni wykorzystane. W dzisiejszych czasach, złych konjunktur gospodarczych rolnicy winni zwrócić baczniejszą uwagę na ten prosty a wielce skuteczny zabieg, jakim jest wapnowanie, celem zwiększenia produktywności swych pól. (4047)

PROGRAMY RADJOFONICZNE. NIEDZIELA, 16 LUTEGO.

- 10,00: Warszawa. Uroczystość obchodu 10-lecia odzyskania Pomorza. (Transm. z Torunia).
- 11,00: Wiedeń. Koncert wiedeńskiej ork. symf.
- 12,30: Warszawa. Poranek symfoniczny.
- 12,30: Katowice. Akademia ku uczczeniu 10-lecia odzyskania Pomorza.
- 17,15: Kraków. Feljton „Plotki radiowe”.
- 20,00: Wilno. „M-me Butterfly” (gramof.)
- 20,15: Kraków. Koncert wieczorny.
- 21,45: Warszawa. Słuchowisko „Symfonia miasta”.
- 23,00: Wilno. Audycja wesoła „Sejm niewieści”.

Z ostatniej chwili.

Zawody narciarskie w Zakopanem. Porażka mistrza Europy Bronisława Czecha.

Zakopane, 14. 2. (PAT) W piątek w drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski rozegrano bieg zjazdowy, którego wynik przyniósł dużą niespodziankę w postaci porażki mistrza Europy Bronisława Czecha. Bieg rozegrany został na dystansie około 3 000 m. przy różnicy wzniesień około 450 m. Warunki atmosferyczne i śnieżne dobre. Faworyt Bronisław Czech na 30-tym metrze przed metą upadł i stracił dużo czasu na powstanie, co przesądziło o zwycięstwie Suleji. Wyniki: pierwszy Suleja Władysław (S. N. P. T. N. T.) czas 7,19 sek.

drugi Czech Bronisław (S. N. P. T. N. T.) 7,34 sek., trzeci Marusarz Stanisław (S. N. P. T. N. T.) 8,16,5 sek., czwarty Czech Władysław (Sokół) 8,52 sek., piąty „Topór” 9,01. Jutro odbędzie się bieg 7 km. pań i bieg panów 18 km.

Podpalił własną willę potem za pomocą dynamitu popełnił samobójstwo.

Helsingfors. (AW) W Kalkale wydarzył się wypadek, który wywarł przynębiające wrażenie w całej Finlandji. Student finlandzki Tuulijainen podpalił własną willę, poczem popełnił samobójstwo przez umieszczenie w ustach ładunku dynamitowego, który eksplodując formalnie rozzerwał desperata. Po ugaszeniu pożaru na ścianach, suficie i podłodze pokoju znaleziono szczątki ciała nieszczęśliwego.

Szef policji bukareszteńskiej na usługach Moskwy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 2. Z Bukaresztu donoszą o sensacyjnym wyniku śledztwa wytoczonego szefowi policji politycznej w Bukareszcie Tibacu, który uprzednio był prefektem akermaskim. Okazuje się natomiast, że szef policji politycznej stolicy Rumunii był szpiegiem G. P. U. i otrzymywał z Moskwy stałą miesięczną pensję, w zamian zaco podawał do

Rosji szczegółowe wiadomości o rumuńskiej służbie bezpieczeństwa, specjalnie zaś na pograniczu sowieckim, oraz o wszelkich zarządzeniach antybolszewickich, przedsięwziętych przez Rumunję w Besarabji. Wykrycie ohydnej roli Tibacu jest jednym z tysiąca dowodów, wykazujących korupcyjną pracę Sowietów zagranicą. B.

Samobójstwo z powodu braku pracy.

Dnia 14 bm. o godzinie 13,35, znaleziono w lesie przy ulicy Kujawskiej, nieprzytomną jakąś kobietę, z oznakami otrucia. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ją do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono, że kobieta owa wypila w celach samobójczych większą dawkę rozcynu sublimatu i innej jakiejś trucizny. Znaleziono przy niej list, pisany do krewnych, w którym donosi, że przyjechała do Bydgoszczy za pracą, której jednak nie dostała. skutkiem czego znalazła się bez środków do życia i dachu nad głową; nie widząc innego wyjścia popełnia samobójstwo. Ze świadectwa, jakie miała przy sobie wynika, że nazywa się ona Krystyna Mrozińska, liczy lat 24 i pochodzi ze Lwowa.

Mrozińska, nie odzyskawszy przytomności, mimo zabiegów lekarskich zmarła. O wypadku zawiadomiono żmudnie we Lwowie.

ZE SPORTU.

„Polonja” I. — „Astorja” L (Zawody o mistrzostwo miasta).

Zawody pomiędzy wyżej wymienionymi klubami, odbędą się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 14-tej na stadionie miejskim. Meczu zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na koniec turnieju o mistrzostwo miasta.

„Sokół” L — „Polonja” (rezerwa).

W niedzielę, 16 bm. odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną pomiędzy wymienionymi drużynami, o godz. 12, na boisku stadionu miejskiego, przy ul. Sportowej, o mistrzostwo m. Bydgoszczy. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie z powodu tego, iż drużyna „Sokoła” prowadzi obecnie w mistrzostwie 2 punktami więcej od L. „Polonji”.

I. Kol. K. S. „Sparta” - I b Kol. K. S. „Sparta”.

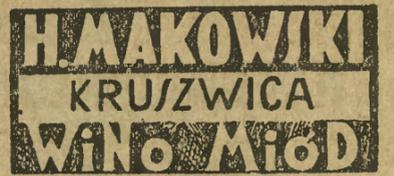
W niedzielę, 16 bm. odbędą się finałowe zawody o mistrzostwo miasta Bydgoszczy II. grupy, pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami, na stadionie miejskim o godz. 10 przed południem. Będą to bardzo ciekawe zawody, ponieważ obie drużyny są równie silne.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i w niedzielę poraz ostatni potężny dramat sensacyjny, według rozgłoszonej powieści słynnego Conan Doyle'a, p. t. „Świat zaginiony”. Film ten pod względem technicznym jak i artystycznym nie ma sobie równego. Prócz tego wesoły nadprogram.

KRISTAL. Wczorajsza premiera „Markiz D'Éon”, rycerz M-me Amour, spotkała się z gorącym uznaniem przepelnionej widowni. Wspomniała gra Liany Haid, Agnes Esterhazy i Kortnera. Nadprogram tygodnik.

MARYSIENKA wyświetla podług Aleksandra Dumasa powieści „W 20 lat później”, kolosalny dramat z tajemniczym dworem francuskiego p. t. „Żelazna maska”. W roli głównej Douglas Fairbanks.



Okręg Stow. Młodzieży Polskiej. Z powodu zjazdu delegatów odbędzie się w środę o godzinie 19 posiedzenie zarządu okręgowego w mieszkaniu ks. Fiedlera.

Tow. Terminatorów. Roczne walne zebranie w niedzielę, 16 bm. o godz. 3 po poł. w Domu Czeladzi. Przypomina się o oddaniu książek, pożyczonych z biblioteki.

Tow. Kupców Detalistów granicy spożywc. Zamówienia na cukier i inne artykuły przyjmujecie Bank Ludowy do wtorku dn. 18 bm. godz. 13-ta. (3930)

Baczność, Czyżkówko! Zebranie Kat. Tow. Robotn. Polskich nie odbędzie się 16 lecz 23 bm. W dn. 16 bm. Tow. bierze udział w kursie w Domu Katol. przy Farze o godz. 10.

Orkiestra K. P. W. Ognisko Kapuścisko Małe odbywa ćwiczenia we wtorki i piątki od godz. 16 do 19. Wzywa się członków do obowiązkowego przybywania na lekcje.

Tow. śpiewu św. Wojciech. Wieczornica odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. w Domu Katolickim przy Farze. Członków nieczynnych serdecznie prosimy o przybycie. Początek o godzinie 18.

„Sokół” IV. Bielawy. W niedzielę, 16 bm. trening biegu. Zbiórka drużyny o godz. 2,30 po poł. w Instytucie Rolniczym.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Walne zebranie Ch. D. Koła Wilczak— Około odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Rutkowskiego, róg Grunwaldzkiej i Wrocławskiej. Referent p. Nowakowski, red. „Dziennika Bydgoskiego”. O liczny udział członków jak i sympatyków prosi Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji Transportowców odbędzie się w niedzielę, dnia 16 lutego br. o godzinie 4.30 po południu w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2; zebranie oddziału kluczników o godzinie 2-giej po południu tamże. Uprasza się o liczny udział członków.

Zebranie pracowników zatrudnionych w firmie „Tri” i tartakach Raatz i Arndt, a zorganizowanych w Chrześcijańskim Zjednoczeniu Zawodowem odbędzie się w niedzielę, dnia 16 lutego br. o godzinie 2-giej po południu w lokalu p. Webera w Kruszynie Kraińskim. Uprasza się o liczny udział członków.

Bank Polski płacił dnia 15 lutego za:	
dolary amerykańskie	8,83—8,84
funtów szterlingów	43,20 1/2
franki szwajcarskie	171,42
franki francuskie	34,80
marki niemieckie	212,14
guldeny gdańskie	172,66
szylingi austriackie	125,06
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,29 1/2

Giełda warszawska

dnia 14 lutego 1930.

Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. poz. inwest.	123,00 125,75 000,00
5-proc. poz. premj. dol.	079,75 000,00 079,00
5-proc. poz. konw.	051,00 000,00 052,00
Akcje w złotych:	
Bank Polski	162,00—162,50
Bank Przem. lwowski	000,00—1 5,00
W. T. F. Cukru	29,50—30,50
Firley	33,00—00,00
Haberbusch	106,00—000,00

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 15 lutego 1930.

Mięso: wołowina	1,10—1,80,	wieprzowina	1,60—2,00,	świnina	1,80—1,90,	baranina	1,20—1,60,	cielęcina	1,20—1,60,	smalec	2,40,	sadło	1,90—2,00.														
Nabiał: jaja	2,40—2,50,	masło	2,50—2,60,	ser	50—60.	Jarzyny: marchew	15,	buraki	15,	cebula	15,	kapusta	20,	czerwonka	30—35,	włoska	40—50,	brukselska	1,20—1,30,	kalarepa	25—30,	włoszczyzna	1,50,	brukiew	15,	fazolka	70.
Owoce: jabłka	40—1,00,	gruszki	1,10—1,20,	śliwki	1,20—1,40,	porzeczka	50—80,	cytryny	15—20.	Drób: gołąbki	1,00—1,30,	perliczki	4,50—5,00,	kury	4,50—8,00,	gęsi	12,00—14,00,	kaczki	6,00—8,00,	indyki	12,00—18,00.						
Ryby: liny	2,00—3,00,	szczupaki	1,80—2,50,	okonie	80—1,50,	karpie	2,00—3,00,	karasie	1,00—2,50,	pietliki	50—1,00,	leszcze	80—1,80,	sandacze	3,00.												

CENNIK NASION
I NARZĘDZI OGRODNICZYCH
NA ROK 1930
WYSYLA BEZPŁATNIE
ST. SZUKALSKI
TEL. 839 BYDGOSZCZ Tel. 1162
SPECJALNY SKŁAD NASION

Gabinet kosmetyczny „Stadasan”
Wiesławy Dąbrowskiej

Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki. Leczenie i pielęgnacja włosów. Upiękśnienie twarzy i wierzchołki. Sztuczne brwi i rzęsy. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs.

Bydgoszcz, Dworcowa 3 i piętro.
(2204)

„SANITAS”
ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZO-KAPIELOWY

poleca: (213)

Djatermję, Górskie słońce, „Solux” kąpiele igliwowe, Solanowe, Kwasowogłowe, Siarkowe i t. p. Sztuczne elektryczne i parowe, Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).

Bydgoszcz, ul. Gdańska 19, Telefon 715.
Zakład otwarty od 8—7, w dni przedświąt od 8—8.

Wielkopolska Hurtownia Szklana S. A.
Tel. 55-59 Poznań, Półwiejska 9. Tel. 55 59
Filja Bydgoszcz
ul. Dr. Em. Warmińskiego 12. Telef. 22-53

poleca

SZKŁO OKIENNE

dachowe, meblowe, ogrodowe, sygnałowe szyby do okien wystawowych, cełły, dachówki, posadzki szklane, kit szklarski, diamenty, listwy do ram obrazowych, obrazy marki F. F. (33 2)

Własna fabryka luster i szlifownia szkła wykonuje i oddawia lustra, dostarcza gotowe oszklenia kabin, szyby gięte itp.

Żelazne kuchenki

na wzór westf. do gotowania, pieczenia, suszenia i ogrzewania w różnych wielkościach aż do kuchni hotelowych.

Przenośne piece kafiłowe
uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki!
Doskonała konstrukcja! Wielki wybór!

Białe kafle
Piece majolikowe
stałe na składzie.

Oskar Schöpfer, Bydgoszcz
Telefon 2003. 23393 ulica Zduny 5.

RADJO aparaty

naikorzystniejszą poleca
WYKONOWNIA
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
INŻ. R. i T. JANKOWSCY
BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2
TELEFON 11-07

Wypożyczamy **MEGAFONY**

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnice, lemieszki
podkowy
śruby i nity (23397)

poleca po przystępnych cenach

Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Większe przedsiębiorstwo branży kolonialno-żelaznej w mieście powiatem na Pomorzu **poszukuje** zaraz wzgl. później dzielnego, pracowitego, młodszego

kierownika

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Potrzebna kaucja wzgl. jakiegokolwiek poręczenie. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem i fotografią uprasza się nadsyłać do admin. Dziennika Bydgoskiego pod „Nr. 500”. (395)

Przedstawicielstwa
różnych branż poszukuje 3968

ATLANTIK
Reprezentacja i Agentury
Poznań
ul. Półwiejska 10
telefon 50-09.

Chcesz otrzymać posadę?
MUSISZ
UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE
KORRESPONDENCYJNE
PROF. SEKUŁOWICZA
Warszawa, ulica Żurawia 42e.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

EGZAMIN I ŚWIADECTWO.
Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Szkola w domu
przez Kursa Samokształcącego metodą korespondencyjną „GLOBUS”.

Każdy może zdać egzamin. Jak gdyby chodził do szkoły, obok zawodu przez nasz system nauki.

1. Matura gimn. i semin. naucz. Egzamin do poszczególnych klas od 4-8 gimn. (3377)
2. Matura semin. naucz. (IV i V kurs.)
3. Skłócona służba wojskowa.
4. Język obcy (angielski, niemiecki i francuski).

Metoda nauki łatwa i zrozumiała. Poprawa zadań, porady i wyjaśnienia przez 20 profesorów zawodowych na życzenie. Jedyny w Polsce najlepszy i najtańszy sposób nauki w domu. Próba lekcji na 8 dni po nadesłaniu znaczki 10.— a w razie zwrotu lekcji w terminie zwrot 2 zł 8.—

— Prospektu darmo po nadesłaniu porta 30 gr. —
Instytut Naukowy „Matura” Kraków, Karmelicka 35.

Wielki wybór
PIANIN

w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld
Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4
Dostawca Państw. Konserwatorium Muzycznego w Katowicach 28075

Pianino dostarczone przez WPana jest naprawdę pięknym instrumentem. Kazalem wielu dobrym fachowcom grać na nim i wyrażali się oni wszyscy jednolicie w najchwalebniejszy sposób o tym instrumencie. Szczególnie podziwiali oni cudowny ton jako też dobre wewnętrzne i zewnętrzne wykonanie.

J. W. Katowice IV.

KIEROWNIK BIURA
rutynowany
w adwokaturze i notariacie
potrzebny 3750
od 15. III. lub 1. IV. br.
Zgłoszenia piśmienne z odpis. świadectw.

Edmund Kurowski
adwokat i notariusz
w Nowem (Pomorze).

Uczeń
biurowy z dobrimi świadectwami szkolnymi, syn uczciwych rodziców, mówiący polskim i niemieckim językiem, zaraz potrzebny. 3758

Fr. Hege
faryka mebli
Bydgoszcz.

Skóry
wierzchnie, podszewowe rymsarskie oraz wszelkie przybory szewskie po cenach konkurencyjnych poleca

Wawrzyniak i Rybski
handel skór
ul. Warszawska 24
narożnik Plac Piastowski,
Telef. 689. 12794

Wykrojnodeszowy
z najlepszych gatunków skór stałe na składzie

WAŻNE DLA PP. MŁYNARZY!
NAJWIĘKSZA W KRAJU
FABRYKA MASZYN
I URZĄDZEŃ MŁYŃSKICH
pod firmą:
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Inż. Fr. PAŁASZEWSKI Sp. Akc.
Łódź, ul. Zakątna nr. 39. Tel. 131-11.

Posiada na składzie i dostarcza:

POSTAWY WALCOWE pojedyncze i podwójne
ODSIEWACZE PŁASKIE (plansychtry) 2, 3, 4, 5 i 6-ciu działowe
ŁUSZCZARKI, FILTRY, TARARY, TRYJERY
ELEWATORY, APARATY MAGNETYCZNE
WAGI AUTOMATYCZNE, maszyny do pakowania mąki i do czyszczenia kaszek pszennych.

TURBINY FRANCIS'a
Gaza jedwabna marki „Dufour”.
Wszelkie przyrządy i artykuły młynarskie.

Z zapytaniami prosimy zwracać się do naszego przedstawiciela

p. Zygmunta Wińskiego
Bydgoszcz, ul. Grodzka 17, róg Mostowej.
4006

Bawić można się a przytem oszczędzać!!

Karnawał Kabaret Teatr Jazzband

Wszystko masz w domu!

Kupno pierwszorzędnego kompletu radio-instalacji Philipsa teraz dostępne każdemu na raty po 35 złotych miesięcznie przy wpłacie 50 złotych. Szczegóły u firmy

„Radjofavox” Król. Jadwigi 9
Telefon nr. 2101. 1528

Mięso wieprzowe

wszystkich gatunków, jak: poledwica, karbonada, sadło, łebki, stópkę, kości z mięsem, mięso bez kości i t. p. kupuj się **najtaniej** tylko z ubojów eksportowych. Codziennie świeże. Stałe wielkie ilości na składzie. (3770)

Sklep sprzedaży: ul. Poznańska 10.

Bacon - Export, Bydgoszcz.

„PETOW” Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.
Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości wagonowo

dla przemysłu, rolnictwa i opalu domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych **Król, Bielszowice i Knurów**

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658)
ze składnicy: **Raławicka 14, tel. 378**

Dzierżawa.

Obszerny skład białawców i towarów krótkich z dwoma wystawowymi oknami z przyległym mieszkaniem w rynku w ruchliwym powiatowym mieście natchmianst z towarem wprost od właściciela do przejęcia. Do przejęcia potrzebna gotówka 15.000 zł. Zgłoszenia pod „Dzierżawa 15” do filji Dzień. Bydg. Dworcowa nr. 2. (2159)

Spółdzielnia Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy
poszukuje dostawy na około 2000 litr. mleka miesięcznie 300 kg. masła „ 150 litr. śmietany miśs.

Oferty od producentów i poważnych firm przyjmuj się w ciągu lutego. Blizsze informacje na miejscu. F2257

Reflektujemy na kupno używanej, będącej jednakowoż w zupełnie dobrym stanie 3722

podwójnej obrzynaczki
z samoczynnym posuwem walcowym
Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem
Tartak Parowy w Chojniku
poczta Chojnik pow. Odolanów

Polecamy do dostawy bieżącej: 2136

ser tyłżycki
pełno-, półtłusty, chudy

Ser Romadur
pełno-, półtłusty, chudy
w kawałkach po ca. 175 gramów.

Ser limburski
chudy w kawałkach po ca. 450 gramów.

Twaróg stołowy
Twaróg przemysłowy.
Cennik na żądanie.

Dwór Szwajcarski
Mleczarnia
Bydgoszcz
Jackowskiego 25 - 27.
Tel. 254. (2136)

Prima - Węgiel górnośl.
Koks
Brykiety
w każdej ilości dostarcza:

„IMPREGNACJA”
Bydgoszcz
Składnica, Chojkiewicza 8—18
telefon 1300.

Skóry surowe
kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie koni kupuje 53008

Handel skór
P. Voigt,
Bydgoszcz
ul. Bernardyńska 10
Tel. 1441 i 1558.

POLECENIA

Masaże
ręczne ogłone i kosmetyczne. Garbary 11, II pr. 4086

SPRZEDAŻE

Olbryzi
wybór majątków ziemskich od 50-500 morg przeważnie z rak niemieckich na bardzo korzystnych warunkach na sprzedaż. Wszelkie majątki osobiście zbadane. Blizszych informacji udziela Biuro „Polonja”, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 17, tel. 698. (4087)

Okazja
Dom 2-pięt. w centrum miasta, dochód roczny 14.000, cena 75.000 wplata 40.000 zł poleca „Polonja” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698 (4088)

Dom
3-piętrowy nowoczesny w centrum miasta, dochód 800 zł, cena 75.000, wplata 40.000 zł. Dom 2-piętrowy z ogrodem, dochód 300 zł, cena 35.000 zł poleca „Polonja”, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 4089

Kamienice
przy Gdańskiej, skład, mieszkanie wolne, nadająca się na restaurację lub każdy interes, sprzedam tanio. Gdańska 41, Kolecki. (F2311)

Na sprzedaż
9 morgowe gospodarstwo w Bydgoszczy przy ulicy Glinki 89. Zgłoszenia do właściciela, Głogowski, ul. Promenada 32. 4076

Dom
za wplata 20-30.000 zł. kupię. Oferty pod „Dom 157” do Dzien Bydg. (4138)

Na
sprzedaż trzy domy parterowe, stajnia, ogród owocowy, warzywny. Mieszkanie wolne, cena według umowy. Zgł. Łaszewski, Grudziądz, Chełmińska 26. (4105)

Dwa
place budowlane po 1500 mtr. kw. 1,50 zł za mtr w mieście. Choloniewskiego 11. (4051)

Dom
handlowy z składami w centrum miasta, roczny dochód 10.000 zł, cena 75.000, wplata 40.000 zł poleca „Polonja”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. (409)

Plac
budowlany kw. 1. — sprzedam. Gdańska nr. 41, Gospodarz. F2314

Bacznosci
Zakład fryzjerski z całym wyposażeniem i stałą klientelą w ujętej kościelnej wiosce korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4099)

Obraz
duży olejny, przedstawiający spotkanie Pana Jezusa z św. Weroniką sprzedam. Górnoślazacy, Sniadeckich 56. (F2335)

Motor
25 P. S. ssąco gazowy, z kompletną gazownią jest zaraz bardzo tanio na sprzedaż. Brzeziński, Dworcowa 4. F2322

Materace
kanapy, leżanki, garnitur klubowy tanio sprzedaje tapicernia Marszałka Focha 4, dawniej Jagiellońska, drugie podwórce. 4078

Samochód
ciężarowy 1 1/2 ton Chevrolet, kryty, nadający się dla firm handlowo-przemysłowych, jak nowy sprzedam korzystnie. J. Sikorski i J. Kasztelan. Chełmno. 14113

6 letni
wałach, bryczka, i parę poszorów, platformę (mała) sprzeda Pomorska 45,46. 4133

Bacznosci

Sprzedam tanio, dom z składem bławatów w wielkim urzędzielem i towarem do tego 1 morga ogrodu, skład dobrze zaprowadzony 5 lat, obrót roczny 80 tys. zł w poznańskim, z powodu wyjazdu, wplata podług umowy. Zgłoszenia: Tani sklep, K. Koczyński, Gdynia, Szosa Gdańska 1. 4145

Odstąpię
z mego 80 morgowego gospodarstwa z prywatnej parcelacji Zamość 40 morg średniej i pszennej ziemi w tem 7 morg łąki z torfem, stacja kolejowa, szosa, kościół, szkoła w miejscu do Bydgoszczy, 13 km., do objęcia potrzeba około 10 000 zł resztę na dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia wprost do właściciela Kwasek, Zamość, stacja kolejowa Rynarzewo, pow. Szubin. Agenci wykluczeni. (4124)

Bacznosci
Gospodarstwo 72 morgi ziemi pszenno-buraczanej; budynki 1 kl, inwentarz kompletny, położenie przy bruku, blisko dworca na Kujawach. Cena 60.000 zł, wplata 40.000 zł. Wrazie gotówką 55.000 zł. Gospodarstwo 50 morg, budynki dobre, inwentarz żywy niedostateczny, maroty kompletny, przy szosie i dworcu. Cena 38.000 zł, wplata 26-25.000 zł. Ziemia przeważnie pszenna. Frócz podanych majątków, duży wybór różnej wielkości, za każdą cenę. Zgł. Biuro Kniawskie, Strzelno, Rynek 73. Przyjmuję również świeże zgłoszenia. (4094)

Rzeźnictwo
sprzedam spieszenie w Kościanie przy głównej ulicy, do objęcia potrzeba 1500 zł. Oferty pod adresem Jan Tomczak, Bronikowo, poczta Śmigiel. (4101)

Skład
3 pokojowe mieszkanie, zaprowadzone w róbysiodlarstwie i tapicerni. Galanteria skórzana i zabawki, w centrum miasta Chełmna, wraz z towarami i urządzeniem dla fachowca od właściciela na sprzedaż. Wplata 18-20 000 zł, także lakiernia i warsztaty do objęcia. T. Wacławski, Chełmno, Marszałka Focha 2. 4137

Najtańsze
źródło zakupu! Maszyna do szycia 250,— kompletny rower 195,— opona 6,— dętka 3,— łańcuch 4,— rączka 1,—. Wszelkie inne części sprzedaje najtaniej, reparacje wykonuje natychmiast „Rower”, Gdańska 41 (F2312)

Linoleum
dywan i chodnik, narzutki na stół i leżankę, piecyk gazowy i lustro owalne. Grunwaldzka 146. 4093

Cztery działowy
Plansichter firmy A. G. K. jeszcze w biegu, dobrze utrzymany sprzedam. Świecie Młyn n. Osą pow. Grudziądz, 4126

Szpilę
(pies) wart. do 500 zł za 100 zł sprzedam. Tomczyk, Nakielska 22. (4091)

Zarybek
karpia, lina, 1000 sztuk 150 zł dostawa zapewniona. Fryczek-Torun. (4114)

Na sprzedaż
dymacz kowalski (Blasebalg) dobrze utrzymany tanio. Kujawska 15, I pr. prawo. (4123)

Sypialkę
dobrze utrzymaną można korzystnie nabyć. Sowińskiego 2, parter. F2310

Maszyna F2809 do szycia „Singera” bębnowa na sprzedaż. Stary Rynek 26, II pr. (4061)

Piekarnia.

Poszukuję zaraz piekarni dobrze prosperującej w mieście powiatowym lub większej wsi kościelnej celem kupna lub dzierżawy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Piekarnia 100”. (4198)

Kupię
używaną maszynę do pisania z długim wałkiem. (Underwood, Remington, Continental.) Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Maszyna”. 414

Kupię
ławkę stolarską. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ławka”. 4144

LEKUCIE

Francuskiego
niemieckiego, polskiego, muzyki udziela rutynowana nauczycielka. Of. do Dz. Bydg. pod „Nauka 28”. 4085

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Uroczą, wejście Kowalska 5. (4095)

Który
z uczniów IV kl. gimn. humanistycznego chciałby brać wspólne lekcje. Zgł. pod „Nauka 48” do Dzien. Bydg. (4064)

Kino
stałe sprzedam 3.500 zł. Zgł. Dz. Bydg. Grudziądz pod „Kino”. (4103)

Kanarka
z klatką i szafką z 16 szufładk. sprzedam tanio Tomczyk, Nakielska 22. 4192

POSADY WOLNE

Poszukuje
cukiernika pierwszorzędną siłę z podaniem pensji. A. Szczygieł, Czersk. (4108)

25 złotych
dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia. (4136)

Zastępców losowych.
Nowa polska instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców. Prowizja konkurencyjna. Nie oblicujemy, tylko płacimy. Bank — Poznań, skrytka pocztowa 1006. (4110)

Poznań—Pomorze.
Zastępcy losowi zgłoszcie w naszym interesie swój adres celem dochodzenia prowizji. Dostyc zostaliscie wykorzystani. Prospekty nadeslemy. Stowarzyszenie akwizytorów losowych, Reklama Polska, Poznań. (4109)

Fryzjerka
działa w ondulacji potrzebna w małym mieście. Zgłoszenia z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „Fryzjer”. 4097

Pianistka
potrzebna. Grunwaldzka nr. 127. (4053)

Potrzebny
natychmiast do Spółdzielni 4 pułku Lotniczego kierownik sklepu z kaucją 2 tys. zł. (4115)

Poszukuje
zaraz pomocnika ogrodniczego, samotnego, energicznego, pracowitego i sumiennego, który jest w stanie prowadzić ogrodnictwo samodzielnie. — Szklarnie, inspekta, wiązanie wieńców i t. d. Tylko pierwsze siły będą uwzględnione. Także pomocnik młodszy i uczeń mogą się zgłosić. Roman Romiński, ogrodnictwo, Kościerzyna (Pomorze). (4098)

Służąca
umiejąca gotować potrzebna zaraz. Zgłaszać się tylko z dobrimi świadectwami. Krzysztoforski, ul. Petersona 11. (F233)

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
poszukuje posady na samochód prywatny. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kierowca”. (4135)

Starsza

inteligentna panna z ukończoną szkołą gotowania oraz z znajomością gospodarstwa domowego i wiejskiego poszukuje posady w charakterze gospodyni od 1 marca br. lub później. Oferty pod „Gospodyni” do Dziennika Bydgoskiego. 4121

Cukiernik
poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Cukiernik”. 4127

Handlowiec
poszukuje posady ksiązkowego lub podróżującego Branża obojętna. Fachowość: buchalteria, język niemiecki oraz znajomość spraw cywilno-sądowych. Oferty do Dz. Bydg. pod „Handlowiec”. 4129

Osoba
inteligentna i pracowita znaj. szycie kraw. i biel. także prasowanie i prowadzenie gospod. domowego poszukuje odpow. posady. Oferty do Dz. Bydg. pod „Osoba”. 4129

Mechanik F2308 specjalista rowerów i maszyn do szycia, praktykę 10 letnią poszukuje stałej posady. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Mechanik 10”. 4133

Bezpieczeństwo
jazdy daje tylko rozroznym kierowca. Starsze panie i panowie, chcąc mieć dobrego i usłusznego szofera, niech łaskawie złożą oferty do Dz. Bydg. pod „Inteligentny”. 4133

Elektromonter
samodzielny z dłuższą praktyką, specjalista w dziedzinie nawijania motorów poszukuje posady zaraz lub później. Zgłosz Kłowski, Grudziądz, ul. Chełmińska 1. (4104)

Młodszy
samodzielny kucharz poszukuje posady tylko do pierwszorzędnego interesu od 1. 3. 30. Łask. of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Kucharz”. (4117)

Wiolonczellista
grający na saxofonie wolny od 1 marca. Toruń, Koszarowa 36, Kozowski. 4118

Mężatka
młoda, bezdzietna, bardzo skromna, która przez złe traktowanie męża zmuszona odejść szukać jakiegokolwiek bądź posady (język polski, niemiecki, muzykalna) do dzieci lub pielegnowania starszej chorej pani. Gdzie obojętne. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Berlinianka”. (4142)

Gospodyni
kucharka z dobrimi świadectwami poszukuje posady w hotelu lub restauracji. W. Maciejewska, Sienioń, pow. Toruń. (4116)

DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem wydzierżawie. Gdańska 41, Kolecki. F2313

Bacznosci
Skład kolonjalny połączony z składem rowerów i restauracją z kompletnym urządzeniem i 3 pokojowym mieszkaniem z kuchnią wydzierżawie. Zgłoszenia pisemnie pod „Nr. 200” do Dzien. Bydg. 4143

Wydzierżawie
natychmiast 2 pokoje z kuchnią i skład, nadający się do wszelkiego przedsiębiorstwa. Wiadomość Raczkowski, gospodarz, Dworcowa 30a, kiosk. F1053

W Pakości
do wydzierżawienia od 1. 4. br. skład i mieszkanie z ogrodem razem lub oddzielnie zajmowane dotychczas przez p. R. Smentę. Zgłosz. przyjmuje administracja Dzien. Bydg. pod „Skład w Pakości”. 4128

Piekarnia
do wydzierżawienia. Potrzeba 6000 zł Gozimirski, Inowrocław, Mikołajka 30. 4112

Wyciąć!

WEZWANIE DO WSZYSTKICH MĘŻCZYZN I KOBIECI I DZIEWCZĄT

Z okazji 50-letniego jubileuszu mojego przedsiębiorstwa, powolałam do życia organizację, której celem jest skuteczna walka z niezliczonymi chorobami włosów, które rozmożniły się w społeczeństwie, a które wśród większości przechodzą całkiem niespostrzeżenie, ponieważ nie wywołują żadnych bólów. Moja wieloletnia praktyka w dziedzinie pielegnowania włosów zapoznała mnie z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości danych osób już w wieku dziecięcym włosy całkowicie zaginęły przez zamieranie ich korzeni i wówczas wszelkie zabiegi celem ich odzyskania były beznadziejne. Te przypadki, które należy tłumaczyć jedynie i wyłącznie zupełną nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, zdarzają się w ostatnich czasach tak często, że naszemu pokoleniu grozi niebezpieczeństwo całkowitej utraty tej wspaniałej ozdoby, jaką stanowią włosy. Z tego powodu uciekałam się do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego dla wszystkich badania włosów

i spodziewam się, że w Waszym własnym interesie poprzecie mnie w tem gorliwie. Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić sumiennie zamieszczony poniżej kwestjonariusz i zaraz przysłać go do mnie. Badanie włosów jest całkiem bezpłatne, nie wahajcie się więc ani nie mówcie przypadkiem, że nie potrzebujecie tego. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swoich włosów i skóry głowy, zanim będzie zapóźno. Z chwilą, gdy na moją prośbę wypełnicie starannie kwestjonariusz, tem samym już dokonacie znacznego kroku naprzód w interesie zdrowia społecznego. Ten odcinek z pytaniami dokładnie we wszystkich punktach wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wysłanymi wiosami wysłać pod adresem

ANNA CSILLAG KRAKOW, WIELOPOLE 5-240

w celu bezpłatnego zbadania, przyczem pod gwarancją zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji w każdym wypadku jak również do tego, że pismo to archiwów moich nie opuści.

Tu odciać! Nazwisko, Adres, Zajęcie, Wiek, Czy cierpi pan(i) na wypadanie włosów?, Czy ma pan(i) łupież?, Czy włos pana(i) jest suchy czy tłusty?, Czy skóra głowy jest wrażliwa?, Czy w ostatnim czasie przeżył(a) pan(i) jakie choroby? Jeżeli tak, jakie? Czemu pielegnuje pan(i) włosy? Czy próbował(a) pan(i) już jakieś środki na włosy bezskuteczne? Jeżeli tak, jakie? Czy ma pan(i) fryzurę chłopcęcą czy długie włosy? Czy włosy pana(i) są rzadkie albo gęste? Czy cierpi pan(i) bóle głowy? Załączyć 25 gr. w znaczku pocztowym na odpowiedź.



(397)

MIESZKANIA

Duże
mieszkanie w śródmieściu nadające się na hurtownię lub biuro oddam. Adres w filii Dz. Bydg. F2326

4 pokojowe
mieszkanie z kuchnią do oddania. Dworcowa 73, skład kolonjalny. F2332

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią i ogrodem zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Ugory 7, w składzie kolonjalnym. 4141

Mieszkanie
6 pok. z wszelkimi wygodami od gospodarza. Król, Jadwigi 7. (4079)

Mieszkań
duży wybór poleca od gospodarzy „Przyszłość”, Sniadeckich 40. F2333

Mieszkań
wielki wybór „Rolpol”, Gamma 2. F2306

Mieszkania
1-2-3-4-6 pokojowe na korzystnych warunkach odda „Victoria”, Sniadeckich 22, I pr. 2295

POKOJE

Umeblowany
pokój. Sienkiewicza 12, I prawo. F2329

Pokój
dla 2 panów. Wileńska 12, parter lewo. F2320

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III. F2323

Pokój

umeblowany z urządzeniem kuchni, wolną piwnicą oddam bezdzietnemu małżeństwu za wypożyczenie 800 zł, dogodne warunki. Zgłoszenia piśmienne do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „800”. F2325

Pokój
umeblowany dla 1-2 panów do wynajęcia. Garbary 6, II pr. lewo. F2321

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. F2324

RÓŻNE

Odpisy
maszyna, wnioski, reklamacje załatwia „Rolpol”, Gamma 2. F2307

Obiady
1, 10 zł, kolacje od 1.20 poleca: Pomorzanka, Pomorska 47. F1982

Koncesję
wniesie inwalida. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Inwalida”. (4058)

Niemowlę
chłopak do oddania na własne Łaskawe zgłoszenia do pani Urbańskiej Czersk, ul. Mińska 42. 4107

Monter
instalator, dobry fachowiec na ogrzewanie i wodociągi, jako wspólnik do większego przedsiębiorstwa może wstąpić z cokolwiek kapitałem. Zgł. firma Sulski, Inowrocław. 4111

Reperuje
spuszczone oczka u ponoczoż, Henryka Dietza 4, 22542

Głuchota

uleczalna. Wynalazek „Eufonia” zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres „Eufonia” Liszki, Kraków. (30878)

Otomany 2672 okazynic. Jagiellońska 4

MATRYMONIJALNE

Agronom
lat 33, 30.000 gotówki, pragnie poznać panią z gospodarstwem lub interesem. Cel matrymonjalny. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Dyskrecja zapewniona. Łask. oferty pod „Agronom 33” do Dz. Bydg. 4132

Jedenastu
zamożnych panów szuka odpowiednich żon. „Przyszłość” Sniadeckich 40. Listownie znaczkami. (F2334)

Panna
lat 27, int. z gospodarstwa, posiadająca 2.000 zł i wyprawę, pozna pana celem wyjścia zamaż. Wdowcy nie wykluczeni. Panowie urzędnicy do lat 40 racza swe oferty możliwie z fotografią skierować do Dz. Bydg. pod „Lat 27”. (4134)

Dia
mego krewnego, kupca, lat 45 liczącego, samotnego, rozwiedzonego bez własnej winy, posiadającego 30.000 zł. gotówki poszukuje znajomości pań dobrej przeszłości i zgodnego charakteru do lat 32. Majątek pożądany lecz niekonieczny. Oferty z fotografią, którą się zwraca pod „Samotny” do Dzien. Bydg. 4131



Znawcy kupują Pianina Jähnego

nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. - Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Zastępstwa w wszystkich
większych miastach.

32965

POLECENIA

Biuro

obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II p. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

Elektromechanika

ul. Poznańska 26, reperacja rowerów, maszyn do szycia, gramofonów oraz naprawy w instalacji światła elektrycznego, fachowa dostawa wszelkich części po cenach przystępnych. 4033

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857)

Stawiam

piec i kuchnie kaflowe oraz reperacje po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zdusiński, Pod Blankami 18, podw. 4 40

Tanio

śniegowce, kałosze, łyżwy obuwie łyżwiarskie wszelkie, sprzęty atletyczne, wózki dziecięce za gotówkę i na raty. Nagrody sportowe. Długa 50, tel. nr. 948. (4039)

Przyjmuję

włócznie koszuły, wszelką bieliznę do szycia. - Gdańska 55, oficyna lewo. 2296

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8, Tel. 1651.

Szlifiernia

brzytwy, nożyczki, łyżwy ostrzy. Poznańska 6. (4074)

Pracownia

kuśnierska z ulicy Sniadeckich została przeniesiona na Długą 18, I p. F2287

Meble

pojedyncze i wykwiłtne w wielkim wyborze, tanio i na dogodnych warunkach poleca 21697

Juljan Nowak,

Szpitalna 8, tel. 1223.

Szyje

gustownie garderobę damską i dziecięcą, Czajkowska, Plac Wolności 2, I. F2277

Wielki

wyбір luster, obrazów. Ul. Dworcowa 5, skład w podwórzu. F2316

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

96 mórg, ziemia pszenno buraczana, budynki maszynowe, inwentarz żywy i martwy zaraz na sprzedaż, cena według ugody. Zgł. do Dz. Bydg. pod „96 W.“ (4037)

Gospodarstwo

95 mg z inwentarzem sprzedam za 25,000 zł gotówką, Wiad Popielski, Chelmno, Rynek 7. (3490)

Domy

duże, małe 6,500 - 70,000 sprzedam Indykiewicz, Kujawska 15a. (4070)

Interes

duży skład i 5 pokojowe mieszkanie zaraz do oddania. Nowy Rynek 3. 4050

Okazja!

4011 Dom i kilka placów do budowy z powodu wyjazdu sprzedam. Ks. Skorupki 75.

Sprzedam

od 1-5 mórg ziemi przy ul. Fordońskiej. Adres wskaże Dz. Bydg. 4027

Dom

wraz z warszatem cukierniczym nadający się do innego przedsiębiorstwa tanio na sprzedaż. 17 mtr. długi, pięć szeroki. Zgł. Kotowski, Grudziądz, Mała Młyńska 7a. 4196

Domek

3 pokoje i kuchnia, plac budowlany, z podwórkiem na sprzedaż, przy ul. Promenada. Oferty do Dzien. Bydg pod „G. U. W.“ (4026)

Restaurację

z wysynkiem sprzedam Olympeja, Gdańska 71. (2293)

Dobrze

zaprowadzony skład kapeluszy z pokojem i kuchnią z powodu choroby do oddania. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 33 róg Dworcowej. F2305

Zakład

fryzjerski na 5 obslug z mieszkaniem za 5000 sprzedam Hetmańska 18. F2256

Bufet

przedem tanio sprzedam Maiborska 15. 3336

Plac

4018 budowlane sprzedam korzystnie. Nakielska 80.

Restauracja

w Bydgoszczy, na sprzedaż. Wiadomość w filii Dz. Bydg. F2276

Nowe

powózki do składania kariolki tanio na sprzedaż. Zittlau Zielonka poczta Ciele koło Bydgoszczy. F2062

Samochód

5 osobowy w dobrym stanie z wszelkimi prawami do użytku publicznego korzystnie do nabycia. W. Frisch, Bydgoszcz, ul. Piękna 25. (F2233)

Okazyjnie

futro damskie sprzedam tanio. Długa 18 I. (F2286)

Magiel

w dobrym stanie sprzedam. Gdańska 62. F2259

Fortepjan

4015 bardzo dobry, czarny, tanio na sprzedaż. Sw. Trójcy 22 b, III p. pr.

Surdut

i zakiet z kamizelkami, bardzo dobre na sprzedaż. Skład konfekcyj, Sw. Trójcy 22 a. 4014

Gramofon

z płytami tanio sprzedam Sienkiewicza 43 podwórzu. F2284

Rower

męskiny sprzedam Wróblewski, Plac Poznański nr. 12. (F2292)

10,000

białej cegły wprost z fabryki tanio na sprzedaż. Gdańska 137. 4002

Sypialnie

stoły rozkładane tanio. Nakielska 8. 4036

Szyny

kolejki polnej, różne użytkowe żelazo tanio sprzedam Składnica Starego Żelaza, Petersona 4. 4046

Zupełna

wyprzedaż nowych i używanych rowerów, płaszczy. Długa 50. 4038

Rower

mało używany sprzedam za 50 zł. Sieroń, Petersona 4. (4047)

Rower

męski sprzedam. tanio. Ul. Gdańska 58. F2318

Maszynka

do pończoch, okrągła, rower, wózek sprzedam. Strzelecka 75. 4020

Samowar

ruski mało używany sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4019)

Gramofon

i mała szafka oszklona na sprzedaż. Kujawska 41 zegarmistrz. 4077

Wózek

dziecięcy sprzedam. Zbozowy Rynek 10, Budziak (koszykarnia). (4063)

Krowa

dobrze dojna na sprzedaż. Marcinkowskiego 9. (2298)

KUPNA

Kupię

za natychmiastową zapłatą dobre używane meble oraz dobre pianino. Zgłoszenia z podaniem ceny upraszam do eksped. Dzien. Bydg. pod „Pianino“. (3999)

Domek

1 lub 2 familijny z rolą 1-2 mórg kupię przy wpłacie 3,000 zł. Of. pod „M. S.“ do filii Dz. Bydg. F2274

Kupię

1 lub 2 morzi ziemi blisko miasta. Oferty pod „F.2243 do filii Dz. Bydg.“

Plac

budowlany kupię. Oferty pod „J. J.“ do Dz. B. 4045

Narzędzia

stolarskie kupię. Oferty pod „T. J.“ do Dzien. Bydg. 4035

Z zakresu

gimnazjum udziałem lekcji. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Gimnazjum“. (F2340)

LEKcje

Kurs

kroju rozpocznie się 1 marca. Po ukończeniu świadectwa, Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. 4043

Wycieczka

kroju najnowszych fasonów po bardzo niskich cenach Wiadomość: Kaszubska 5. (4073)

Księgowości

włącznie bilanse z kalkulacją i korespondencją oraz pisanie na maszynach gruntownie wycieczka metodą moją w ciągu 2 miesięcy. Naukę rozpoczynam 15 bm. Elwertowski, Długa 19, II p. Lekcje próbne bezpłatnie. 4055

POSADY WOLNE

Podróżującego

do zwiedzania składów spożywczych małe miasto i wioski celem sprzedaży artykułów dziennej potrzeby poszukuję. Wysoka prowizja i wynagrodzenie miesięczne. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „D. G.“ F2303

Młynarz

samodzielny na miła wodny z małą kaulcją potrzebną. Małkowski, Sokole, Kuznica, p. Klonowo, pow. Bydgoszcz. 2299

Pani 4042

otrzyma posadę za pozyczkę do 1500 zł. Zgł. pod „Pewne“ do Dz. Bydg.

Urzędniczka

wzgl. współdziałowca do samodzielnego przedsiębiorstwa spedytorskiego tylko fachowca możliwie z kaulcją, oraz do sprzedaży paszy i opału poszukuje się dzielnego podróżującego. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Rozwóz“. F2297

Fotograf

zdolny retuszer laborant potrzebny. Gdańska 162, fotograf. (2281)

Śpiewaczki

operetkowej poszukuje zespół artystyczny. Of. pod „Operetka“ do filii Dzien. Bydg. (F22-9)

Panienkę

lub chłopca do nauki fotografii przyjmuje. Zgłaszać się rodzicami. Gdańska 162, fotograf. (F2280)

Stużąca

do wszelkiej pracy domowej, władająca polskim i niemieckim językiem potrzebna od 1. III. Rudziński, Dworcowa 51. F2275

Bufetowa

potrzebna zaraz. Zgłosz. Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25. (4028)

Ucznia

malarskiego poszukuje zaraz. Karol Leszczyński, mistrz malarski, Śląska nr. 10a. (4054)

Młoda

dziewczyna do dzieci może się zgłosić. Naruszewicza 1a I l. (4008)

Dziewczyna

od 16-18 lat, sumenna do wszelkich prac domowych i 2 starszych dzieci z wioski zaraz potrzebna. Sienkiewicza 34, I p. (322)

Dziewczyna

do dziecka i pracy potrzebna. Przyrzecze 4 parter. 4060

Dziewczyna

zamięscowa z dobrimi świadectwami, rzetelna czysta może się zaraz zgłosić. Szulcowa, Gdańska 141. F2350

POSADY POSZUKUJĄ

Kto

wyrobi posadę biurową młodemu bogatemu mężczyźnie w instytucji państwowej lub komunalnej, otrzyma dobre wynagrodzenie. Oferty do filii Dzien. Bydg pod „Były urzędnik“ (F2261)

Sympatyczna

panienka poszukuje posady do pielęgnowania starszych osób, pomocy lekarza lub kasjerki. Łask. zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. pod „H“ F2274

Kuchmistrzini

gospodyni, znająca kuchnię polsko-francuską oraz wszelką zaprawę szuka posady w zakładzie, szpitalu lub klinice, najchętniej na Pomorzu. Łask. oferty proszę nadesłać Poznań, Ukasiewiczza 37, III p. lewo pod „S. J.“ F2260

Cukiernik

młody, energiczny, znający także obsługę gości, przyjmie chętnie jakakolwiek kondycję, za skromnym wynagrodzeniem; może być na wyjazd. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „Cukiernik C“. 4056

Dziewczyna

z kresów poszukuje posady do wszelkich prac. Adres wskaże Dz. Bydg. 4052

Trio

lub duet wolne zaraz lub od 1. III. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „T. D.“. F2264

DZIERZAWY

Wydzierżawie

okazyjnie z powodu podeszłego wieku właściciela zaraz lub od 1 marca br. skład kolonialny z dużym zajazdem restauracją i mieszkaniem w najlepszym położeniu powiat. miasta. Zgłosz. Karol Schleifer, Świecie n/W. (3995)

Składnica

węgla w śródmieściu, dobrze zaprowadzona z mieszkaniem i biurem natychmiast do wydzierżawienia. Warunki: posiadanie 5-6 tysięcy złotych gotówki do objęcia towaru, żywego i martwego inwentarza. Spieszne zgł. pod „L. A.“ do Dz. Bydg. 423

Piekarnia

do wydzierżawienia. Nakielska 74. (4025)

Młynarz

samodzielny stawia kaucję 2-3 tys., poszukuje posady małżeństwu z używaniem wosek i maszynami i motorami. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „Samodzielny“. 403

MIESZKANIA

Poszukuję

mieszkania 2-3 pokoje z wygodami w okolicy Fordonu, Brdyujścia, Solca, Brzozy i t. p. ewentualnie kupię małą wilkę z ogrodem. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Brdyujście“. (F2282)

Szukam

F2331 1-2 pokoje z kuchnią za wysokim czynszem bez ostępnego. Może być na przedmieściu Bydgoszczy lub w okolicy nie dalej 1/2 godziny koleją. Of. sub „Budowniczy“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2.

Mieszkanie

4 pokojowe z wszelkimi wygodami centrum Bydgoszczy otrzyma ten kto wypożyczy 25 tys. zł, 1 hipoteka procent według umowy. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „B. B.“ F2278

5 pokojowe

mieszkanie, zdrowe, słoneczne, wspaniały rozkład pokoi z wszelkimi wygodami i telefonem, dzierżawa przystępna natychmiast oddam. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „M. B.“. (2291)

Mieszkanie

4 pokojowe z umeblowaniem centrum sprzedam. Of. pod „Zaraz“ do filii Dzien. Bydg. (F2285)

Mieszkanie

korzystnie odstąpię. Gospodarz, Strzelecka 24. 4069

Mieszkanie

1, 2 pokoje z kuchnią wynajmę. Przytubski, Sienkiewicza 5b. F2317

POKOJE

Pokój

z używaniem kuchni dla małżeństwa lub z panów zaraz do wynajęcia. Ul. Petersona 14, II. F2267

Pokój

do wynajęcia. Gdańska 62 part. lewo. F2338

Pokój

do wynajęcia dla solidnego pana. Marcinkowskiego 8 b, I. 4010

Pokoje

umebl. dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Jezuitska 18, I p. 4013

Pokój

do wynajęcia zaraz. Ul. Marszałka Foeha 17, I p. prawo 4016

Pokój

komfortowo urządzone w śródmieściu, od 1. III poszukuje solidny pan Łaskawe zgłosz. pod „J. O.“ do Dzien. Bydg. 3960

Pokój

z utrzymaniem dla solidnego pana. Marcinkowskiego 8 b, I. 4010

Pokoje

umebl. dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Jezuitska 18, I p. 4013

Pokój

do wynajęcia zaraz. Ul. Marszałka Foeha 17, I p. prawo 4016

Pokój

z telefonem itd. Sniadeckich 21, II. 4009

Pokój

umebl. zaraz do wynajęcia. Fr. Cieśliński, Boćmanowa 9, I p. F2266

Pokój

osobne wejście, 2 osobom. Hetmańska 10. F229

Pokój

do wynajęcia. Jezuitska 19, III p. (4030)

Pokój

4044 umebl. wynajmę zaraz małżeństwu z używaniem kuchni. Kujawska 81.

Pokój

umebl. do wynajęcia zaraz. Ad. Czartoryskiego 6, II prawo. (457)

Pokój

dla panów. Henryka Dietza 11, II p. koło Wiatrakowej. 4034

Pokój

Obrońca prywatny

złatwa wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, ścigania, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Specjalne

Biurow Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w mieście przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawiąza, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego księgarza handlu, ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

Wypożyczam

samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1814. (8923)

MEBLE

Najtansze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyszczelnione solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych zurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. F1372

Fotografia

legitymacyjna i z polecenia „Wiel”, Marsz. Focha 11. F2066

Śniegowce

naprawa wszelkiego gumowego obuwia. Przyczem 24 obok ul. Długiej. 4003

Samochód

ciężarowy wynajmę. Telefon 1963. 3826

Przekonajcie się

że ceny faktycznie obniżone i najtansze solidnej roboty, pod gwarancją, wszelkie meble. Od znizonych cen jeszcze rabat od 5 do 15% poleca Stanisław Dobrzyński, Długa 4. (3474)

Przyjmuje

zamówienia na jaja wylęgowe białe Leghorn i czerwone Rhode Island z pierwszorzędną hodowlą nagr. złotym i srebrnym medalem. Również do oddania kilka rasowych, pięknych kogutów Rhode Island i białe Leghorn. Regenbrechtowa, Bydgoszcz, Gdańska 50. F2247

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia”, Dr. Emilia Warmińskiego 15. F2245

Transport

samochodem ciężarowym wykonuje się fachowo. Telefon 15 i 16. 1191

Mebie

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394)

Śniegowce

kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmują się do reperacji. E. Gubli i Ska Bydgoszcz, Długa 45, tel. nr. 1934. Huftownia skórz. i gumy indyjskiej. (17137)

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

średniej ziemi z łąkami, torfem, lasem i stawkiem, dom mieszkalny z cegły, chlew, ogród itd. 2 km. od pow. miasta, 42 hekt. w cenie 54 tys. zł. 8 tys. jest wniesione na 18 lat sprzedam przy natychmiastowej wpłacie. Gdzie? wskaże agentura Dzien. Bydg. u pana Suchomskiego w Sępólnie Pom. 3955

Nieruchomość

w której mieściła się mleczarnia spółk. z ogrodem i kuźnią, nadająca się na stolarnię i t. d. sprzedam, dog. warunki. J. Jaśtak, Czekcyn (Pom.) 3407

Kamienica

III piętrowa, nowoczesna, dochód roczny 12,000, cena 120,000, wpłaty 70,000. Kamienica III piętrowa, 4 interes, dochód roczny 14,000, cena 120,000, wpłaty 60,000 sprzedam biuro „Pogoń” Dworcowa 80.

Osady

parcelacyjne, rozmaite, zabudowane niezabudowane, dogodna warunki, posiad. Pawełek, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Grobliowa 11. (1557)

Majątek

200 mórg dobrej ziemi wydzierżawie zaraz. Do objęcia potrzeba 12 000 zł. Cichosz, Owczarki, pow. Grudziądz. 3983

Dom

z morgą roli i wózek ręczny korzystnie na sprzedaż. Giłki 7. (3992)

Sprzedam

dom i ogród. Wiadomość Belzka 90. 3890

Rzeźnictwo

i wędliniarstwo z kompl. urządzeniem elektr. zapędem, 2 pokoje i kuchnia dzierżawy 200 zł miesięcznie, za 7 000 zł natychmiast do odstąpienia. Oferty pod „Rzeźnictwo” do Dzien. Bydg. 3655

Skład

blawatów i konfekcji z powodu choroby, sprzedam na dogodnych warunkach, miasto bandlowe. Adres wskaże Dzien. Bydg. (3976)

Dom

2-piętrowy z wolnym mieszkaniem i składem sprzedam zaraz. Adres wskaże Dzien. Bydg. (3876)

Skład

w centrum miasta z dwoma oknami wystawowymi ewentl. z mieszkaniem 3 do 6 pokojowym z towarem lub bez zaraz do oddania Oferty pod „Sklep” do filii Dzien. Bydg. (F-1864)

Dom

i móg ogrodu, cały dom wolny zaraz na sprzedaż za 10,000 zł. Solec Kujawski, Kościuszki 15. F2225

Dwie

cegielnie w pełnym ruchu, dobrze prosperujące, każda z nich wyrabia 4 miliony cegieł rocznie z powodu choroby właściciela są na sprzedaż. Zgłosz. pisemne pod „Cegielnia” przyjmuje M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1 3711

Skład

z urządzeniem i jeden pokój do oddania bardzo tanio od gospodarza. Wiadomość Gdańska 115, w restauracji. (3888)

Skład

towarów krótkich dobrze zaprowadzony z miesz. 5 pokoi, na początku ulicy Gdańskiej na sprzedaż. Wpłaty 25,000. Of. do Dzien. Bydg. pod „H. N. 50.” 3892

Restauracja

sprzedam wódmieście. Adres wskaże Dzien. Bydg. 3878

Portepian

półkoncertowy, śliczny głos, marka zagraniczna, za 750 zł sprzedam: Franciszek Standare, Solec Kujawski, Kościuszki 23. 3980

500 worków

od cukru na sprzedaż. Bracia Tysler, Bydgoszcz. 3993

Sprzedam

zaraz zegar stojący „Beckera”, dywan białozłoty, maszyny do pisania „Adler”. Graniczna 5. (3982)

Rower

wyścigowy na sprzedaż. Rupienica 9. 3997

Gramofon

sprzedam. Nowodworska nr. 40, w podwórzu. (3988)

Gramofon

kanapa, stół, dywan na sprzedaż. Ul. Fordońska nr. 51. 3991

Amerykański

zegarek, złoty miły dla oka, chodzi na minutę, nie był reperowany, zamienię na radio-aparat 3 lampkowy z głośnikiem, kompletnie gotowy do użytku. Warunek najnowsza konstrukcja i dobry stan. Zgłoszenia Rzeszotko, Keynia ul. Dworcowa 2. F2206

Maszyny

do szycia „Singer” i inne na raty tanio sprzedaje Janieki, Bydgoszcz, Śniadeckich 20. F2222

Wóz

z helą 2 lekkie i 2 ciężkie na sprzedaż. Poznańska 25. 3924

2 konie

robocze silne na sprzedaż. Poznańska 25. 3925

Maszyna

do szycia korzystnie na sprzedaż. Jagiellońska 51. F2255

Sprzedam

magiel. Szczecińska 5, gospodarz. F2254

Maszynę

lewo-ramienną, krawalnicę dla cholewkarza i regal sprzedam Gabrielewicz, Plac Piastowski 3. F2252

Na sprzedaż

ubranie smokingowe i frak na wyższą figurę normalnej grubości. Śniadeckich nr. 11, II. prawo. F2253

Pianino

krzyżowe śliczny dźwięk tanio sprzedam. Majewski Pomorska 65. F2172

Radio-aparat

nowe na wszystkie stacje Europy z głośnikiem Philipsa bardzo tanio sprzedam na raty. Alfons Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. (3872)

Motor

elektryczny mało używany 20 P. S. A. E. G. na prąd zmienny sprzedam natychmiast za 1750 zł. Swiderski, Kościuszka, Pom. (3809)

Rollwóz

40 ctr. i rollwóz mały dla ogrodnika na sprzedaż. Zbozowy Rynek 10. F2246

KUPNA

Kupię

nieruchomość w Bydgoszczy zaraz. Wpłaty 40 do 50 000. Reszta płatne 20 000 rocznie. Oferty z bliższymi szczegółami do filii Dzien. Bydg. pod „400”. Agencja wykluczeni. F2087

Fotograficzny

aparat 10x15 z zeisem 4 1/2 światło, kupię. Łokietka nr. 29, Puchaczewska. F2199

Kupię

dom. Wpłaty około 15 000. Oferty Dzien. Bydg. pod „Śródmieście”. (3551)

Bacznosc!

Poszukuję używany motor benzynowy 4-5 P. S. celem dzierżawy lub kupna. Zgłoszenia z podaniem ceny do filii Dzien. Bydg. pod „Motor”. F2207

LEKCJE

Zacińskiego

francuskiego, greckiego, niemieckiego i polskiego języka nauczysz się przedko u doświadczonego nauczyciela. Podgórna 22. 4004

Lekcji

angielskiego, francuskiego i muzyki. 20 Stycznia nr. 30, II ptr. prawo. F2242

Do matury

i egzaminów niezbędne są komi i kłki wydawnictwa „Pomoc Szkolna”. Nowy katalog (1930) tych wydawnictw wysła księgarnia Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/58. 3621

Francuskiego

języka lekcje, niedrogo. Reja 3, parter lewo. Zgł. od godz. 18-tej. F2138

Kurs handlowy

5-cio miesięczny na Pral, kursach handl. Prof. Jana Hennaesa, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 7, rozpoczyna się 1-go marca br. Zapisy przyjmuje codziennie od 12-16-7. Dyrekcja. (3056)

Kroju

męskiego i damskiego własnym systemem. Następny kurs od 15 lutego br. u St. Lewandowskiego mistrza krawiecki. Jagiellońska nr. 52. F2121

Udzielam

lekcji matematyki, fizyki ze zakresu gimnazjalnego. Zgł skierować do Dzien. Bydg. pod „Student politechniki”. 3387

POSADY WOLNE

Zastępcy losowi

Forsowna sprzedaż dolarówek ułatwi nasz zupełnie nowy dotąd nieznan system kombinacyjny. Warunki dla nabywców i zastępców najkorzystniejsze. Poszukujemy zdolnych, dobrze wprowadzonych zastępców pod najlepszymi i rzetelnymi warunkami. Natychmiastowe zgłoszenia: Małopolska Kasa Kredytowa, Lwów, Małackiego 2. 3110

Podróżujących

poszukuję na prowizję z dobrymi referencjami, zdolnych i zaprowadzonych we wszystkich miastach Pomorza i północnej części Poznańskiego na zaprowadzenie już mydło, płatki mydlane i proszki do prania ze znanej ogólnie fabryki. Gwarancja pożądana podług umowy. Zgłoszenia Bydgoszcz — skrzynka pocztowa 117. 3765

Solidna

instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży obligacji premijowych na raty. Niebywała nowość. Bezkonkurencyjnie najwyższe prowizje. Początkujących pouczamy. Zgłosz. Lwów. Skrytka pocztowa 283. 3710

Wolne posady.

Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zarobku — niech załączy 50 groszy w znaczkach pocztowych i nadesła swój adres pod Bojanowski Czarna Woda (Pom.) (1759)

Poszukuje

się od I. III. lub przedzej dobrego cukiernika do piekarni i cukierni. Przy zgłoszeniu proszę podać wiek i gdzie pracował. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Cukiernik”. 3661

Fotograf

siła samodzielną może się natychmiast zgłosić. T. Piechocki, Bydgoszcz, ul. Słowackiego 1. F2249

Do mego

hurtowego handlu kolonialnego poszukuję od 1. kwietnia lub wcześniej starszego handlowca, który już w hurtowni pracował i ile możności zna stosunki miejscowe. W. J. Łuczowski, Bydgoszcz. 3845

Pierwszorządna

posada dla dobrego stołowego z kancją. Hotel Sanssouci, Brodnica. (3777)

Malarze

rysownicy zawodowi i studenci potrzebni do malatur na szkło. Zgłosz. Dworcowa 66, II prawo. 7-8 wieczór. 3996

Orkiestra

dobrze zgraną przyjmę od 15 lub dobrego pianistę także zaraz. Hotel Sanssouci, Brodnica. (3778)

Malarz

biegły w polskim i niemieckim może się zgłosić jako wspólnik z małym kapitałem. Oferty pod „H. H. 300” do filii Dzien. Bydg. F2251

Uczeń

potrzebny. Caliński, mistrz krawiecki, ulica Poznańska 28. 3881

Dziewczynie

od 18-18 lat, sumienną do wszelkich prac domowych i do dziecka jednorocznego poszukuje zaraz. Donarska, Graniczna 15. F2282

POSADY POSZUKUJĄ

Keinerów

bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związku Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10-1 i od 4-6. (16332)

Pianistka

rutynowana poszukuje posady. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „Pianino-Harmonjum”. F2265

Rutynowany

fachowiec w sprawach podatkowych i mieszkaniowych przyjmie administrację nieruchomości. Zgł. przyjmują „Astra” Gdańska 162. 3796

Kierownictwa

3902 filii, internatu, pensjonatu i t. p. posady poszukuje pani intel., energ., pracow. średn. wieku, wład. polsk. i niem. w słowie i piśmie, znająca nieco jęz. franc. Gwarancja, miejscow. obywatelna, chętnie Włkp., Pomorze. Łask. of. do Dzien. Bydg. pod „M. P. 100”. 3801

Zdolna

krawcowa poszukuje posady w dom. Al. Mickiewicza 1, 4 p. lewo (F2243)

Mechanik

samochodowy, dobry fachowiec poszukuje posady od 1 marca. Oferty pod „Mechanik” do filii Dzien. Bydg. F2140

Młody

pianista wolny zaraz. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Pianista”. (F2213)

Sierota

wychowana w Sióstr, z trzyletnią praktyką w przedszkolu, umiejąca czytać, pragnie przyjąć posadę do dzieci, najchętniej w rodzinie pochodzącej z Poznańskiego. Zgłoszenia pod „Siostry miłosierdzia” do Dzien. Bydg. (3899)

Młoda

meżatka, znajdująca się w krytycznym położeniu, poszukuje posady za biurową, kasjerkę lub ekspedjentkę. Oferty pod „F. H.” do Dzien. Bydg. 3926

Osoba

lat 26, pracowita, poszukuje posady do samotnego pana. Oferty pod „Uczelwa” do filii Dzien. Bydg. F2215

DZIERŻAWY

Dzierżawa

80 mórg pszenno-buraczanej ziemi. Dom 8 pokoi. Kompletny inwentarz, komunikacja dobra. 180 funtów z morgi. Przejście 60 000. Znacek na odpowiedz. Biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 1815.

Rzeźnictwo

do wydzierżawienia, skład z mieszkaniem i warsztatem, zaprowadzony od 1885 r. dobre położenie, egzystencja zapewniona. Zgłoszenia właścicieli Rzeszotko, Keynia, Dworcowa 2. F2205

Skład

z mieszkaniem nadający się na każde przedsiębiorstwo w najlepszym położeniu do wydzierżawienia. Poprzednio był 6 lat bardzo dobrze prosperujący interes blawatów konfekcji. W. Mencil, zegarmistrz, Keynia. (3685)

Warsztat

w najlepszym punkcie miasta do wynajęcia. Informacji udzieli Słonkowski, Grudziądz, Toruńska nr. 9. 3862

Rzeźnictwo

2620 korzystnie do wydzierżawienia, skład, 2 pokoje i kuchnia, piwnice, warsztat, stajnia. Właściciel Franciszek Kmetniewski, Gdynia-Obłuże wyb. 66 p. Chylonia pow. Morski.

Garbarnia

do wydzierżawienia wraz z mieszkaniem. Rosiejka, Wagrowiec, Rogozińska 3875

Dzierżawy

małego warsztatu ślusarsko-maszynowego z narzędziami lub bez w mieście lub większej wsi poszukuje. Of. do Dzien. Bydg. pod „Miasto”. 3941

Warsztat

nadający się dla ślusarza lub blacharza i plac składnicowy z szopą do wydzierżawienia. Grudziądzka nr. 8, w kantorze. (3433)

MIESZKANIA

Mieszkanie

2-3 pokoje w śródmieściu z wygodami, poszukuje od marca. Warunki zależne od umowy. Oferty pod „Warunki” do Dzien. Bydg. 3981

Pokój

i kuchnia do wynajęcia. Gołębia 89. 3977

Mieszkanie

3-4 pok. z wszelkimi wygodami od gospodarza wprost wydzierżawie kwiecień lub maja. Płace czynsz rok lub 2 lata z góry. Oferty proszę pod „K. K. 100” do filii Dzien. Bydg. 3801

Poszukuję

INSTYTUT HIGJENY I PIĘKNOŚCI

M. Petrykowskiej

BYDGOSZCZ, ULICA GDAŃSKA NR. 159

Wykonuje zabiegi przeciw starzeniu się, przeciw zmarszczkom, piegom i czerwoności. Masaze upiększające, odświeżające. Farbowanie brwi i włosów na kolor naturalny. Usuwa defekty skóry, wagi, krosty, znamiona i t. p.

Wygląda rysy, linje i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i piękną karnację skóry.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 17. II. 30 r. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą:

Przy Wełnianym Rynku 4 o godz 9

platforme.

Przy Pl. Poznańskim o godz. 9,30.

kanape.

4081) Stężycki kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 17. II. 30 r. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą:

Przy ul. Nakielskiej 123 (4 słuza) o godz. 10

40 krzesel i 8 stolow restauracyjnych.

Przy ul. Różanej 15 o godz. 9,30

kanape.

4082) Stężycki, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Sprzedaz drewna.

Nadleśnictwo Państwowe Bydgoszcz, w Bydgoszczy spręda w drodze licytacji w dniu 20 lutego 30 r. o godzinie 9,30 przedpoł. w sali Resarsy Kupieckiej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 25

drewno użytkowe i opałowe

z wszystkich nadleśnictw Nadleśnictwa Państwowego Bydgoszcz.

Warunki sprzedaży ogłosi się przed rozpoczęciem licytacji.

Płacić należy natychmiast w dniu licytacji. (4067

Nadleśniczy Państwowy.

Najniezbędniejsze dla rolnictwa

wapno nawozowe

mielony węgiel wapna (CaCO₃) wyróżniający się specjalnie łatwą rozpuszczalnością, jako najbardziej odpowiedni na wszystkie gleby dostarcza wyłącznie

Wapniarnia Miasteczko

Spółka Akcyjna

Zarząd w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 7.

Telefon 41-66.

Fabryka w Miasteczku n/Notecią, pow. Wyrzyski.

Tel. Miasteczko 11, na najdogod. warunkach kredytowych.

Zamówienia przyjmuje:

Zarząd Spółki w Poznaniu, Państwowy Bank Rolny oraz wszystkie firmy i spółdz. rolniczo-handlowe. (4048

Poszukuje się świadków

znajomych lub Klientów którzy może byli obecni w moim składzie obuwia przy ul. Św. Trójcy 33 w czasie od 1. 10. 25 r. do 1. 4. 26 r. i słyszeli jakakolwiek sprzeczkę pomiędzy mną a p. Szykiem któremu dowiedziałem że procent od hipoteki nie jest zapłacony a on stanowczo twierdził że jest, z tego powodu procesuję się z nim i w którym to procesie ja oskarżony jestem o krzywoprzysięstwo, ponieważ jednak moje zeznania polegają na prawdzie proszębym każdego kto tylko coś słyszał ażeby się u mnie zgłosił (4041

FR. SMOLAREK, ul. Poznańska 35 „Postępek“.

Magistrat miasta Bydgoszczy - Wydział Ogrodnictwa poszukuje zaraz

kierownika oranżerii

Reflektuje się jedynie na silę samodzielną, posiadającą długoletnią praktykę w masowej produkcji kwiatów do obsadzania klombów, w hodowli kwiatów wazonowych i dekoracyjnych oraz biegłość w wykonaniu wienców.

Mieszkania przy oranżerii niema.

Oferty przy dołączeniu własnoręcznie napisanego życiorysu oraz wszystkich świadectw z podaniem warunków należy przesać do Wydziału Ogrodnictwa przy ul. Gdańskiej 161. 4066

(-) Góralewski, radca miejski.

Ekspedjentkę

młodszą, dzielną tylko fachową poszukuje się zaraz.

Oferty z dołączeniem odpowiednich świadectw

Dom Konfekcyjny

Tuchola, Rynek 5. (4125

Stopień kulturalny narodu

jest jego największą silą.

Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-
oświatowego T. C. L.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz 4-milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 35 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. - Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. - Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. - Miejsce płatności: Bydgoszcz. - Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. - Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. - Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

W odpowiedzi na „ostrzeżenie“ p. Hugona Kozłowskiego z Bydgoszczy, Aleje Ossolińskich 32 oświadczam, że nie otrzymałem od wymienionego żadnych pożyczek pod zastaw hipotek, wobec czego oszczercze jego twierdzenia, pozbawione prawdy, przekazałem na drogę sądową.

Edmund Suwalski
Bydgoszcz, Śniadeckich 2.

4075)

Telefon 150 i 830

Telefon 150 i 830

Pierwszorządny górnolaski

Węgiel, koks hutniczy, brykiety

SCHLAAK I DĄBROWSKI

Sp. z o. p.

(3986

BYDGOSZCZ, UL. BERNARDYŃSKA 5.



Smakuje tak dobrze

powiada znawca, ponieważ sporządzam sobie sam moje likiery i wódki esencjami Reichela. Rzecz jest nader prosta, a przynosi duże oszczędności. Esencje Reichela można nabyć we wszystkich lepszych drogeriach i wytworniejszych handlach wódczanych. O ileby ich nie było, nie dajcie sobie wmawiać innych, rzekomo „równie-dobrych“, lecz zamawiajcie je bezpośrednio u Gen. Repr. na Polskę:

Ch Nowomiejski, Kraków, Diela 65. DB.

3970

Zadajcie naszym prospektów. Na niektóre miejscowości jest do oddania wyłącznie prawo sprzedaży esencji Reichela.

Obiady

1,20 1155

Jadłodajnia

ul. Śniadeckich 46.

Sery

Trapistów

Tyżycki

Limbuski

Romadour

Edamski

wyrobu Wlk. Izby Rolniczej

poleca 3964

Mleczarnia i Zakład

Rolniczo-Przemysłowy

Września

Sp. z ogr. odp.

Wszelkie skóry

surowe i dziczyznę jak: tchórze, kuny, lisy, wydry, zające, króliki, włosie końskie kupuje

Artur Czarny

Bydgoszcz, Kujawska 7

tel. 342. 4122

10 ctr. jabłek (bonówki), około 15 ctr. selery, pory i pietruszki, 6 ctr. cebuli sadzonki żyławska żółta do oddania. O oferty i cenę uprasza (3993

Kazimierz Powalisz, Runowo Kraińskie.

Skład delikatesów

otwieram w poniedziałek 17 b. m.

jaki?

proszę się przekonać.

B. Schmidt Gdańska 22
Telefon 194.

8737

TELEGRAM!

Miłośnicy pięknych tańców, muzyki i wspaniałych dekoracji spieszcie dzisiaj w sobotę do Strzelnicy na BAL LOTNIKÓW, gdzie w bogato udekorowanych salach w areoplany, areoplaniki, spadochrony i insygnia lotnicze, w powozi zieleni kwiatów i różnokolorowych świateł z reflektorów, pod skrzydłami imponującego na środku sali samolotu, przy udziale dwóch orkiestr, pod kierownictwem wykwalifikowanych wodzifajów odbywać się będą korowody urozmaiconych tańców, podczas atrakcji zdjęcia fotograficzne przy świetle magnezji - bufety bogato zaopatrzone.

4049)

Centr. Wysz. Podof. Lot.

Wieczorek karnawałowy z wyszynkiem piwa „Kozłak“

w sobotę dnia 15-go lutego 1930 r.

w ELYSIUM, Gdańska 134

Specjalność: kielbaski z kapustą.

ORKIESTRA KŁOBUCKIEGO

przygrywa do tańca i rozweseli gości. (4001

Poważna fabryka w miejscu może oddać na stałe

artykuł masowy kuty

do wykończenia małym fabrykom lub warsztatom mechanicznym. Zgłoszenia pod „N. N.“ do Dziennika Bydgoskiego. (4096

Komenda Poligonu S. S. Art. Administracja lasów wojskowych Wódek

Liczba dz. 24/L/30.

Komenda Poligonu Szkoły Strzelania Artylerji ogłasza na dzień 22 lutego 1930 r. w miejscowości Wygoda pow. Inowrocław u p. Fryzego o godz. 10 4021

przetarg ustny publiczny

dla osób i instytucji cywilnych na drzewo z lasów wojskow. leśnictwa Wódek:

a) drzewo opałowe

szczap

okraglaków

chrust cienki

b) drzewo użytkowe

budulec.

Warunki przetargu i ceny ogłoszone będą na miejscu przed przetargiem. Handlarze zawodowi drzewa dopuszczeni.

Komenda Poligonu Szkoły Strzelania Artylerji.

Gnieźnieńska Loteria na Konie

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł

wyłącznie porta lub za zaliczeniem.

Ciągnienie

28-go kwietnia b. r.

poleca 3962

Felicja Kaschowa

koloktura

Loterji Państwowej

Gniezno, ulica Tumska nr. 5

Tel. 200.

P. K. O. Poznań 207907.

TYLKO Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem“ maluje.

Widzy nie żałuje.

Mieszkania

słonecznego 4-5 pokoi z wszelkimi wygodami, najchętniej w wili lub w domu w okolicy ul. Mickiewicza, Paderewskiego itp. zaraz lub później poszukuję Of. upr do filji Dz. Bydg. pod „M. 4-5“.

F2248

Czytajcie Dziennik Bydgoski!



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów

Patent, podw. kierownictwa

przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. - Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodzienne zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

30598



Żywa reklama

niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu de monstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wargach itp., zaś druga połowa odświeżona kremem „Halina“ i zupełnie czysta - żądać w aptekach i drogeriach Perf. - W razie braku 19261

Bydgoszcz wskaże adres lub wysła pocztą zł. 2,50, próbną 1,00 złotych.

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wysła pocztą zł. 2,50, próbną 1,00 złotych.

Świnie

do tuczenia każdą ilość kupuje 4120

Dwór Szwajcarski

Bydgoszcz.

Uwaga!

Kto chce sobie zaoszczędzić pieniędzy i nabyć wszelkiego rodzaju towary manufakturowe po cenach niebywale tanich, może zażądać bezpłatnie nadesłania cennika od firmy

S. Gelbart, Łódź

ul. Franciszkańska 15.

Drzwi i okna

wykonuje

Wielkp. Tow. Budowl.

„RIKA“ Sp.

Bydgoszcz

Marcinkowskiego 9, tel. 172